

PROTOKÓŁ VI/24

1. Otwarcie posiedzenia.

Przewodniczący rady- Proszę państwa minęła godzina 9:00, otwieram VI sesję Rady Miasta Helu, w dniu 30 października 2024 roku. Witam państwa, panie i panów radnych, witam panów burmistrzów, panią skarbnik, pana sekretarza. Przepraszam, pana skarbnika. Przepraszam, to tak z przyzwyczajenia. Pana mecenasa. Witam młodzież naszego liceum pierwszej klasy Zespołu Szkół Ogólnokształcących, na czele z panią dyrektorką Alicją Morawską. Dobrze powiedziałem? Dobrze. Agatą, przepraszam, Agatą Morawską.

2. Stwierdzenie quorum oraz prawomocności obrad.

Przewodniczący rady- Proszę państwa w naszej sesji bierze udział 14 radnych, w związku z tym nasze obrady są prawomocne.

Nieobecny: radny Arkadiusz Wirwiński.

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

3. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący rady- Został państwu przedstawiony porządek obrad. Na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu wczorajszym zgłoszono kilka poprawek, które zostały przyjęte. Niemniej jednak chciałbym te poprawki przedstawić. Chodzi o przesunięcie ppkt a z punktu 12, Sprawozdanie, ocena efektów pracy dydaktycznej w Zespole Szkół Ogólnokształcących, przesunęliśmy ten punkt za punkt 6, Wnioski i informacje. Ponadto zgłoszono wycofanie projektu i skierowanie go do komisji dotyczącego regulaminu przyznawania stypendium za wyniki w nauce. Jak również zaproponowano i przyjęto wprowadzenie projektu numer 65 dotyczącego powołania Młodzieżowej Rady Miasta. Czy coś pominąłem? Czy ktoś z państwa ma jeszcze jakieś wnioski do przedstawionego porządku obrad? Jeżeli nie, w takim razie proszę o przegłosowanie przyjęcia porządku obrad. Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem dzisiejszego porządku obrad? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję, porządek został przyjęty.

4. Przyjęcie protokołu z V sesji.

Przewodniczący rady- Został państwu dostarczony protokół z V sesji Rady Miasta Helu. Czy ktoś z państwa chciałby w tej sprawie zabrać głos? Jeżeli nie, proszę o przegłosowanie przyjęcia tego protokołu. Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem protokołu z V sesji Rady Miasta Helu? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję, protokół został przyjęty. Proszę państwa, chciałbym w tym momencie przejść do krótkiej, małej uroczystości, czyli nagród pana burmistrza za wyniki osiągnięte przez naszych uczniów. Proszę panię burmistrz, oddaję panu głos.

Burmistrz Helu- Chwileczkę jeszcze. Słowo wstępu. Szanowni państwo, droga młodzieży, w życiu tak jest, że czy to uczeń, czy student, czy potem osoba już pracująca zawsze co jakiś czas przychodzi i zdaje egzamin z tego, co zrobił. Więc taki pierwszy egzamin uczniowie zdają na zakończenie szkoły podstawowej. Jest on furtką do ubiegania się o wymarzoną szkołę średnią. Co roku jest taki zwyczaj, że nagradzamy tych najlepszych, tych najlepszych z najlepszych. W tym roku wpłynęło do mnie zapotrzebowanie na przyznanie takich nagród dla czterech uczniów. Wpłynęło to od dyrekcji szkoły. No i dzisiaj jest ten dzień, aby ich wyróżnić. Oprócz dyplomu, gratulacji każdy z tych czterech uczniów otrzyma kartę podarunkową i sam sobie wybierze, co chce za to kupić w Media Expert. Zaczniemy od Michała Wasilewskiego, ucznia Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Helu za osiągnięcie wyniku... Sprawdziłem, czy się nie pomyliłem, czy szkoła się też nie pomyliła. 93% z egzaminu ósmoklasisty oraz 100% z języka angielskiego. Składamy wyrazy uznania oraz życzymy

dalszych sukcesów w nauce. Michał, gratulujemy. Piotr ma też super wynik, 87% z egzaminu ósmoklasisty. Piotr, również gratulacje i powodzenia. Oskar Rijsdam. Wynik podobny 85,6%. Gratuluję. I teraz płęć żeńska, następny z czterech wyróżnionych, Lena Myślisz, 88% z egzaminu ósmoklasisty. Dziękuję bardzo.

5. Interpelacje i pytania w sprawach bieżących.

Przewodniczący rady- Proszę państwa, przechodzimy do punktu piątego, Interpelacje i pytania w sprawach bieżących. Proszę bardzo, pani radna Budzisz.

Radna Budzisz- Panie burmistrzu, czy ta organizacja ruchu, która jest obecnie, czyli sezonowa, może obowiązywać przez cały rok, żeby ulica Wiejska została zamknięta dla ruchu kołowego na odcinku od ulicy Leśnej do ulicy Kaszubskiej a prawo wjazdu mieliby wyłącznie mieszkańcy oraz w określonych godzinach dostawcy? Druga prośba. Również od mieszkańców, aby...

Przewodniczący rady- Wolniej.

Przewodniczący rady- Ja panu przekażę. Druga prośba również od mieszkańców, aby ulica Kaszubska pozostała ulicą jednokierunkową. Trzecia prośba, aby wyrównać nawierzchnię na ulicy Maszopów, ponieważ w niektórych miejscach jest zapadnięta. Na wejściu 65 do plaży wszystkie ławki uległy dewastacji. Czy jest możliwość ich naprawy? Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Proszę bardzo, pani radna.

Radna Zielińska- Ja proszę o sprawdzenie z Energa poprawności działania oświetlenia na ulicy Plażowej, Portowej i Lipowej. Zdarza się, że latarnie nie świecą. Ostatnio dwa dni z rzędu, co stwarza zagrożenie i lepiej temu zapobiec. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Pan radny Dykta, proszę.

Radny Dykta- Panie burmistrzu, na placu zabaw w Parku Myślisza zniknęła huśtawka, tak zwane bocianie gniazdo. Czy coś wiadomo na ten temat? Na ulicy Kuracyjnej prowadzącej na cypel helskiej gałęzie przysłaniają lampy, przez co w nocy nie dają one pełnego oświetlenia drogi i jest bardzo ciemno. Tak samo na tej ulicy od miejsca, gdzie rozpoczyna się brukowana droga, zarówno po lewej, jak i po prawej stronie drogi, znajduje się wiele uschniętych drzew, które stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla spacerujących tam ludzi. Czwarte. Co się stało z zegarem słonecznym, który znajdował się koło posągu Neptuna? Przed wczorajszej nocy ktoś zniszczył ławkę przy wejściu na pomocy spacerowe na cyplu od strony baterii Laskowskiego. Czy zostaną podjęte kroki w sprawie naprawy jej? Na ulicy Komandorskiej chodnik pomiędzy nieruchomościami Komandorska 3 i 5 jest bardzo nierówny. Kostkę chodnikową bardzo podniosły korzenie drzewa. I siódme ostatnie. Bardzo dziękuję za interwencję w sprawie remontu witaczy. Czy wiadomo, kiedy powrócą one na swoje miejsca? Dziękuję.

Burmistrz Helu- Szanowni Państwo, widzę, że pytania odczytujecie, nie z głowy, także bardzo proszę przekazać mi je na piśmie. Czytacie szybko, a jak chcecie, żebym odpowiedział na koniec sesji, to poproszę dostarczyć mi je na piśmie. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Pan radny Nowakowski, proszę.

Radny Nowakowski- W takim razie ja pozwolę sobie powolutku. Kilka pytań dotyczących spotkania ostatniego z mieszkańcem Helu. Cytuję: pytania dotyczą budynku ulica Helska 22. Na jakiej podstawie wyliczane są opłaty za odprowadzanie ścieków? Jaka jest jednostka odniesienia tejże opłaty? Drugie pytanie. Na jakiej podstawie naliczane są opłaty w przypadku osób nie posiadających umowy najmu w budynku Helska 22 ? Kolejne pytanie. Według jakiego schematu rozliczane jest zużycie wody w budynku Helska 22 ? Budynek posiada tylko jeden licznik główny. A w budynku znajduje się kilka osób zamieszkujących. Kolejne pytanie od mieszkańców Helu, bardziej prośba dotycząca zamontowania ograniczników na parkingach przyległych do chodników. Chodzi o to, że auta parkujące taktycznie do krawędzi chodnika wystają poza tą krawędź, blokując przejście na chodnikach. I kolejna, ostatnia prośba. Prośba o zamontowanie, jeżeli jest taka możliwość, spowalnicza na ulicy Żeromskiego. Chodzi o

odcinek biegnący do ulicy Steyera. Jest to wąska uliczka, auta dość szybko tam się poruszają, istnieje duże ryzyko potrącenia jakiejś osoby wychodzącej czy z posesji, czy z uliczek przyległych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Jeżeli nie ma zgłoszeń, przepraszam, pan radny Labudda, proszę.

Radny Labudda- Powróciła sprawa jeszcze związana z parkingiem i bałaganem dookoła parkingu przy zielonych garażach. W zeszłym miesiącu wpłynęło jedno pismo do pana burmistrza, żeby tą sprawą się zająć. Na ostatnich godzinach, które spędziliśmy tutaj z mieszkańcami, jak i też parę osób, które gdzieś tam nas napotkały na mieście, również po prostu poprosiło o interwencję w tej w tej sprawie, ponieważ jest tam dosyć duży bałagan. Śmietniki, jak i też jest bardzo nie ładnie pachnie, ponieważ tam zawsze ktoś się załatwia między tymi garażami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący rady- Dziękuję panie radny ad vocem. Ten temat, tak jak pan powiedział, funkcjonuje od poprzedniej sesji. Odpowiedzi dla mieszkańca, który zgłaszał te problemy, zostały przekazane. Natomiast dzisiaj wpłynęła odpowiedź też burmistrza. Tak że przy pismach ja odczytam odpowiedź burmistrza, czyli to będzie odpowiedź na pańskie też również pytanie. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zadać pytanie? Jeżeli nie, to ja mam dwa. Sprawa pierwsza, tablica ogłoszeń, której nie ma od dłuższego czasu na skrzyżowaniu ulic Kapitańskiej i Obrońców Helu. Czy to jest wynik remontu tej tablicy czy ona jest zdemontowana, ponieważ nie spełniała swojej roli? Chciałbym taką odpowiedź uzyskać. I drugie pytanie. Pytanie to wynika bardziej z tematów, które są poruszane w przestrzeni medialnej. One praktycznie wypełniają każde wiadomości i serwisy informacyjne. Chodzi konkretnie o sposoby powoływania spółek miejskich, skarbu państwa i tak dalej. Być może do nas też to dotarło, stąd też te moje dwa kolejne pytania dotyczące jednego tematu, czyli pierwsze pytanie, do kiedy obowiązuje kadencja prezesa spółki naszej miejskiej, EKOHEL. I drugie, to jest chyba bardziej pytanie w odniesieniu do tego, co powiedziałem we wstępie. Czyli jaka jest procedura wyłaniania prezesa spółki? Czy to jest... Może inaczej, nie będę rozwijał tego pytania, tylko po prostu zapytam o procedurę powoływania. Myślę, że właściciel to jest najważniejsza adresat tego pytania, bo to się w przestrzeni publicznej też często przewija. Ludzie pytają, a ja osobiście nie chciałbym przekazywać informacji, których nie mam pełnych. Także myślę, że odpowiedź na to pytanie rozwieje tego typu zapytania od mieszkańców. Nie widzę więcej zgłoszeń.

6. Wnioski i informacje.

Przewodniczący rady- W takim razie proszę państwa jeszcze jeden punkt przed sprawozdaniem szkoły, Wnioski i informacje. Ja mam jedną informację na podstawie wyciągniętego przez siebie wniosku. Proszę państwa, muszę zrobić wstęp do tego tematu, ponieważ to jest sprawa dotycząca zgłoszonego apelu, który wpłynął do nas 20 czerwca 2024 roku. Ja może zacznę od odczytania tego apelu, a potem wyjaśnię, o co chodzi i skąd, dlaczego w tym punkcie właśnie pozwoliłem sobie zabrać głos. Apel. Polscy rybacy zwracają się o pomoc i wsparcie w sprawie zachowania bezpiecznych miejsc wyładunku i postoju dla łodzi i kutrów w porcie rybackim. Port w Helu służy polskim rybakom od 1918 roku. Hel to najważniejszy port rybacki w obrębie Zatoki Gdańskiej, obsługujący łodzie i kutry rybackie z Helu, Jastarni, Kuźnicy, Władysławowa, Łeby, Ustki i innych. W okresie sezonu połowowego na szprota i śledzia trwającego od września do kwietnia maja, (8/9 miesięcy), w porcie stacjonuje przeciętnie 30-35 łodzi i kutrów rybackich. Dane z lat 2012-2023 opracowane na podstawie informacji Centrum Monitorowania Rybołówstwa Wydziału Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi potwierdzają, iż Hel jest najważniejszym portem rybackim w Polsce pod względem wyładunków ryb, których dokonuje corocznie 60-70 jednostek rybackich. Aktualnie trwają prace planistyczne w sprawie rozwoju portu obejmującego odrębnie akweny (Ministerstwo Infrastruktury) i część lądowa poprzez

Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego. Burmistrz Helu od wielu lat forsuje zmianę funkcjonowania portu Hel przez tworzenie corocznej mariny w Basenie Rybackim (Nabrzeże Wyładunkowe, Pirs Kaszubski i Pirs-Rybacki) oraz budowę hotelu przez firmę deweloperską na Nabrzeżu Wyładunkowym. Takie działania wyeliminują jednostki rybackie z najbardziej bezpiecznego, historycznego miejsca ich cumowania. Mimo naszych wieloletnich starań jako środowisko rybackie nie jesteśmy stroną postępowań administracyjnych, a nasze pisma i apele w tej życiowej dla nas sprawie pozostają bez odpowiedzi. Szanowni radni, swoimi decyzjami możecie obronić nabyte prawa rybackie w porcie Hel. W załączeniu przedstawiamy nasz kolejny apel do burmistrza Helu o utrzymanie bezpiecznych miejsc postoju i wyładunków w porcie Hel z prośbą o przedstawienie zawartych tam informacji na sesji Rady Miasta. Jest to apel, który złożyły organizacje rybackie, tak jak powiedziałem, w czerwcu tego roku. W zeszłym tygodniu, może kilkanaście dni temu, otrzymałem telefon od jednego z sygnatariuszy tego apelu. Ja sobie tutaj pozwoliłem wynotować, żeby czegoś nie pominąć. Otóż zarzucono mi, że apel nie został przedstawiony na sesji. Zawarto tezę o wybiórczym przedstawianiu pism i powiem wprost, chowaniu niewygodnych. Ponadto zarzucono też mi brak odpowiedzi od Rady Miasta dla organizacji, które skierowały apel. Zarzucono mi kolejną rzecz, udział określono to w spisku związanym przeciwko rybakom. Zarzucono mi złą wolę, i zarzucono mi to, co powiedziałem wcześniej, czyli tryb omijania pism podczas posiedzeń rady. Chciałbym się ustosunkować do tych tez, bo to była rozmowa telefoniczna. Ja nie mogę przedstawić dokumentu, ale skoro takie zarzuty powstały, próbowałem wyjaśnić to w rozmowie telefonicznej. Niestety myślę, że nie udało mi się, dlatego uznałem, że najlepszą formą odpowiedzi na te zarzuty będzie dzisiejsza sesja, którą będzie mógł każdy obejrzeć, odtworzyć i moje odpowiedzi sobie przeanalizować. Proszę państwa, po pierwsze. Zarzut dotyczący wybiórczego przedstawiania pism. Pisma przedstawiane są na komisjach wspólnych Rady Miasta. W czasie sesji informuję radnych, jakie pisma wpłynęły, tematy czego dotyczą i informuję również, że te pisma są do wglądu w biurze rady, więc każdy radny ma prawo dodatkowo zapoznać się z tymi pismami. Teraz chciałbym przejść do chronologii wydarzeń. Chciałbym jednocześnie podkreślić, że apel jest apelem skierowanym do burmistrza, skierowanym do naszej wiadomości z dopiskiem, który właśnie spowodował dosyć spore zamieszanie, czyli prośbę o przedstawienie na sesji Rady Miasta. Apel datowany jest na 20 czerwca. Data wpływu do Rady Miasta 4 lipca. 4 lipca wpływa apel, pismo do Rady informujące o zaistniałej sytuacji. 10 lipca po zapoznaniu się z apelem przekierowuje, kieruję do burmistrza Helu pismo, w którym zwracam się o zajęcie stanowiska w sprawie apelu, który złożyli rybacy i w przypadku podjęcia odpowiedzi przedstawienie jej do rady. W międzyczasie oczywiście wpływa odpowiedź burmistrza. Jest to apel Nie, nie, ja nie będę czytał, bo ja nie jestem autorem tego apelu. Dobrze. Proszę państwa, jest to odpowiedź... Tylko tytuł przeczytam: Odpowiedź na apel o organizacji rybackich o zachowanie bezpiecznych miejsc wyładunku i postoju dla łodzi i kutrów w porcie rybackim. I następnie 24 lipca kieruję do autorów, do sygnatariuszy tego apelu informację, że apel, który wpłynął do Rady Miasta Helu 4 lipca 2024 roku został przekazany radnym Miasta Helu na sesji. I tu następuje mój błąd. Ponieważ informację o apelu przekazałem państwu w czasie komisji, nie na sesji. Ponieważ sesja, która odbyła się, odbyła się sesja 24 lipca, była sesją nadzwyczajną. Sesja nadzwyczajna charakteryzuje się tym, że zawiera tylko elementy zawarte w złożonym wniosku o zwołanie takiej sesji i projekty uchwał, które tej sesji dotyczą. Dlatego też nie było możliwości, żeby dodatkowe elementy na tej sesji wprowadzać. Moim błędem było to, że odczytałem może zbyt powierzchownie ostatnie zdanie, czyli prośbę o przedstawienie na sesji. Ponieważ mogłem to, gdybym to doczytał dokładnie, to powinienem był to odczytać we wrześniu, już podczas sesji zwyczajnej. W związku z tym, że w pewnym sensie było to moje niedopatrzenie, dlatego odczytałem ten apel w tej chwili, przed chwilą. Tak jak powiedziałem, żadne pisma nie są w żaden sposób wybiórczo przedstawiane. I chciałbym

jeszcze zwrócić uwagę, bo jeżeli państwo będziecie mieli ochotę, czytając apel, który jest skierowany do burmistrza, nie potrafię znaleźć powodu, dla którego Rada Miasta ma odpowiadać na apel, który nie jest do niej skierowany. Bo jednym z zarzutów mojego rozmówcy było to, że sygnatariusze apelu otrzymali odpowiedzi od prezydenta Polski, od ministrów, a nie otrzymali od Rady Miasta. Podkreślam, apel był skierowany do burmistrza, nie do Rady Miasta. W stanowisku autorów apelu była prośba o przedstawienie na sesji, co też właśnie przed chwileczką uczyniłem. Dlatego w związku z zaistniałą sytuacją, jeżeli nas oglądają w tej chwili osoby zainteresowane, to po raz kolejny oficjalnie bardzo przepraszam za zaistniałą sytuację, która wynikała w jakiś sposób z tego zamieszania, które przed chwilą chciałem omówić i mam nadzieję, że uda mi się przekonać wszystkich do tego, że nie ma żadnej złej woli. Czasami występują jakieś nieporozumienia, przeoczenia, ale też czasami warto kierować pisma, które charakteryzują się konkretnym celem i są kierowane do konkretnej instytucji. To wtedy też jest jednoznaczne i procedury, również przepisy pozwalają na zastosowanie procedur, które są w tych przypadkach przewidziane. To są moje wnioski, moja informacja na podstawie wniosków, które wyciągnąłem na podstawie informacji. Pan burmistrz chciał jeszcze zabrać głos w tej sprawie. Proszę bardzo, panie burmistrzu. Słucham trzecie, już szukam, bo to było spięte, dlatego mogło się odczepić. Tak, mam.

Burmistrz Helu- Panie przewodniczący, szanowna Rado, droga młodzieży. Widzicie, jak ciekawe są sesje, prawda? A przynajmniej ten początek. Nie wiem, czy będziecie do końca. Może warto przyjść na odpowiedzi moje, na te pytania, które tu padają. Pytania błahe, prawda? Można je zadać przez telefon, ale warto je zadać przed kamerami nieraz. Proszę państwa, jest akcja, jest reakcja. Ponieważ sprawa dotyczy kluczowego miejsca i terenu w naszym mieście czyli portu, który chyba jeden z niewielu jest dzisiaj w takim stanie zaniedbanym i nie stanowi wizytówki naszego miasta. Toczą się różnego rodzaju działania, postępowania. Ja spotykam się z różnymi osobami, z ministrami, aby doprowadzić do tego, aby ten teren stał się wizytówką, służył wszystkim korzystającym z tego portu, na zasadach określonych w prawie, ale ponieważ pan przewodniczący odczytał apel rybaków, to nie jest apel, chce młodzież uświadomić naszych rybaków helskich, tylko organizacji, różnych organizacji rybackich, którzy nie do końca pewnie mają wiedzę i informacje, co faktycznie w tym Helu jest i co się dzieje. Dzisiaj to nie jest temat, może znajdzie się już taki moment, kiedy trzeba będzie mieszkańcom przedstawić sytuację naszego portu i związane z nim problemy. Ale to jeszcze nie jest ten moment, ponieważ niektóre sprawy są przełożone na pierwszy kwartał przyszłego roku. Chociażby plan zagospodarowania wód naszych portowych. Miał być ten plan zatwierdzony na Radzie Ministrów w tym roku. Został przesunięty na przyszły rok, na pierwszy kwartał. Ale przyjdzie taki moment, ponieważ... Dobrze, żeby mieszkańcy, podatnicy mieli wiedzę, jakie są prowadzone prace, jakie działania. Dlatego dzisiaj, ponieważ został odczytany apel ograniczę się tylko do odczytania odpowiedzi na ten apel. Odpowiedź na apel organizacji rybackich o zachowanie bezpiecznych miejsc wyładunku i postoju dla łodzi i kutrów w porcie Hel. Odpowiadając na apel wystosowany do mnie przez Państwa organizację dotyczący zachowania bezpiecznych miejsc wyładunku i postoju dla łodzi i kutrów rybackich w porcie morskim Hel, przedstawiam następujące stanowisko. Przede wszystkim stanowczo sprzeciwiam się używaniu przez Państwa sformułowaniu cyt.: 'Od wielu lat forsuje pan zmianę funkcjonowania portu Hel po przez stworzenie całorocznej mariny w Basenie Rybackim, czyli Nabrzeże Wyładunkowe Pirs Kaszubski i Pirs Rybacki oraz budowę hotelu przez firmę deweloperską przy Nabrzeżu Wyładunkowym kosztem bezpieczeństwa łodzi i kutrów rybackich'. Zawsze podkreślałem, że priorytetem we wszystkich działaniach związanych z rozwojem i zagospodarowaniem portu jest zapewnienie bezpieczeństwa wszystkim jednostkom z niego korzystającym, w tym w szczególności kutrom i łodziom rybackim. Niestety, niektórzy przedstawiciele środowiska związanego z rybołówstwem rozpowszechniają nieprawdziwe informacje, jakoby głównym moim celem było wyrzucenie

rybaków z naszego portu. Niejednokrotnie już zmuszony byłem te kłamstwa prostować, niemniej nadal ten argument jest używany w celu zdyskredytowania zarówno mojej osoby, jak i proponowanych planów i rozwiązań w zakresie funkcjonowania portu. Nieprawdziwe jest również stwierdzenie o forsowaniu budowy hotelu na terenie portu. To wola właściciela nieruchomości, oczywiście, jeżeli jest zgodna z obowiązującymi przepisami, decyduje o sposobie zagospodarowania nieruchomości, a przypomnę, że zmiany własnościowe w tym zakresie miały miejsce w okresie, gdy za zarządzanie portem odpowiadał Skarb Państwa. Może nie wszyscy pamiętacie, że kiedyś było Przedsiębiorstwo Państwowe Koga Hel. Dzisiejszy stan to skutek tamtych działań, na które gmina i burmistrz nie mieli żadnego wpływu. Chcę z całą mocą podkreślić, że nie jest moim zamiarem rugowanie kogokolwiek z portu, uniemożliwianie czy też ograniczanie wyładunków, a stwierdzenia takie są nieprawdą i wyrazem złej woli to piszących. Odnośnie planu rozwoju portu, Port Morski Hel łączy funkcję portu jachtowego, pasażerskiego, a także portu obsługującego rybołówstwo. Marina odnotowuje rocznie ponad 3500 wejść na pobyty dobowe i jest jedną z najczęściej odwiedzanych marin polskiego wybrzeża. Ruch pasażerski to średniorocznie 170 tysięcy pasażerów nie licząc pasażerów żeglugi przybrzeżnej. Koncepcję stworzenia drugiej części mariny w basenie wewnętrznym ujęto w Planie Rozwoju Portu w roku 2009 jako perspektywę długoterminową. Brano pod uwagę zaplecze lądowe, które w tej części portu nieodwracalnie przestało pełnić funkcję obsługi rybołówstwa, bliskość lokalizacji zaplecza socjalnego mariny, głębokości akwenu około czterech metrów. Aby ta część maryjny funkcjonowała jako całoroczna, niezbędna jest realizacja inwestycji pozwalających uspokoić falowanie w basenie wejściowym, a więc przedłużenie Falochronu Zachodniego. Przedłużenie Falochronu Zachodniego ma na celu uspokojenie falowania w akwenu wejściowym portu tak, aby możliwe było pełniejsze wykorzystanie potencjału postojowego posiadanych Nabrzeży Wyposażeniowego i Remontowego, a także Nabrzeży Falochronów Zachodniego i Południowego. Tam właśnie miałyby nowe miejsca postoju duże, ponad 24 metrowe jednostki stojące teraz przy Nabrzeżu Wyładunkowym w basenie wewnętrznym (warto dodać, że jednostki te należą jedynie do dwóch armatorów i tu rodzi się pytanie, tak naprawdę w czyim interesie kierowane są podobne apele, jak ten, którego Państwo jesteście autorami). Taki też zapis zaproponowaliśmy do planu zagospodarowania przestrzennego morskich wód wewnętrznych - port morski w Helu. Proponowano treść w brzmieniu: '3) (to są wszystko teraz cytaty do tego planu) dla funkcji Sm - marina - korzystanie z akwenu ogranicza się do zapewnienia przestrzeni i warunków dla lokalizacji obiektów na potrzeby postoju i obsługi jednostek turystycznych, sportowych i rekreacyjnych: a) w Basenie Wewnętrznym (jachtowym) w formie mariny całorocznej. b) w Basenie Wewnętrznym (rybackim) w formie mariny sezonowej, podkreślam, sezonowej, funkcjonującej z wykorzystaniem pomostów pływających, tymczasowych, demontowanych w sezonie rybołówczym. Czyli od października do kwietnia, po zapewnieniu, że Zarząd Portu Morskiego Hel możliwości bezpiecznego cumowania, w okresie funkcjonowania mariny, łodziom i kutrom rybackim. c) w Basenie Wewnętrznym (rybackim) w formie mariny całorocznej po zapewnieniu osłony przed działaniem fal morskich dla łodzi i kutrów rybackich w akwenu HEL-08 Fp lub HEL-09 Fp. Przez ostatnich 14 lat stworzyliśmy w porcie morskim Hel system wyładunków ryby pelagicznej, wyładunki prowadzone są wyłącznie w akwenu wejściowym przy Nabrzeżu Wyposażeniowym, Remontowym oraz Falochronie Południowym w części portu funkcjonującej jako strefa obsługi rybołówstwa. Większość, bo nawet około 80% wyładunków dokonywanych jest poprzez zestawy pompujące - usytuowane w pasie nabrzeży bezpośrednio do samochodów cystern i wywożonych poza obszar portu, w tym do zakładów przetwarzających szprotę na pasze dla zwierząt. Reszta podziemnym rurociągiem w Nabrzeżu Remontowym bezpośrednio do zakładu przetwórczego. W porcie Hel są cztery takie zestawy urządzeń, w roku 2022 i 2023 pracowały trzy z nich. Są one własnością operatorów

zewnętrznych, skupujących rybę od rybaków, funkcjonują na dzierżawionym terenie od Zarządu Portu. Od naszej spółki. W 2023 roku wyładunki wyniosły ponad 30 tys. ton, z czego 76% stanowił szprot, w tym z przeznaczeniem na pasze dla zwierząt, 22% śledź, pozostałe gatunki stanowiły ilości śladowe. Dorsz objęty jest zakazem połowu. W poprzednich latach były to większe ilości, widać tendencję zniżkową. Dane te, jak również dane załączone do Państwa apelu, jednoznacznie potwierdzają, że port w Helu jest bardzo dobrze przygotowany do obsługi kutrów rybackich, warunki, które stworzył zarząd portu w tym zakresie umożliwiają osiągnięcie takich rekordowych wyników. I to także zdecydowanie zaprzecza stawianym tezom o rzekomych działaniach mających na celu eliminację rybaków z naszego portu. W tym miejscu warto wspomnieć, że utrzymanie infrastruktury portowej to zadanie zarządu portu, który realizuje je poprzez uzyskiwanie określonych przychodów. Dla przykładu, w 2023 roku struktura przychodów zarządu portu przedstawiała się następująco: dzierżawa majątku 55,5%, postój jednostek turystycznych 17,9%, postój kutrów niecałe 10%, 9,8%. Wjazd do portu 7,3%, pozostałe 9,5%. Jak widać z powyższego, ponad 2/3 przychodów zarządu portu pochodzi z wpływów związanych z obsługą ruchu turystycznego, co pozwala na finansowanie niezbędnych wydatków związanych z utrzymaniem infrastruktury portowej. Podkreślam, że w basenie wewnętrznym nie są dokonywane wyładunki ryb z kutrów. Zakończyło się to wraz z zamknięciem przetworni ryb w budynkach przyległych do tego basenu. Przetwornia zamknięta w 2002 roku i od 22 lat nie ma w tych obiektach działalności przetwórstwa. Jedynie kilka łodzi rybackich stojących w narożniku basenu wewnętrznego, złowione, nieduże ilości ryby w skrzynkach sprzedaje na miejscu bądź wywozi z portu samochodami. I łodzie te, pozostaną na swoim miejscu niezależnie od wszystkiego. Proponowany kompromis zakłada przestawienie kutrów z basenu wewnętrznego do zewnętrznego na miejsce przy Falochronie Południowym i realizację mariny tymczasowej na okres letni. Byłoby to możliwe do realizacji, bo warunki pogodowe latem umożliwiają bezpieczny postój w basenie wejściowym dużym kutrom rybackim, zwłaszcza przy Falochronie Południowym. Zaś funkcjonowanie mariny całorocznej w basenie wewnętrznym wiązałoby się z warunkiem koniecznym do spełnienia, a mianowicie realizacją infrastruktury hydrotechnicznej, która uspokoi falowanie w tym akwenu zewnętrznym. Trzeba też podkreślić, że realizacja tych planów będzie możliwa najwcześniej za kilka lat, w zależności od uzyskania niezbędnych projektów i zezwoleń, a następnie możliwości finansowania tej inwestycji przez budżet państwa. Podsumowując, uważam, że Państwa apel powstał ze względu na brak rzetelnych informacji, czy wręcz w wyniku przekazania Państwu informacji nieprawdziwych i zmanipulowanych. Mam nadzieję, że przedstawione wyżej wyjaśnienia rozwieją Państwa niepokój i potwierdzą, że nie ma żadnych obaw co do przyszłości rybaków w helskim porcie'. Dziękuję. Tyle w tym temacie.

a) Ocena efektów pracy dydaktycznej w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Helu w roku szkolnym 2023/2024 i aktywności szkoły na podstawie udziału uczniów ZSO Hel w olimpiadach wiedzy, konkursach i zawodach na różnych szczeblach. Wnioski do pracy na przyszłość.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Proszę państwa, przechodzimy do kolejnego punktu, tak jak się umówiliśmy. Podpunkt A, punktu 12. Ocena efektów pracy dydaktycznej w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Helu w roku szkolnym 2023/2024 i aktywności szkoły na podstawie udziału uczniów ZSO Hel w olimpiadach wiedzy, konkursach i zawodach na różnych szczeblach. Wnioski do pracy na przyszłość. Tak wiem, że jeżeli mamy młodzież spoza liceum, spoza pierwszej klasy, to jeżeli macie swoje jakieś zobowiązania, no to możecie opuścić sesję, ale chyba nie ma tak.

Burmistrz Helu- Jest tak ciekawie, że wszyscy chcą posłuchać.

Przewodniczący rady- Dobrze. proszę. Oddaję głos pani dyrektor, proszę bardzo.

Z-ca dyrektora ZSO w Helu- Najpierw chciałam przekazać głos uczennicy, która w imieniu młodzieży chciała coś powiedzieć.

Uczennica Liceum w Helu- Panie burmistrzu, szanowni radni miasta Helu, bardzo dziękujemy za możliwość uczestniczenia w sesji Rady Miasta. To wyróżnienie i ważna lekcja wychowania obywatelskiego, za którą dziękujemy. Mamy nadzieję, że swoją obecnością i postawą nie zawiedziemy państwa. Dziękujemy.

Przewodniczący rady- Dziękujemy.

Z-ca dyrektora ZSO w Helu- Panie burmistrzu, panie przewodniczący, szanowna Rado Miasta Helu, chciałam przedstawić sprawozdanie pracy. Czuję się trochę onieśmialona, ponieważ pierwszy raz jestem na jakiegokolwiek sesji, dlatego proszę o wyrozumiałość. W roku szkolnym 2023/2024 w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Helu naukę realizowało 66 dzieci w oddziałach przedszkolnych oraz 179 uczniów w zespole szkół, w tym 159 w szkole podstawowej oraz 20 w liceum ogólnokształcącym. Chciałam przejść najpierw, omówić krótko przedszkole. Dzieci realizujące roczne obowiązkowe wychowanie przedszkolne to 22 osoby, w tym dzieci odroczonych zero. W przedszkolu organizowane było kształcenie specjalne, którym objęto jedno dziecko oraz wczesne wspomaganie rozwoju dla dwójki dzieci. Uczęszczała także trójka dzieci z Ukrainy, również objęte pomocą w sprawach języka ukraińskiego i nauki języka polskiego dla uczniów z Ukrainy. W przedszkolu odbywały się zajęcia dodatkowe realizowane przez nauczycieli Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Helu: język angielski, religia, rytmika. W przedszkolu realizowany był program wychowania przedszkolnego Nasze przedszkole obejmujący treści nauczania ustalone w podstawie programowej wychowania przedszkolnego. Jest dostosowany on do potrzeb, możliwości dzieci, dla których jest przeznaczony. Nauczyciele wywiązywali się z obowiązku organizacji codziennych zajęć na świeżym powietrzu, dbałość o sprawność fizyczną dzieci. Jakość i różnorodność zabaw ruchowych zapewnia zaspokojenie naturalnej potrzeby ruchu u dzieci w każdej grupie wiekowej. Zostały zrealizowane zajęcia w oparciu o kalendarz świąt nietypowych oraz kalendarz roku. Tutaj pozwolę sobie tak skrótowo. Między innymi były to zajęcia otwarte dla rodziców, teatrzyki, przedstawienia, audycje muzyczne, bale oraz różnego rodzaju tematyczne zabawy i warsztaty edukacyjne, np. na pożegnanie jesieni, walentynki, powitanie wiosny, a także warsztaty profilaktyczne, m.in. z udziałem sanepidu, straży miejskiej czy policji. Zostały zrealizowane projekty edukacyjne oraz innowacje pedagogiczne, takie jak w grupie sześciolatków wykorzystano w swojej pracy elementy planu daltońskiego, we wszystkich grupach zrealizowano ogólnopolski projekt edukacyjny Kreatywna Matematyka, w grupach młodszych zrealizowano projekt Terapia Ręki i Sensoryka dla Smyka, a w grupie najstarszej zrealizowany był projekt geograficzno-przyrodniczy Wędruj z Nami. Współpracowano również aktywnie z rodzicami. Wnioski do pracy w kolejnym roku szkolnym. Zwrócić szczególną uwagę na zabawy i zajęcia wyciszające w grupach. Przestrzegać codziennego korzystania ze świeżego powietrza, w myśl zasadę, że nie ma złej pogody, są tylko źle ubrane dzieci. Wdrożyć badania logopedyczne, zwłaszcza u 4 i 5-latków. Oraz dalej stymulować rozwój dzieci i przygotowywać do podjęcia obowiązku szkolnego. Teraz chciałam omówić szkołę podstawową oraz liceum. Promocje dla klas programowo wyższych uzyskało 177 uczniów.

Przewodniczący rady- Pani dyrektor, przepraszam. Może jeżeli pani omawia komórkami, oddziałami, to może po zakończeniu przedszkola zapytamy radnych, czy nie mają pytania do przedszkola, żeby potem nie kumulować.

Z-ca dyrektora ZSO w Helu- Oczywiście.

Przewodniczący rady- Proszę bardzo, pan radny Antkowski.

Radny Antkowski- Ja mam pytanie, które że tak powiem od pewnego czasu chciałem zadać po rozmowach z rodzicami, ale przede wszystkim wiedza. Wiedza bezpośrednia dotycząca, jak usłyszeliśmy, przepraszam, zajęć dodatkowych. Usłyszeliśmy zajęcia dodatkowe dotyczące

nauki języka angielskiego i dotyczą również religii. Jaki tu jest stosunek godzin. Proszę od razu o sprostowanie, czy ilość godzin religii przewyższyła godziny nauki języka? Dziękuję.

Z-ca dyrektora ZSO w Helu- Wydaje mi się, że było dość podobnie.

Radny Antkowski- No bo, że tak powiem, sprostowanie, rodzice różnie, emocje są prawdą czasami i słyszałem, że na dwie, trzy godziny religii przypada jedna godzina nauki języka. Właśnie tutaj chciałem sprostować, jesteśmy online, żeby wszyscy wiedzieli, jaki tutaj jest stosunek tego. Dziękuję.

Z-ca dyrektora ZSO w Helu- Znaczący jest to po prostu z góry uzgodnione, że dzieci młodsze mają w tych 3 i 4 latkach po 15 minut dwa razy w tygodniu, czyli pół godziny zajęć, wszystkich po kolei właściwie. Natomiast te starsze mają po 60 minut tygodniowo zajęć dodatkowych.

Radny Antkowski- Dziękuję bardzo.

Z-ca dyrektora ZSO w Helu- Frekwencja za rok szkolny 2023/2024 wynosiła 81%, z czego 80% w liceum, 81% w klasach 4-6 szkoły podstawowej i 83% w klasach 1-3. Ze średnią ocen 4,75 i więcej oraz co najmniej bardzo dobrym zachowaniem naukę w zespole szkół w Helu w roku szkolnym ubiegłym ukończyło 49 uczniów, w tym 47 uczniów w oddziałach 4-8, oraz dwóch z liceum. Średnia edukacyjna szkoły wynosi 4,16. Najwyższą średnią ocen klasy w oddziałach 4-8 uzyskała klasa 4B i było to 5,03. Natomiast najwyższą średnią w klasie pierwszej liceum osiągnęliśmy 5,14. Stypendia za wyniki w nauce w pierwszym semestrze otrzymało 17 uczniów zespołu, w tym szkoły podstawowej klasy 4-6-12, klasy 7-8-4 oraz w liceum 1 uczeń. Za wyniki w nauce w drugim semestrze stypendia otrzymało 21 uczniów, w tym szkoła podstawowa 4-6 klasy - 13 uczniów, klasy 7-8 - 7 uczniów oraz 1 uczeń z liceum. Ponadto przyznano dwie nagrody za wysokie osiągnięcia sportowe w 2024 roku oraz 19 nagród za wysokie osiągnięcia artystyczne w 2024 roku. Wyniki egzaminów zewnętrznych. Zestawienia pokazują, że język polski w Helu u naszych uczniów wynosił 66,69% i średnia kraju to 61%. Także myślę, że mamy się czym tutaj pochwalić. Matematyka 49,54%. Tutaj jesteśmy niewiele poniżej średniej krajowej, która wynosiła 52%. Język angielski u nas 66,77%, natomiast średnia kraju 66%. Można też porównać do wyników z zeszłego roku, gdzie język angielski jest zdecydowanie wyżej. Matematyka również poszła lepiej. Myślę, że młodzież się spisała. Organizacja zajęć dodatkowych i pozalekcyjnych. Zajęcia były realizowane jako koła zainteresowań, umożliwiały rozwijanie zainteresowań uczniów, a także wspierały uczniów zdolnych. Były to zajęcia przygotowujące do egzaminu ósmoklasisty, ze wszystkich trzech przedmiotów: język polski, matematyka i język angielski. Koło kulinarne, koło artystyczne dla klas 1-3 Małe Talenty, chór szkolny, zajęcia sportowe w ramach programu Szkolny Klub Sportowy, którego organizatorem był Wojewódzki Szkolny Związek Sportowy w Gdańsku. Były to cheerleaderki oraz sporty drużynowe, koło wolontariatu oraz aktyw biblioteczny. Szkoła umożliwiała i realizowała zajęcia terapeutyczne i specjalistyczne, które wspierały uczniów z trudnościami w uczeniu się, umożliwiające rozwijanie kompetencji, bardziej harmonijny rozwój. Były to logopedia, rewalidacja, terapia integracji sensorycznej, socjoterapia, terapia pedagogiczna, indywidualne spotkania z psychologiem szkolnym, warsztaty grupowe z psychologiem szkolnym, doradztwo zawodowe oraz zajęcia z języka polskiego dla obcokrajowców. Dodatkowo w świetlicy szkolnej prowadzono zajęcia plastyczno-techniczne, manualne, gry i zabawy dydaktyczne, zajęcia rekreacyjno-ruchowe, zajęcia rozrywkowe, okolicznościowe oraz odrabianki, czyli pomoc w odrabianiu zadań domowych bądź nauki bieżącej. W szkole realizowano projekty i programy edukacyjne, a także innowacje pedagogiczne. Szybciutko mogę przeczytać. Innowacje pedagogiczno-psychologiczne Mam super moce. Innowacje pedagogiczne Jak to jest być dziś dorosłym... Przepraszam. Jak to jest być dziś rodzicem. Jest to innowacja dla wszystkich rodziców oraz opiekunów prawnych dzieci uczęszczających do naszego zespołu szkół w Helu. Były też innowacje pedagogiczne skierowane stricte do dzieci, Czytam z klasą lekturki spod chmurki i to było skierowane dla uczniów wspierających rozwój czytelnictwa klas 1-3. Innowacja

pedagogiczna Zobacz słowo z języka polskiego dla uczniów klas 4-7 oraz liceum. Innowacja młodzi naukowcy, czyli zajęcia interdyscyplinarne z przedmiotów nauk ścisłych dla uczniów klas 5-8 i liceum. Kontynuacja matematycznej innowacji dydaktycznej Matlandia z matematyki oraz przygotowanie do egzaminów ósmoklasisty z powtórko matem. Jest to projekt matematyczny. Uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących brali udział w wielu konkursach i zawodach. Jeśli chodzi o wojewódzkie konkursy przedmiotowe organizowane przez Pomorskie Kuratorium Oświaty w Gdańsku, uczniowie podeszli do konkursu z języka polskiego, historii, biologii, matematyki, fizyki i chemii oraz języka angielskiego i tutaj mamy taki mały sukces, jeden uczeń przeszedł do etapu rejonowego. Z kolei w konkursie ogólnopolskim matematycznym Kangur i Kangurek, jeden uczeń klasy czwartej otrzymał wyróżnienie. Uczniowie brali udział również w Ogólnopolskim Konkursie Historycznym Bez korzeni nie zakwitniesz, Moja Mała Wielka Ojczyzna, w Olimpiadzie Ogólnopolskiej organizowanej przez Olimp School z biologii oraz geografii, a także w Ogólnopolskim Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym w Żelistrzewie. Konkursy artystyczne. Tutaj możemy się pochwalić sukcesami na XXII Pomorskim Festiwalu Piosenki Kaszubskiej, Kaszubskiej w Luzinie, gdzie zespół wokalny klas 4-6 otrzymał pierwsze miejsce w swojej kategorii wiekowej, zespół wokalny klas 7-8 trzecie miejsce, zespół wokalny w liceum pierwsze miejsce w swojej kategorii wiekowej, a cały zespół szkół otrzymał nagrodę Grand Prix. W powiatowym konkursie Kolęd Pastorałek Hel Kolęda Kolęda, którego byliśmy jako szkoła organizatorem, jury uznało oddziały przedszkolne zespół jako najlepsze i otrzymali pierwsze miejsce, a także zespół klas 1-4 również otrzymało pierwsze miejsce. Organizowaliśmy również pierwszy raz Wojewódzki Konkurs Wielojęzycznej Piosenki o tematyce morskiej, Maj Hel Festival 2024. I tutaj również nasi uczniowie z klas 1-4 zespół otrzymał drugie miejsce, a ze szkół ponadpodstawowych zespół otrzymał trzecie miejsce. Uczniowie brali również udział w konkursach sportowych. W Przeglądzie Form Tanecznych w Jastarni miniformacje Cheerleaders otrzymały drugie miejsce i dwa trzecie miejsca. Uczniowie również brali udział w Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Koszykówce w Jastarni oraz w Igrzyskach dzieci w piłce nożnej w Żelistrzewie. Odbywało się również wiele konkursów wewnątrzszkolnych. I tu już nie będę wszystkiego czytać, tylko były to konkursy zarówno z języka polskiego, polonistyczne, plastyczne, wiedzy o wodzie, dotyczące hobby, zainteresowań oraz wiele sportowych. Zespół Szkół Ogólnokształcących organizował wiele imprez, uroczystości, akcji szkolnych i były skierowane zarówno do wszystkich części szkoły, czyli i przedszkola, zespołów klas 1-3, 4-6, liceum, jak do wybranych części. Były to na przykład Festiwal rodzinny Pożegnanie lata z Helem, Tydzień edukacji globalnej, szkolne obchody Dnia Jedności Kaszubów, Tydzień świadomości ekologicznej Be the Change, tydzień profilaktyki, festyn z okazji Dnia Dziecka, i wiele innych mniejszych, jednakże też ważnych. Realizowano projekt dla uczniów klas 1-3 Witamy Wiosnę, realizowano również projekt Żonkile we współpracy z Muzeum Pollin, a także realizowano ogólnopolską akcję Bohateron upamiętniającą powstańców Powstania Warszawskiego. W szkole odbywały się różnego rodzaju warsztaty edukacyjne, lekcje niestandardowe zorganizowane w szkole, m.in. warsztaty z wykorzystaniem sprzętów Laboratorium Przyszłości, żywe lekcje historii, warsztaty edukacyjne w Stacji Morskiej w Helu, wycieczki krajoznawcze, spektakle teatralne, cykl spotkań bibliotecznych dla uczniów klas 1-3, warsztaty kulinarne, cykl spotkań dla liceum z ciekawymi ludźmi, warsztaty ekologiczne, warsztaty sportowe i wiele innych. Były również warsztaty profilaktyczne i psychologiczne. I tutaj skupiliśmy się między innymi na szkodliwości używek, na przeciwdziałaniu uzależnieniom. Na innych warsztatach rozwijano kompetencje emocjonalno-społeczne. Pochyliliśmy się również na stanem psychicznym naszych uczniów. W szkole odbywało się wiele akcji dobrotczych, m.in. zbiórka plastikowych korków, akcje Światelko dla hospicjum, współpraca z hospicjum w Pucku, zbiórka karmy i kocy dla schroniska zwierząt Ciapkowo,

akcja wspierająca placówkę opiekuńczo-wychowawczą w Kłaninie, czy Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Dodatkowo festiwale, piosenki i koncerty dla szkół oraz dla całej społeczności helskiej, m.in. koncert piosenki patriotycznej, szkolny festiwal Bożonarodzeniowy oraz festiwal Eko-trele Śpiewaj z Helem. Chór szkolny, występował również poza szkołą i tu między innymi podczas balu seniora w Juracie, podczas obchodów miejskich, uroczystości, na przykład rocznicy wybuchu II wojny światowej, czy ku czci i pamięci obrońców Helu, czy też kolędował dwa razy w Szpitalu Wojskowym w Helu, a także tam występował podczas Dnia Wojskowej Służby Zdrowia. Szkoła współpracowała w zeszłym roku ze Szkołą Podstawową w Darżlubiu, Zespołem Szkół Ogólnokształcących nr 6 w Gdańsku, ze Szkołą Podstawową im. Józefa Wybickiego w Jastarni oraz Zespołem Szkół Sportowych w Siemianowicach Śląskich. Ponadto współpraca szkoły jest z innymi instytucjami i organizacjami pozarządowymi. Tutaj mogę wymienić Urząd Miasta w Helu, MOPS, Straż Miejską, Policję, Muzeum Obrony Wybrzeża, Muzeum Rybołówstwa, Stację Morską Uniwersytetu Gdańskiego im. pana Skóry, EKOHEL Spółkę, Bibliotekę Miejską w Helu, Stowarzyszenie na Falach Wyobraźni, Fundację Sapere Aude czy Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie w oddział w Helu. Nie nadmieniłam jeszcze, że w roku szkolnym 2023/2024 w Zespole Szkół Ogólnokształcących zatrudnianych było 37 nauczycieli. Chciałam jeszcze przedstawić wnioski do dalszej pracy: aktywizować się rodziców do systematycznej i aktywnej współpracy ze szkołą, pedagogizować rodziców w zakresie wsparcia, pomocy i sprawowania większej kontroli nad frekwencją i postępami dzieci, wspierać uczniów z trudnościami w uczeniu się poprzez systematyczną pracę specjalistów oraz dodatkowe zajęcia terapeutyczne, m.in. terapię uwagi słuchowej metodą Tomatisa. umożliwiać rozwój uczniom zdolnym poprzez poszerzoną ofertę dodatkowych zajęć rozwijających uzdolnienia, np. kółko językowe, przyrodnicze, informatyczne. Kontynuacja zajęć dodatkowych z przedmiotów obowiązkowych dla uczniów klas ósmych, systematyzujących wiedzę oraz przygotowanie do egzaminów ósmoklasisty. Zachęcać uczniów do udziału w konkursach i zawodach organizowanych w szczeblu powiatowym, wojewódzkim, ogólnopolskim oraz ogłoszonym przez Pomorskiego Kuratora Oświaty. Podnosić kwalifikacje nauczycieli poprzez udział w warsztatach, kursach kwalifikacyjnych czy studiach podyplomowych. Zachęcać nauczycieli do tworzenia programów autorskich, wdrażania innowacji, eksperymentów, projektów edukacyjnych, kół i zajęć interdyscyplinarnych, systematycznie doposażać pracoklasownie przedmiotowe i wzbogacać sprzęt multimedialny sale lekcyjne, zachęcać nauczycieli do wprowadzenia ciekawych metod pracy oraz z wykorzystaniem nowoczesnych technologii, poszerzać grono kadry pedagogicznej o nowych wykwalifikowanych pedagogów. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję bardzo. Proszę państwa, proszę bardzo, jeżeli ktoś ma z państwa pytania. Pan radny Łazur, proszę bardzo.

Radny Łazur- Ja mam do pani pytanie tego typu, czy w jaki sposób jest realizowana opieka psychologiczna nad młodzieżą, bo skądinąd wiemy, że są takie problemy. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa jest taka, że czy państwo macie rozeznanie, co się dzieje pomiędzy tworzonymi nieformalnymi grupami w szkołach? I to się wiąże z tym, że dzieci sobie niektóre z tym nie radzą. Czy takie rozeznanie istnieje? Jaka jest reakcja na takie działanie, które jest po prostu nieformalne? Dzieci potrafią być bardzo bezwzględne i bardzo dosadnie wyrażać swoje zdanie na temat swoich młodszych czy mniej odpornych psychicznie kolegów. Chciałbym się zorientować, jaka jest sytuacja w szkole. Dziękuję.

Z-ca dyrektora ZSO w Helu- Na pierwsze pytanie odpowiem. Mamy pedagoga w szkole, mamy pedagoga specjalnego w szkole i psychologa. Dzieci na bieżąco, te które potrzebują pomocy mają stałe zajęcia z psychologiem, czy z pedagogiem czy z innymi specjalistami, ale na bieżąco myślę, że tutaj też ta obserwacja pedagogiczna wychowawców, wszystkich nauczycieli powoduje, że mamy przepływ informacji i takie spotkania bieżące. W tym

momencie, jeżeli jest potrzeba, od razu taką osobę opiekujemy, intensyfikujemy spotkania z psychologiem. Oczywiście to jest wszystko pod kontrolą rodziców. Mamy oczywiście dobry kontakt tutaj z rodzicami i współpracujemy z poradnią psychologiczno-pedagogiczną w Pucku. Kierujemy również właśnie jeżeli ktoś potrzebuje tej pomocy bardziej, doradzamy gdzie i jak możemy, pomożemy się skontaktować. Natomiast jeśli chodzi o grupy nieformalne, mamy taką jeszcze aplikację Resql, która obejmuje wszystkich uczniów i jeżeli któryś uczeń potrzebuje tak bardzo anonimowo dać znać o czymkolwiek, mamy taką aplikację, która to umożliwia. Wszyscy uczniowie byli przeszkoleni, żeby w komórkach właśnie móc dać znać. Myślę, że tutaj to kwestia jest współpracy szkolnej i tego zaufania w stosunku do wychowawców uczniów, żebyśmy w razie jakichkolwiek problemów uczniowie się nie bali dać znać. Ponieważ te grupy nieformalne, my nie mamy możliwości uczestniczyć w tym. Staramy się być czujni.

Przewodniczący rady- Pani dyrektor, ja w swoich wypowiedziach w ostatnich, można powiedzieć, już latach użyłem tylu zdań chwalaących szkołę, że nie potrafię dzisiaj znaleźć odpowiednich słów, żeby to jeszcze bardziej rozwinąć. Ale chciałbym tylko jako taki komentarz do działania naszej szkoły, kadry, naszej młodzieży powiedzieć, że 17 października uczestniczyłem w takim spotkaniu samorządowym i tam usłyszałem zdanie od kilku samorządowców, jak my wam zazdrościmy takiej szkoły. Proszę to traktować jako właśnie taką ocenę zewnętrzną, całkowicie niezależną i myślę, że ucziwią.

Z-ca dyrektora ZSO w Helu- Staramy się bardzo rozwijać dalej.

Przewodniczący rady- Proszę państwa, jeżeli nie mamy więcej pytań do pani dyrektor, w takim razie zamykam ten punkt i ogłaszam przerwę do godziny 10:25.

Informacja stanowi załącznik do protokołu.

7. Rozpatrzenie pism, które wpłynęły do Rady Miasta Helu.

Przewodniczący rady- Proszę Państwa, przechodzimy do punktu siódmego Rozpatrzenie pism, które wpłynęły do Rady Miasta Helu. Pisma były omawiane na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu wczorajszym. Niemniej jednak jeszcze jedno pismo weszło w dniu dzisiejszym, a w związku z tym, że jest to odpowiedź na pytanie, które zadawał pan radny Labudda, pozwolę sobie odczytać: W odpowiedzi na Pana pismo z dnia 19 września 2024 roku dotyczące sytuacji w okolicy garaży blaszanych przy ulicy admirała Steyera chciałbym przypomnieć, że zgodnie z zawartymi umowami dzierżawy, to na dzierżawcach spoczywa obowiązek utrzymania czystości i porządku na dzierżawionym terenie oraz wokół niego. Niemniej, biorąc pod uwagę, że jest to teren ogólnodostępny, rozważam podjęcie działań mających na celu zapobieganie sytuacjom, o których Pan wspomina, w szczególności poprzez wygrodenie przejścia na teren garaży od strony sąsiedniego parkingu. Kolejnym pismem było pismo mieszkanki, która złożyła wniosek o doręczenie opinii Komisji Stałych Rady Miasta Helu na podstawie, której burmistrz wydał opinię w jej sprawie. Dzisiaj zostanie to przesłane, jest to w trakcie realizacji. Pismo mail radnego Dykty dotyczącej informacji o Orle Helskim i pływalni miejskiej to będzie w dalszej części sesji realizowane. Naczelnik Urzędu Skarbowego poinformował o niewydawaniu decyzji o umorzeniu, odroczeniu terminu zapłaty lub rozłożeniu na ratę należności oraz zwolnieniu płatnika z obowiązku pobrania bądź ograniczenia poboru podatku i opłat stanowiących w całości dochód miasta. Pismo burmistrza Kamieńca-Ząbkowskiego o wsparcie miasta w związku z zaistniałą powodzią. Wniosek radnego Dykty o przeprowadzenie konsultacji społecznych. Pismo Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych dotyczącym konsultacji w sprawie... Zacytuję dokładnie. Dotyczącym spotkania w sprawie konsultacji społecznych w sprawie projektu planu urządzenia lasów dla Nadleśnictwa Wejherowo na lata 2025-2034, które odbędzie się 5 i 14 listopada w siedzibie Nadleśnictwa. I interpelacja. pana radnego Dykty, która została skierowana do burmistrza Helu. To były wszystkie pisma. I jak zwykle pisma do wglądu w biurze obsługi Rady.

8. Odpowiedzi na interpelacje oraz wnioski zgłoszone przez komisje rady i radnych na poprzednich sesjach oraz między sesjami.

Przewodniczący rady- Kolejnym punktem, proszę państwa, jest punkt ósmy, Odpowiedzi na interpelacje oraz wnioski zgłoszone przez komisje rady i radnych na poprzednich sesjach oraz między sesjami. Proszę panie burmistrzu.

Burmistrz Helu- Panie przewodniczący, szanowna rado dwa dni temu wpłynęła do mnie interpelacja od radnego miasta Helu, pana Mikołaja Dykty. Odpowiedź jest w trakcie przygotowywania. Jest jeszcze na to czas. Ale być może w dalszej części sesji będzie ten temat omawiany. Być może, że pan radny uzyska odpowiedź, ale będzie też odpowiedź na piśmie. Interpelacja z 3 października, radny Artur Labudda. Proszę o przedstawienie treści interpelacji.

Radny Labudda- Na obszarze miejskim Hel znajdują się liczne miejsca nieprawidłowego znakowania poziomego i pionowego. Poniżej przedstawiam kilka z nich. Pierwsze, zakończenie ulicy Strażackiej od strony ulicy Morskiej. Znak B2, zakaz wjazdu, ustawiony jest na słupie, który znajduje się na terenie ogródka gastronomicznego jednej z restauracji przy ulicy Morskiej. Notorycznie jest zasłaniany przez parasole. Kierowcy skręcający z ulicy Strażackiej w prawo nie są w stanie dostrzec znaku, a co za tym idzie, nieświadomie łamią przepisy ruchu drogowego, jeżdżąc ulicą jednokierunkową pod prąd. Drugie takie miejsce. Zakończenie ulicy Kapitańskiej od strony ulicy Dworcowej, czyli drogi wojewódzkiej 216. Na styku ulicy Kapitańskiej i ulicy Dworcowej brak oznakowania poziomego przejścia dla pieszych jak i śluzu rowerowej, czyli na fragmencie odcinka ścieżki rowerowej R10. Trzecim takim miejscem jest zakończenie ulicy Żeromskiego od strony ulicy Steyera. Na końcu ulicy Żeromskiego brak oznakowania poziomego przejścia dla pieszych oraz znaku pionowego D6. Czwartym takim miejscem jest ulica Kaszubska. Przy przejściu dla pieszych na skrzyżowaniu Kaszubskiej z ulicą Żeromskiego miejsce postojowe w pasie jezdni strefa płatnego parkowania znajduje się w odległości jednego metra. W przypadku postoju większego samochodu piesi korzystający z przejścia nie są w stanie dostrzec samochodu nadjeżdżającego z kierunku ulicy Wiejskiej. I ulica Wiejska przy skrzyżowaniu ulicy Wiejskiej z ulicą, przepraszam, przy skrzyżowaniu ulicy Wujka Klemensa oraz ulicy Morskiej znajduje się przejście dla pieszych. Brak jest tam oznakowania pionowego przejścia. Szerokość oznakowania poziomego jest niezgodnie z obowiązującymi przepisami. To wymaga wymalowania nowych pasów czy coś takiego. I pytanie moje jest takie. Czy zostały opracowane plany znakowania dróg w miejscowości Hel? Jeśli tak, to czy jest aktualizowany? Czy w miejscowości Hel prowadzone są w ostatnich latach audyty bezpieczeństwa w ruchu drogowym? Jeśli tak, to gdzie można się z nimi zapoznać? Czy w miejscowości Hel prowadzone są bieżące kontrole oznakowania drogowego? Jeśli tak, kto je realizuje i z jaką częstotliwością? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący rady- Dziękuję, proszę panie burmistrzu. Panie burmistrzu.

Burmistrz Helu- Artur Labudda, radny miasta Helu. W odpowiedzi na pana interpelację z dnia 18 września dotyczącą oznakowania poziomego i pionowego. Odnośnie punktu pierwszego. Na terenie gminy miejskiej Hel jest opracowana stała organizacja ruchu, która jest obecnie aktualizowana. Punkt drugi. W ostatnich latach na terenie gminy nie zostały wykonane audyty bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Punkt trzeci. Gmina przeprowadza roczne oraz pięcioletnie przeglądy stanu technicznego dróg. Jednocześnie nadmieniam, że uwagi dotyczące nieprawidłowego oznakowania zawarte w interpelacji zostaną przeanalizowane oraz wzięte pod uwagę przy kolejnym przeglądzie stanu technicznego dróg. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Chwileczkę, panie burmistrzu.

Radny Labudda- Czy mogę się jakoś odnieść do tego?

Przewodniczący rady- To znaczy, jeżeli pan uważa, że odpowiedź nie wyczerpuje zawartej w pańskiej interpelacji wniosku, to może pan się zwrócić o uzupełnienie.

Radny Labudda- Znaczy tak, bo jestem zaskoczony na przykład odpowiedzią, że nie zostały wykonane audyty bezpieczeństwa, ponieważ każdy z nas jest uczestnikiem ruchu drogowego tutaj na Helu i od wielu, wielu lat nic się nie zmienia w tym oznakowaniu, ani nie jest to uzupełniane, ani naprawiane, ani w jakiś sposób korygowane. A wydaje mi się, że jest to z pożytkiem dla wszystkich, jeżeli wszystko by to było w należytym stanie, jak i też dla kasy miasta. Bo ewentualny wypadek spowodowany brakiem takich znaków drogowych spowodowało to możliwość wypłacania jakiegoś odszkodowania, więc nie wiem skąd taka opieszałość w tym wszystkim. Dziękuję.

Burmistrz Helu- Panie radny, to jest pana tylko opinia o jakiejś opieszałości. Tak jak podkreślam, mamy aktualną opracowaną stałą organizację ruchu, która jest wykonywana przez specjalistów, przez specjalistyczną firmę. Nie robi to urzędnik, ani ja. Zlecamy to wykonanie specjalistycznej firmie. Następnie uzyskujemy opinię od Starostwa Powiatowego w Pucku, od Wydziału Komunikacji i dopiero wtedy ona wchodzi w życie. Za bezpieczeństwo odpowiadam ja osobiście jako burmistrz i nigdy bym nie dopuścił, żeby to bezpieczeństwo było zagrożeniem dla użytkowników dróg. Ale pana uwagi, tak jak jest to podane w mojej odpowiedzi, zostaną przeanalizowane, skierowane do firmy, która przygotowuje nam aktualizację i jeżeli będą zasadne, na pewno będą wzięte pod uwagę. Dziękuję. Kolejna interpelacja radny Mikołaj Dykta z 9 października.

Przewodniczący rady- Proszę bardzo, panie radny.

Radny Dykta- 23 września moja interpelacja jest. Pan Mirosław Wądołowski, burmistrz Helu za pośrednictwem przewodniczącego Rady Miasta Helu. Interpelacja. W jednym z bardziej eksponowanych i prestiżowych miejsc Bulwaru Nadmorskiego imieniem Kazimierza Demela w Helu w maju 2020 roku ustawiono pomnik Boga Neptuna. Z ogólnodostępnych informacji wynika, że posąg stworzył rzeźbiarz-samouk pan Tadeusz Biniewicz, wykonując go z białego granitu Blanco Salinas importowanego z Portugalii. Jest to pierwsza wersja tej rzeźby wykonana w kamieniu oraz największa kamienna rzeźba Boga Neptuna na świecie. Figura Neptuna ma 3,4 metra wysokości, a cały pomnik licząc od podstawy cokołu do szczytu trójzębu w rękę Neptuna 5,5 metrów wysokości. Rzeźba ma masę około 2,3 tony. Na cokole z tego samego granitu o masie 8 ton i 1,5 metra wysokości znajdują się tablice pamiątkowe. W czerwcu 2024 roku w przestrzeni publicznej pojawiły się informacje prasowe dotyczące rozszczeń stawianych przez właściciela pomnika pod adresem gminy miejskiej Hel oraz informacje dotyczące planowanego demontażu i wywozu pomnika z Helu. Pytania. Pytanie pierwsze. W trakcie trzeciej sesji Rady Miasta Helu burmistrz Helu odpowiadając na moje pytania poinformował zebranych, że właściciel wypowiedział umowę licencyjną. Jakie skutki związane są z wypowiedzeniem tej umowy? Pytanie drugie. Czy burmistrz Helu posiada informacje dotyczące ewentualnego demontażu posągu? Pytanie trzecie. Czy burmistrz Helu może przekazać radnym pełną treść pisma i udzielonej odpowiedzi? Pismo pełnomocnika właściciela posągu z dnia 9 października 2023 roku. Pytanie czwarte. Czy kwota 261 tys. zł podana przez radcę prawnego Urzędu Miasta Helu to wszystkie koszty związane z posadowieniem posągu? Pytanie piąte. Czy od czerwca 2024 r. burmistrz lub radca prawny spotkał się z właścicielem posągu lub jego pełnomocnikiem? Pytanie szóste. Czy posąg zostaje w Helu do końca trwania umowy licencyjnej? I pytanie siódme. Bardzo proszę o przekazanie umowy licencyjnej posągu Neptuna. Dziękuję.

Burmistrz Helu- Proszę Państwa, nieraz warto sprawdzić, jak się coś podaje, bo ja rozumiem, że gdzieś w dokumentacji, chociażby w rejestrze rekordów Guinnessa jest zapisane, że rzeźba, figura, która tu była w Helu jest wpisana jako największa rzeźba Neptuna na świecie. Nigdy nawet nie startowała do takiego miana. A powtarzanie po panu właścicielowi jakiejś opinii są to tylko opinie. Ale przechodzimy do meritum. Zresztą to nie ma znaczenia, czy ona była najmniejsza, czy największa. Może była średnia. W odpowiedzi na interpelację z dnia 24 września, radny Mikołaj Dykta informuję. Punkt pierwszy. Działając w imieniu gminy

zakwestionowałem złożone przez właściciela rzeźby wypowiedzenie umowy licencyjnej. Powstały na tym tle spór prawny strony zgodnie postanowiły rozstrzygnąć w drodze mediacji pozasądowej. Punkt drugi. Zgodnie z postanowieniami wypracowanej ugody mediacyjnej uzgodniony został termin ewentualnego demontażu posągu. Jednakże ze względu na to, że postępowanie mediacyjne nie zakończyło się ostatecznie, nie możemy ujawniać szczegółowych informacji związanych z tym postępowaniem. Punkt trzeci. W załączeniu przesyłam skany obu pism. Punkt czwarty. Podana przez radcę prawnego kwota uwzględnia wszystkie koszty związane z posadowieniem rzeźby na Bulwarze Nadmorskim. Punkt piąty. Począwszy od czerwca 2024 roku odbyło się kilka spotkań z właścicielem oraz jego pełnomocnikiem. Były to spotkania online w ramach prowadzonej mediacji. Punkt szósty. Na podstawie dzisiaj posiadanych informacji można z bardzo dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że posąg nie zostanie w Helu do końca terminu wynikającego z umowy licencyjnej. Punkt siódmy. Skany umowy licencyjnej w załączeniu. Chcę powiedzieć, że ten temat jeszcze będzie na sesji dzisiejszej omawiany.

Przewodniczący rady- Dziękuję.

Burmistrz Helu- I interpelacja z 10 września. Ja na poprzedniej sesji tylko na chwilę odnosiłem się. Prosiłem pana radnego o wyjaśnienie, jak to się ma do cytowanej ustawy. A le obiecałem, że odpowiedź będzie na piśmie, także pan radny Jacek Kohnke.

Przewodniczący rady- Proszę bardzo, panie radny o przedstawienie.

Radny Kohnke- Pan Mirosław Wądołowski burmistrz Helu za pośrednictwem przewodniczącego Rady Miasta Helu. Interpelacja. Gmina miejska Hel posiada ograniczoną ilość mieszkań komunalnych stanowiących zasób własny gminy. Ze sprawozdania spółki EKOHEL z o.o. ze stanu komunalnych zasobów mieszkaniowych za 2023 rok wynika, że liczba lokali mieszkalnych wynosi 40. Wszystkie lokale są zamieszkałe. W roku 2024 planowane jest zakończenie inwestycji obejmującej budowę dwóch budynków z mieszkaniami komunalnymi. Zadaniem gminy jest tworzenie warunków dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych mieszkańców o niskich dochodach. Podstawą prawną tego obowiązku jest ustawa z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów mieszkaniowym w zasobie gminy i zmianie kodeksu cywilnego, to jest Dziennik Ustaw z 2023 roku, pozycja 725 w celu realizacji powyższego zadania gmina miejska Hel pośredniczy, jest stroną wynajmującą w umowach najmu lokali mieszkalnych stanowiących własność Agencji Mienia Wojskowego. Na terenie miejscowości Hel gmina zawiera umowę najmu na czas określony z mieszkańcami. I teraz pytania. Ile umów najmu mieszkań z zasobu Agencji Mienia Wojskowego jest zawartych przez Urząd Miasta Helu? Proszę o wskazanie stanu na dzień 31 sierpnia 2024. Ile wniosków o przydział mieszkań z zasobu Agencji Mienia Wojskowego wpłynęło do Urzędu Miasta Helu w 2024 do 31 sierpnia dwadzieścia trzy oraz dwadzieścia dwa. Ile wniosków o zmianę mieszkania z zasobu Agencji Mienia Wojskowego wpłynęło do Urzędu Miasta Helu w dwudziestym czwartym roku do trzydziestego pierwszego sierpnia dwadzieścia trzy oraz dwadzieścia dwa. Ile mieszkań z zasobu Agencji Mienia Wojskowego zostało przydzielonych w latach 24 do 31 sierpnia dwadzieścia trzy oraz dwadzieścia dwa ? Ile zamian mieszkań dokonano w 24 roku do 31 sierpnia dwadzieścia trzy oraz dwadzieścia dwa? Jak wygląda procedura przydziału mieszkań z zasobu Agencji Mienia Wojskowego? Jakie są kryteria przydziału mieszkań z zasobu Agencji Mienia Wojskowego? Kto podejmuje ostateczną decyzję w sprawie rozpatrzenia wniosku o przydział lub zmianę mieszkania z zasobu Agencji Mienia Wojskowego? Czy miasto Hel posiada mieszkania służbowe? Czy miasto Hel posiada mieszkania tymczasowe lub zastępcze na wypadek klęsk żywiołowych np. pożarów? Jakie koszty ponosi miasto Hel w związku z realizacją zadań dotyczących obsługi umów najmu mieszkań z zasobu Agencji Mienia Wojskowego? Dziękuję.

Burmistrz Helu- Radny Rady Miasta Helu, pan Jacek Kohnke. W odpowiedzi na pana interpelację z dnia 18 września 2024 roku dotyczącą mieszkań i zasobów Agencji Mienia

Wojskowego poniżej udzielam odpowiedzi na zadane pytanie. Odnośnie pierwszego. Urząd Miasta Helu na dzień 31 sierpnia 2024 roku zawarł 58 umów najmu lokali mieszkalnych z Zasobów Agencji Mienia Wojskowego. Odnośnie drugiego. W 2022 roku - 14, w 2023 - 4, w 2024 do 31 sierpnia - 6. Odnośnie pytania trzeciego. W 2022 - 1, w 2023 - 2, w 2024 do 31 sierpnia - 0. Odnośnie punktu pytania czwartego. 2022 rok- 5. 2023 - 0. 2024 - 2. Odnośnie pytania piątego. 2022 rok - 1. 2023 - 0. 2024 do 31 sierpnia - 0. Odnośnie pytania 6. Zainteresowani najmem lokalu mieszkalnego z zasobów Agencji Mienia Wojskowego składają w Urzędzie Miasta Helu pisemne wnioski, które są rozpatrywane w momencie pozyskania przez gminę wolnego lokalu od Agencji Mienia Wojskowego. Odnośnie 7. O zawarciu umowy najmu lokalu mieszkalnego z zasobów Agencji Mienia Wojskowego decyduje przede wszystkim zdolność przyszłego najemcy do ponoszenia kosztów związanych z utrzymaniem tego mieszkania oraz aktualna życiowa sytuacja danej osoby i członków jej gospodarstwa domowego. Odnośnie ósmego ostateczną decyzję w tych sprawach podejmuje burmistrz Helu. Odnośnie dziewiątego. Gmina Miejska Hel nie posiada mieszkań służbowych, tymczasowych lub zastępczych na wypadek klęsk żywiołowych, na przykład pożarów. Jednocześnie chciałbym nadmienić, że pozyskane przez gminę w drodze umowy najmu lokale mieszkalne z zasobów Agencji Mienia Wojskowego nie wchodzą w skład mieszkaniowego zasobu gminy, a w związku z tym do lokali tych nie stosuje się przepisów przywołanych przez Pana ustawy o ochronie praw lokatorów mieszkaniowym zasobu gminy i zmianie kodeksu cywilnego. Dziękuję. To wszystkie interpelacje i pytania, które wpłynęły między sesjami.

Przewodniczący rady- Dziękuję.

9. Sprawozdanie burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący rady- Przechodzimy do punktu dziewiątego, Sprawozdanie burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym. Proszę, panie burmistrzu.

Burmistrz Helu- Sprawozdanie z działalności burmistrza Helu w okresie międzysesyjnym. Wziąłem udział w konferencji w Nadleśnictwie Wejherowo pod tytułem 100 lecie Lasów Państwowych. Wziąłem udział w ślubowaniu klas I Szkoły Podstawowej w Helu. Punkt trzeci. Wraz z dowódcą III Flotyli Okrętów współorganizowałem obchody 85. rocznicy zakończenia obrony Helu. Punkt czwarty. Brałem udział w mediacjach dotyczących zwrotu posągu Neptuna jego właścicielowi, których wynikiem był demontaż i wywiezienie rzeźby w dniu 22 października 2024 roku. Tu na tym punkcie chcę się zatrzymać. Bardzo proszę pana mecenas o przedstawienie, na czym polegała ta mediacja, jak się zakończyła, o jej wynikach. Proszę mecenas, ponieważ miał pełnomocnictwa, żeby występować w imieniu burmistrza i miasta w tym zakresie. Bardzo proszę.

Mecenas- Dzień dobry państwu. Proszę państwa, cały proces mediacyjny to jest mediacja sądowa prowadzona przez mediatora przy Sądzie Okręgowym w Gdańsku. I to jest jeden ze sposobów rozwiązywania sporów, który został wprowadzony nie tak dawno. Tryb polega na tym, że na mediację może nas skierować sąd, na mediację mogą się skierować same strony, żeby uniknąć i terminów sądowych, i sposobów. Mediacja co do zasady jest postępowaniem rozstrzygającym spór z założenia i podstawową zasadą mediacji jest tajność tej mediacji. Nie chodzi tu o to, że nie możemy powiedzieć, w jaki sposób mediacje się odbywały. Chodziło o to, że założeniem jest, rozmawiamy, bo na mediacji można sobie powiedzieć wszystko, ale nie informujemy o tym zewnątrz nikogo, dlatego że dopiero wtedy możemy mówić o mediacji, o sposobie, o tym, co uzyskaliście, jak się skończy. Po prostu argumentowanie albo wypuszczanie swoich argumentacji z mediacji przed zawarciem ugody powoduje, że raz, że narusza to zasadę mediacyjną, dwa, to, co mówimy na mediacji, gdybyśmy nie zawarli ugody, żadna ze stron nie ma prawa ani możliwości wykorzystać np. w procesie sądowym. Ja na mediacji powiedziałbym, że nie wiem, pan akurat zrobił coś nie w porządku albo wskazałbym, udowodnił nawet mu w rozmowie, że tak jest. Jeżeli to padło na mediacji, to

w sądzie ja nie mam możliwości nawet podnieść palca i powiedzieć tak, bo to było naruszenie. Mediacja jest sposobem rozwiązania sporu. Ten spór zaistniał, moim zdaniem, raz już to wyraziłem, miałem z tego tytułu jak gdyby wycieczki, z tego względu, że cała idea postawienia tego pomnika wyszła od pana właściciela. Gmina jak gdyby powiedziała, możemy ponieść swoich z tego rodzaju koszty po to, żeby on stanął i miał być co najmniej 10 lat. Problem moim zdaniem, i raczej to potwierdza cały proces mediacyjny, zrobił się od rozumienia korzyści, które miało to przynosić. Dla nas korzyść według pana właściciela to to, że miasto bardzo zyskało, że budżet nam wzrósł. To są rzeczy, które jak gdyby strona może podnosić. Korzyść dla nas była taka, że ponieśliśmy koszty i na bulwarze stał pomnik, posąg Neptuna. Różne o nim były koncepcje, można się kłócić, mógł stać każdy inny. Dla nas korzyścią dla gminy było to, że jak gdyby jedyne koszty, które pan radny podnosił, to były koszty związane z przewiezieniem i posadowieniem. W trakcie od momentu, kiedy Neptun stanął, korespondencja, która była toczona z gminą, wskazywała na jedno, że właściciel miał problem z tym, że w umowie, którą przygotował, wskazywał, że gdybyśmy wykorzystywali komercyjnie Neptuna jako gmina, to wtedy on się na to jak najbardziej zgadza, ale zasada jest taka 50 na 50, czyli zapraszamy jakichś filmowców, którzy z tym właśnie posągiem robią film, robią reklamę, to wtedy z takich czynności komercyjnych były pieniądze. Dzielimy się pół na pół. Wskazywał burmistrz od początku panu właścicielowi, że ani nie ma takich pomysłów. My zgodziliśmy się na zapis w tej umowie licencyjnej, że jeżeli coś takiego będzie, to jasna sprawa, to jest jego własność. I tu jest pierwsza rzecz, którą proszę, żebyście pamiętali. To była własność tego pana. I to jest jedyne prawo, które musieliśmy respektować. To jest jego własność. Umowa była sporządzona w ten sposób, że były tam obowiązki, gdybyśmy wykorzystywali to komercyjnie. Były tam zapisy, co mamy wykonywać. Według mojego przekonania, całej dokumentacji, a byłem w tych mediacjach jeszcze zanim one się rozpoczęły, bo zaczęły się od tego, że pełnomocnik pana właściciela wysłał pismo żądając pokazania, omówienia, wskazania. Już z tego pisma wynikało, że właściciel jest zdeterminowany zmienić miejsce posadowienia Neptuna. Jego decyzja, jego wola. My mieliśmy tylko umowę, którą on mógł rozwiązać. Oni ją rozwiązywali na dwa sposoby. Dotykali umowy licencyjnej, powoływali się na ogólne przepisy kodeksu cywilnego odnośnie użyczenia. Cały problem zamyka się w tym, że niezależnie od tego, że gmina nie wyrażała na to zgody ponieważ argumenty, które miałyby przemawiać za rozwiązaniem ze strony jak gdyby właściciela, bo gmina się z czegoś nie wywiązuje, one nie znajdują uzasadnienia. Nigdy gmina stosując się do zasady mediacji jak i normalnych układów gospodarczych nie występowała ani z próbą nagłaśniania sprawy, ani z próbą swoistego rodzaju powiedzmy nacisku medialnego. To nie było nasze działanie. My chcieliśmy tą sprawę zamknąć na poziomie przepisów prawa i z poszanowaniem praw i obowiązków obu stron. Kierunek negocjacji był ze strony pana właściciela, że gmina czegoś nie dotrzymuje. To były najmniejsze moje problemy, gdybym się zdecydował na to i rekomendował czysty spór sądowy. Nie rekomendowałem z tego względu, że konsekwencją tego sporu byłoby wcześniej lub później zakończenie tej umowy. Pytanie, czy by uznano uzasadnienie wypowiedzenia lub nie uznano, czy uznano by, że jest możliwość rozwiązywania umowy jako umowy użyczenia licencyjnej, czysto teoretyczne. Sąd prawdopodobnie by się nie pochylił nad żadnymi problemami, które mieliśmy między sobą. Rozstrzygnąłby jakoś. Rozstrzygnięcie sądu powodowałoby, przyjmując wersję, że dla nas jest korzystna, że wypowiedzenie jest nieskuteczne, pan po prostu zmieniłby sposób postępowania. Ja osobiście widziałbym następny sposób rozwiązania. Doprowadziłby do niego kwestia procesu sądowego. Dwa. Rozstrzygnięcie sądowe powodowałoby, że byłby jakiś okres od momentu, gdzie sąd by uznał, że było jakieś rozwiązanie umowy lub też nie. Kwestia ponoszenia kosztów, chociażby ubezpieczenia, kwestia roszczeń jednej strony do drugiej. Gminy, np. do pana, że jego pomnik stoi bez umowy, jak żądalibyśmy, powiedzmy sobie, wynagrodzenia za bezumowne korzystanie. Odwrotnie, żądanie pana, który by mógł twierdzić,

że korzystaliśmy z tego lub nie zabezpieczyliśmy czegokolwiek. Kwestia, że niezależnie rozstrzygnięcie sądowe, mogłoby skutkować tym, że nadal z tej umowy mielibyśmy obowiązek zgodnie z nią zdemontować, dowieźć do miejscowości co najmniej Płock lub w inne uzgodnione miejsce, na które byśmy się zgodzili. Porównanie kosztów, które my ponieśliśmy jako gmina, żeby postawić ten pomnik, kosztów aktualnego demontażu, moim zdaniem według tych informacji, które posiadam, to jest jeszcze raz prawie tyle. Więc to są rzeczy, które by nie uniknęły. I cała korespondencja wskazuje na to, że właściciel, wiedząc, że jest właścicielem, chciał zmienić miejsce posadowienia tego Neptuna. W tej chwili pojawiają się w medialnych powiedzmy okolicach różnego rodzaju komentarze. Ja zapoznałem się na przykład tylko z jednym, z którego wynika, że kwestia, że miał takie zamiary mogłaby się okazać, że to była już kwestia sprzed dwóch lat, a nie kwestia sprzed wypowiedzenia. Nie wnिकam. Jego własność. Naszym zdaniem doszło do tego, że z naszej strony, ja nie widzę po stronie gminy niedociągnięć, które miałyby skutkować tym, że właściciel mówi tak i nie zachowujecie się prawidłowo, ja zabieram. Odwrotnie rzecz mówiąc uważam, że to co gmina wykonała, wykonała wszystko w całym założeniu. Problem cały czas pojawiał się na zasadzie, że ten pomnik dla właściciela nie przynosił dochodu. On ze swojej istoty i z istoty tej umowy nie był umową zobowiązującą, która by przynosiła dochód. Był umową, która mówi, to jest moja własność, jak będziesz ją wykorzystywał. komercyjnie to będziemy się dzielić. Burmistrz zrezygnował jako gmina w jednych tam z odpowiedzi dla pana właściciela, kiedy było poruszony znowu ten temat, powiedział, my proponujemy wykreślenie tego, niech pan bierze 100% zarobku komercyjnego, jeżeli doprowadzi pan do tego, że będzie on wykorzystywany. Nic takiego się nie zdarzyło. Zdarzyło się to, że doszło do tego sporu. Uważam, że mediacje dały nam tyle, że zminimalizowaliśmy straty, które mogłaby ponieść gmina. Jak gdyby nie naszym staraniem, nie odpowiedzialnością gminy doszło do usunięcia, my tylko i wyłącznie jako korzystający uporządkowaliśmy ten teren w tym zakresie, w którym mieliśmy to zrobić. I jak gdyby na tym koniec. I też nie uważam, że zasadnym byłoby, chociaż są różne głosy, można by nagłośnić i pokazywać również w przestrzeni publicznej, dlaczego ten pan akurat tak postępował. W mediacjach jest zasada, spisaliśmy ugode, w tej chwili ja występuję jako kancelaria do Sądu Rejonowego w Wejherowie, o zatwierdzenie tej ugody przez sąd. Dlatego, że jest taka możliwość. Gdyby ktoś z tej ugody się nie wywiązywał, to mając zatwierdzoną prawomocność ugody mediacyjnej, można po prostu na podstawie tego żądać jej wykonania. My w 90% mamy ją wykonaną. Są oczywiście w niej zobowiązania dla dwóch stron. Zamknęliśmy sprawę tą ugoda mediacyjną i dalej to już tylko mogą być nasze wewnętrzne odczucia, czy nam się to bardziej lub mniej podoba. Mogę coś dodać, jeżeli ktoś ma pytania?

Burmistrz Helu- Dziękuję bardzo. Myślę, że to, co założyłem, pan mecenas skrupulatnie przedstawił. Dalsza część mojego sprawozdania. Wziąłem udział w rozprawie sądowej w sprawie zasiedzenia nieruchomości położonej przy ulicy Maszopów. Punkt szósty. Złożyłem wniosek o pozwolenie na budowę pomnika Orzeł Helskie. Punkt siódmy. Wziąłem udział w obchodach Dnia Nauczyciela zorganizowanych przez Zespół Szkół Ogólnokształcących w Helu. Punkt ósmy. Spotkałem się z nowym prezesem Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w Pucku. Punkt dziewiąty. Prowadziłem działania w sprawie organizacji w Helu, prowadziłem i prowadzę w sprawie organizacji w Helu powiatowych targów seniora lub też przez niektórych nazywany senioriada. Punkt 10. Wziąłem udział w spotkaniu z Ministrem Finansów oraz Wojewodą Pomorskim w sprawie nowych regulacji dotyczących finansowania samorządów. Punkt 11. Wziąłem udział w spotkaniu samorządowców z powiatu puckiego z Wojewodą Pomorskim. punkt 12. Zastępca wziął udział w spotkaniu w siedzibie Nadmorskiego Parku Krajobrazowego we Władysławowie w sprawie wdrażania planu ochrony Nadmorskiego Parku Krajobrazowego. Punkt 13. Wziąłem udział w otwarciu wystawy 35 lat odrodzonego Senatu. 14. Spotkałem się z prezesem zarządu GEN, operator spółka z o.o. w sprawie

gazyfikacji Helu. Punkt 15. Przygotowywałem materiały na sesję nadzwyczajną i dzisiejszą sesję. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Nie widzę zgłoszeń. Pani radna Budzisz, proszę.

Radna Budzisz- Bardzo proszę o rozwinięcie punktu piątego.

Burmistrz Helu- Pani radna, a co miałbym tu rozwinąć? Wziąłem udział w posiedzeniu sądu, było to z mojej strony online, czyli zdalne, na to się sędzia zgodził, w sprawie zasiedzenia nieruchomości położonej przy ulicy Maszopów. Zapewne pani chodzi o który to jest odcinek ulicy Maszopów, tak?

Radna Budzisz- Ja wiem, który to jest odcinek, ale chodzi o to, żeby mieszkańcy usłyszeli online. To jest o Riviery do garaży.

Burmistrz Helu- Tak. Szanowna pani radno, sprawa dotyczy zasiedzenia działki około stu pięćdziesięciu metrów kwadratowych. Jeżeli dobrze pamiętam, jest to tu przy wyjeździe z ulicy Maszopów do ulicy Wiejskiej, ten teren chcemy uregulować. On jest pomiędzy budynkiem WOP-u, tak to nazwijmy, a to wspólnotą Wiejska 60. Sprawa nie jest zakończona. To były tylko przesłuchania świadków. Część nawet z urzędu była w sądzie. Ja przekazywałem informację zdalnie. Dziękuję.

Radna Budzisz- Dziękuję.

10. Sprawozdanie burmistrza z wykonania uchwał rady.

Przewodniczący rady- Jeżeli nie ma więcej zgłoszeń, proszę państwa, w takim razie przechodzimy do punktu dziesiątego Sprawozdanie burmistrza z wykonania uchwał rady. Czy są pytania w tej sprawie? Nie widzę.

Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu.

11. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał lub zajęcie stanowiska w sprawie:

- a) projekt uchwały nr 57/2024 w sprawie zmian w budżecie miasta Helu na 2024 rok,
- b) projekt uchwały nr 58/2024 w sprawie ustalenia miejscowości Hel jako posiadającej korzystne właściwości klimatyczne, walory krajobrazowe i warunki umożliwiające pobyt osób w celach turystycznych, wypoczynkowych lub szkoleniowych, oraz wysokości stawki dziennej opłaty miejscowej i unormowania innych spraw dotyczących tej opłaty w mieście Helu,
- c) projekt uchwały nr 59/2024 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości obowiązujących na terenie Gminy Miejskiej Hel na rok 2025,
- d) projekt uchwały nr 60/2024 w sprawie określenia wysokości stawek opłaty targowej i unormowania innych spraw dotyczących tej opłaty w mieście Helu,
- e) projekt uchwały nr 61/2024 w sprawie określenia wysokości rocznych stawek podatku od środków transportowych obowiązujących na terenie Gminy Miejskiej Hel na rok 2025,
- g) projekt uchwały nr 63/2024 w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie nieruchomości w formie darowizny,
- h) projekt uchwały nr 64/2024 w sprawie wyrażenia zgody na bezprzetargową sprzedaż nieruchomości oraz udzielenie bonifikaty.

Przewodniczący rady- Myślę, że możemy przejść do kolejnego punktu, punktu jedenastego Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał lub zajęcie stanowiskach w sprawie. Proszę państwa, wszystkie projekty uchwał były omawiane na wczorajszym posiedzeniu komisji. Dlatego proponuję przejść od razu do pierwszego czyli projekt numer 57/2024 w sprawie zmian w budżecie miasta Helu na 2024 rok. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać tej sprawie głos? Nie widzę, w takim razie uruchamiam system do głosowania i proszę o oddawanie głosów. Dziękuję. W głosowaniu wzięło udział czternastu radnych, wszyscy byli 'za', nikt się nie 'wstrzymał' i nikt nie był 'przeciw'. Oświadczam, iż Rada podjęła uchwałę numer VI/32/24.

Rada miasta w obecności 14 radnych – jednogłośnie czternastoma głosami „za” podjęła Uchwałę Nr VI/32/24 Rady Miasta Helu z dnia 30 października 2024 roku w sprawie zmian w budżecie miasta Helu na 2024 rok.

Przewodniczący rady- Kolejny projekt uchwały to projekt uchwały numer 58/2024 w sprawie ustalenia miejscowości Hel jako posiadającej korzystne właściwości klimatyczne, walory krajobrazowej, warunki umożliwiające pobyt osób w celach turystycznych, wypoczynkowych lub szkoleniowych oraz wysokości stawki dziennej opłaty miejscowej i unormowania innych spraw dotyczących tej opłaty w mieście Helu. Czy ktoś z państwa chciałby w tej sprawie zabrać głos? Nie widzę, uruchamiam system do głosowania i proszę o oddawanie głosów. Ja rozumiem, tylko mi system nie pokazuje, że zakończył głosowanie. Przepraszam, muszę odświeżyć stronę, ponieważ mój tablet... O, teraz jest. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych, wszyscy byli 'za', nikt się nie 'wstrzymał' i nikt nie był 'przeciw'. Oświadczam, iż Rada podjęła uchwałę numer VI/33/24.

Rada miasta w obecności 14 radnych – jednogłośnie czternastoma głosami „za” podjęła Uchwałę Nr VI/33/24 Rady Miasta Helu z dnia 30 października 2024 roku w sprawie ustalenia miejscowości Hel jako posiadającej korzystne właściwości klimatyczne, walory krajobrazowe i warunki umożliwiające pobyt osób w celach turystycznych, wypoczynkowych lub szkoleniowych, oraz wysokości stawki dziennej opłaty miejscowej i unormowania innych spraw dotyczących tej opłaty w mieście Helu.

Przewodniczący rady- Projekt uchwały numer 59/2024 dotyczy określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości obowiązujących na terenie gminy miejskiej Hel na rok 2025. Czy ktoś z Państwa chciałby w tej sprawie zabrać głos? Nie widzę, uruchamiam system do głosowania i proszę o oddawanie głosów. Dziękuję. W głosowaniu wzięło udział czternastu radnych, jedenastu było 'za', nikt się nie 'wstrzymał', trzech było 'przeciw'. Oświadczam, iż Rada podjęła uchwałę numer VI/34/24. Muszę wyrazić swoje zaskoczenie, ponieważ państwo na posiedzeniu wspólnej komisji nie zgłaszaliście, z tego co pamiętam, żadnych uwag do tego projektu. Ja wiem, że jest demokracja, proszę państwa, ale warto czasami kolegów z Rady informować o swoich wątpliwościach, może lepszych pomysłach. Ale ok, to jest tak, jak tutaj padło gdzieś w sali, słyszałem demokracja.

Rada miasta w obecności 14 radnych – jedenastu było „za”, trzech „przeciw”, nikt się nie „wstrzymał” podjęła Uchwałę Nr VI/34/24 Rady Miasta Helu z dnia 30 października 2024 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości obowiązujących na terenie Gminy Miejskiej Hel na rok 2025.

Przewodniczący rady- Przechodzimy do projektu nr 60/2024 w sprawie określenia wysokości stawek opłaty targowej i unormowania innych spraw dotyczących tej opłaty w mieście Helu. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Uruchamiam system do głosowania i proszę o oddawanie głosów. Dziękuję. W głosowaniu wzięło udział czternastu radnych, wszyscy byli 'za', nikt się nie 'wstrzymał' i nikt nie był 'przeciw'. Oświadczam, iż Rada podjęła uchwałę numer VI/35/24.

Rada miasta w obecności 14 radnych – jednogłośnie czternastoma głosami „za” podjęła Uchwałę Nr VI/35/24 Rady Miasta Helu z dnia 30 października 2024 roku w sprawie określenia wysokości stawek opłaty targowej i unormowania innych spraw dotyczących tej opłaty w mieście Helu.

Przewodniczący rady- Projekt uchwały nr 61/2024 w sprawie określenia wysokości rocznych stawek podatku od środków transportowych obowiązujących na terenie gminy miejskiej Hel na rok 2025. Proszę bardzo, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. W takim razie

uruchamiam system do głosowania i proszę o oddawanie głosów. Dziękuję. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych, wszyscy byli 'za', nikt się nie 'wstrzymał' i nikt nie był 'przeciw'. Oświadczam, iż Rada podjęła uchwałę numer VI/36/24.

Rada miasta w obecności 14 radnych – jednogłośnie czternastoma głosami „za” podjęła Uchwałę Nr VI/36/24 Rady Miasta Helu z dnia 30 października 2024 roku w sprawie określenia wysokości rocznych stawek podatku od środków transportowych obowiązujących na terenie Gminy Miejskiej Hel na rok 2025.

Przewodniczący rady- Projekt uchwały nr 63/ 2024 dotyczy wyrażenia zgody na przyjęcie nieruchomości w formie darowizny. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. W takim razie uruchamiam system do głosowania i proszę o oddawanie głosów. Dziękuję. W głosowaniu wzięło udział czternastu radnych, wszyscy byli 'za', nikt się nie wstrzymał i nikt nie był 'przeciw'. Oświadczam, iż Rada podjęła uchwałę nr VI/37/24.

Rada miasta w obecności 14 radnych – jednogłośnie czternastoma głosami „za” podjęła Uchwałę Nr VI/37/24 Rady Miasta Helu z dnia 30 października 2024 roku w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie nieruchomości w formie darowizny.

Przewodniczący rady- Projekt uchwały numer 64/2024 dotyczy wyrażenia zgody na bezprzetargową sprzedaż nieruchomości oraz udzielenie bonifikaty. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Uruchamiam system do głosowania. Proszę o oddawanie głosów. Dziękuję, w głosowaniu wzięło udział czternastu radnych, wszyscy byli 'za', nikt się nie 'wstrzymał' i nikt nie był 'przeciw'. Oświadczam, iż Rada podjęła uchwałę numer VI/38/24.

Rada miasta w obecności 14 radnych – jednogłośnie czternastoma głosami „za” podjęła Uchwałę Nr VI/38/24 Rady Miasta Helu z dnia 30 października 2024 roku w sprawie wyrażenia zgody na bezprzetargową sprzedaż nieruchomości oraz udzielenie bonifikaty.

Przewodniczący rady- Ostatnim projektem uchwały jest projekt uchwały nr 65/2024 w sprawie zmiany uchwały numer VII/61/19 z dnia 25 kwietnia 2019 roku Rady Miasta Helu w sprawie powołania młodzieżowej Rady Miasta. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie uruchamiam system do głosowania i proszę o oddawanie głosów. Dziękuję. W głosowaniu wzięło udział czternastu radnych, wszyscy byli 'za', nikt się nie 'wstrzymał', nikt nie był 'przeciw'. Oświadczam, iż Rada podjęła uchwałę numer VI/39/24.

Rada miasta w obecności 14 radnych – jednogłośnie czternastoma głosami „za” podjęła Uchwałę Nr VI/39/24 Rady Miasta Helu z dnia 30 października 2024 roku w sprawie zmiany uchwały nr VII/61/19 z dnia 25.04.2019 Rady Miasta Helu w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta.

Przewodniczący rady- W ten sposób, proszę państwa, wyczerpaliśmy porządek punktu 11.

12. Sprawozdania i informacje:

b) Przedstawienie sprawozdania Przewodniczącego Rady Miasta i burmistrza Helu, Naczelnika Urzędu Skarbowego oraz wojewody pomorskiego z analizy oświadczeń majątkowych radnych, pracowników Urzędu Miasta i kierowników jednostek organizacyjnych Miasta Helu.

c) Informacja o planowanych do realizacji inwestycjach miejskich.

Przewodniczący rady- Mam tutaj wniosek o przerwę, ale ja proponuję, aby jeszcze zrealizować podpunkt B punktu 12, czyli Sprawozdanie z analiz oświadczeń majątkowych i wtedy przed dłuższym na pewno punktem, który będzie dotyczył realizacji inwestycji zrobimy przerwę. Dobrze, proszę Państwa, w takim razie przejdziemy do sprawozdań. Jako

pierwsze jest moje sprawozdanie. Na podstawie artykułu 24h ust. 12 ustawy z dnia 8 marca 90 roku o samorządzie gminnym przedkładam informację z przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych radnych miasta Helu, złożonych według stanu majątkowego na dzień 31 grudnia 2023 roku. Na podstawie przeprowadzonej analizy stwierdzono. Punkt pierwszy. Do złożenia oświadczeń majątkowych za 2023 rok zobowiązanych było 14 radnych. Punkt drugi. W obowiązującym terminie złożono 12 oświadczeń. Oświadczeń majątkowych za 2023 rok nie złożyli ówczesny radny Waldemar Sojecki i radny Bogdan Żuławski. Po dokonanej analizie merytorycznej danych zawartych w złożonych oświadczeniach majątkowych nie stwierdziłem nieprawidłowości. W związku z powyższym zgodnie z artykułem 24h ust. 12 pkt 3 nie podejmowałem działań związanych z nieprawidłowościami. Złożone oświadczenie majątkowe radnych wraz z kopiami zeznań w wysokości osiągniętego dochodu za rok 2023 zgodnie z artykułem 24h ust. 6 ustawy o samorządzie gminnym, w dniu 11 lipca 2024 roku przekazałem do Urzędu Skarbowego w Pucku. Zgodnie z artykułem 24 i ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym, część jawna oświadczeń majątkowych radnych zostały opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Helu. Zanim oddam głos panu burmistrzowi, ponieważ jego sprawozdanie jest kolejne, chciałbym tylko nadmienić, bo na pewno tutaj zwrócić państwo uwagę, że na przykład w kolejnych sprawozdaniach będą wymienione sprawozdania, znaczy oświadczenia majątkowe składane w terminach końca kadencji lub początku kadencji. Ja stwierdziłem, że skoro przepis mówi o analizie oświadczeń majątkowych za 2023 rok, więc nie analizowałem, nie zrobiłem sprawozdania dotyczącego oświadczeń majątkowych złożonych za 2024. Proszę panie burmistrzu, oddaję panu głos.

Sekretarz miasta- Informacja burmistrza Helu o analizie oświadczeń majątkowych złożonych w 2024 roku. Na podstawie artykułu 24h ust. 6 i 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym przeprowadzono analizę danych zawartych w oświadczeniach majątkowych złożonych burmistrzowi Helu. Według stanu majątkowego na dzień 31 grudnia 2023 roku, przez: zastępcę burmistrza Helu, skarbnika miasta Helu, sekretarza miasta, kierowników jednostek organizacyjnych, pracowników wydających decyzje administracyjne w imieniu burmistrza, prezesa Zarządu Portu Morskiego Hel spółka z o.o, prezesa Zarządu Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością EKOHEL, prezesa Zarządu Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością EKO-HEL BIS, prezesa Zarządu Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Bursztynowych Hel, oraz według stanu na dzień zakończenia i rozpoczęcia pełnienia funkcji przez zastępcę burmistrza Helu, skarbnika miasta. Podczas prowadzenia analizy oświadczeń majątkowych sprawdzono terminowość ich złożenia oraz staranność i kompletność wypełnienia. Ponadto porównano treść złożonych oświadczeń i załączonych kopii zeznań o wysokość osiągniętego dochodu w roku podatkowym 2023 (PIT) z treścią uprzednio złożonych oświadczeń majątkowych wraz z dołączonymi do nich kopiami zeznań o wysokości osiągniętego dochodu. W związku z artykułem 24h ust. 12 wyżej wymienionej ustawy, poniżej przedstawiam wyniki analizy oświadczeń majątkowych: pracowników Urzędu Miasta Helu: Jarosław Pałkowski, zastępca burmistrza Helu - analizowanych oświadczeniach majątkowych nie stwierdzono nieprawidłowości. Katarzyna Machtyl, sekretarz miasta - w analizowanym oświadczeniu majątkowym nie stwierdzono nieprawidłowości. Teresa Rzepko, skarbnik miasta - w analizowanych oświadczeniach majątkowych nie stwierdzono nieprawidłowości. Mariusz Fafiński, skarbnik miasta - w analizowanym oświadczeniu majątkowym nie stwierdzono nieprawidłowości. Oświadczenia kierowników jednostki samorządu terytorialnego. Grażyna Rota, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Helu - w analizowanym oświadczeniu majątkowym nie stwierdzono nieprawidłowości. Irena Lenc, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Helu - w analizowanym oświadczeniu majątkowym nie stwierdzono nieprawidłowości. Dawid Migacz, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Helu - w analizowanym oświadczeniu majątkowym nie stwierdzono nieprawidłowości. Oświadczenia osób zarządzających, czyli

członka organu zarządzającego gminną osobą prawną. Dariusz Andrykowski, prezes zarządu EKO-HEL BIS z spółka z o.o - w analizowanym oświadczeniu majątkowym nie stwierdzono nieprawidłowości. Dariusz Andrykowski, prezes Zarządu Bursztynowy Hel, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością - w analizowanym oświadczeniu majątkowym nie stwierdzono nieprawidłowości. Marek Dykta, prezes Zarządu EKO HEL, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością - w analizowanym oświadczeniu majątkowym nie stwierdzono nieprawidłowości. Joanna Kosińska, prezes Zarządu Portu Morskiego HEL spółka z o.o. - w analizowanym oświadczeniu majątkowym nie stwierdzono nieprawidłowości. Oświadczenie pracownika MOPS w Helu wydającego decyzje administracyjne w imieniu burmistrza Helu: Agata Osiewała, zastępca kierownika, inspektor w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Helu - w analizowanym oświadczeniu majątkowym nie stwierdzono nieprawidłowości. Jednocześnie informuję, że oświadczenia wyżej wymienionych osób zostały złożone z zachowaniem ustawowych terminów. Analiza oświadczeń majątkowych nie stwierdziła nieprawidłowości wymagających podjęcia działań, o których mowa w art. 24h ust. 9, ust. 12 pkt. 3 ustawy o samorządzie gminnym. Zgodnie z art. 24 i ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym, jawne informacje zawarte w oświadczeniach majątkowych osób wymienionych na wstępie zostały udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Helu na stronie bip.hel.eu, w zakładce oświadczenia majątkowe. Złożone oświadczenia majątkowe przechowywane będą przez okres 6 lat zgodnie z jednolitym rzeczowym wykazem akt Urzędu Miasta Helu. Symbol literowy komórki organizacyjnej i symbol kwalifikacyjny z wykazu to jest RO.2124. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Następne w kolejności powinno być sprawozdanie Naczelnika Urzędu Skarbowego w Pucku. Niestety do obecnej chwili taka analiza do mnie nie dotarła. Mam analizę Naczelnika Urzędu Skarbowego w Wejherowie. Szanowni państwo, przekazuję informację o wyniku analizy oświadczenia majątkowego według stanu na dzień 31 grudnia 2023 roku złożonego burmistrzowi miasta Helu, przesłanego do tutejszego urzędu pismem z dnia 16 sierpnia 2024 roku. W toku weryfikacji oświadczenia majątkowego złożonego przez panią Joannę Kosińską stwierdzono, że w oświadczeniu w pozycji 2 błędnie wskazała tytuły prawne dla wskazanych nieruchomości oraz powierzchnię posiadanych lokali mieszkalnych. Ponadto w części B nie wskazała wszystkich adresów. W efekcie przeprowadzonej analizy na dzień sporządzenia niniejszego pisma nie stwierdzono konieczności wdrażania procedury wynikającej z artykułu 24h ust. 9 ustawy o samorządzie gminnym. I jeszcze jedno sprawozdanie. To jest Wojewoda Pomorski. Na podstawie artykułu 24 h ustęp 6 i 8 ustawy z dnia 8 marca dziewięćdziesiątego roku o samorządzie gminnym przeprowadzono analizę danych zawartych w oświadczeniach majątkowych złożonych wojewodzie pomorskiemu przez burmistrza oraz przewodniczącego Rady Miasta Helu. Podczas przeprowadzenia analizy oświadczeń majątkowych złożonych według stanu na dwa miesiące przed upływem kadencji, według stanu na 31 grudnia 2023 oraz według stanu na początek kadencji samorządu 24-29 sprawdzono terminowość ich złożenia oraz staranność i kompletność wypełnienia. Ponadto porównano treść złożonych oświadczeń i załączonych kopii zeznań o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym 2023 z treścią uprzednio złożonych oświadczeń majątkowych oraz dołączonymi do nich kopiami zeznań o wysokości osiągniętego dochodu. W związku z artykułem 24h ust. 12 wyżej wymienionej ustawy, poniżej przedstawiam wyniki analizy. Mirosław Wądołowski, burmistrz Helu - w analizowanych oświadczeniach majątkowych nie stwierdzono nieprawidłowości. Marek Chroń, przewodniczący Rady Miasta Helu - w analizowanych oświadczeniach majątkowych nie stwierdzono nieprawidłowości. Jednocześnie informuję, że oświadczenia majątkowe wyżej wymienionych osób zostały złożone z zachowaniem ustawowych terminów. Analiza oświadczeń majątkowych nie stwierdziła nieprawidłowości wymagających podjęcia działań, o których mowa w artykule 24h ust. 9 i ust. 12 punkt 3 ustawy o samorządzie gminnym. To

wszystkie sprawozdania, jakie do mnie spłynęły i które mogłem państwu dzisiaj przedstawić. I tak jak zapowiadałem, proszę państwa, ogłaszam przerwę do godziny 11:40.
W/w sprawozdanie, informacja stanowią załącznik do protokołu.

Przewodniczący rady- Proszę państwa, przechodzimy do ppkt. c, pkt. 12. Informacja o planowanych do realizacji inwestycjach miejskich. Proszę, panie burmistrzu.

Burmistrz Helu- Panie przewodniczący, szanowny rado. Na sesji listopadowej co roku jest punkt o zrealizowanych inwestycjach w danym roku kalendarzowym, jak też przedstawiam, jakie są w trakcie i jakie będą realizowane w przyszłym roku. Dzisiaj na prośbę radnych przedstawię tylko, odniosę się do dwóch, tematów, a więc budowa pływalni przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Helu. I drugi temat to jest budowa pomnika Orzeł Helski. Bardzo proszę, Jarek, następny slajd. A więc koncepcja zagospodarowania terenu. Koncepcja, którą mamy, przewiduje ewentualnie budowę tej pływalni przy Zespole Szkół Ogólnokształcących. Widzicie państwo, ona jest przyległa do sali gimnastycznej. W następnych slajdach są rzuty parteru, rzut piętra. Jeżeli ktoś chciałby się z tym zapoznać bardziej szczegółowo, możemy to bez problemu udostępnić. Można sobie to dokładnie obejrzyć. W każdym razie podam tylko, że dane techniczno-ekonomiczne budynku krytej pływalni a więc długość 37 metrów, szerokość 23,5 metra, ilość kondygnacji 2, wysokość budynku 7,5 metra, powierzchnia zabudowy to jest 625 metrów kwadratowych, no bez setnych, 625, 32 metra kwadratowego. Powierzchnia całkowita budynku to: części podziemnej 482,41 m², powierzchnia całkowita parteru 625,32 m², powierzchnia całkowita parter 183, razem powierzchnia całkowita 1290,74 m². Kubatura 4250 m³. Powierzchnia użytkowa 680 m². Niecka basenowa, bo to chyba najważniejsze jest w tym wszystkim. Wymiary 17 metrów/ 8 metrów, głębokość 1,4 metra. Szanowni państwo, szacunkowy, czyli prognozowany, nie mamy na to jeszcze żadnego dokumentu, koszt realizacji takiego obiektu to jest od 9 do 10,5 miliona złotych. Szacowany koszt wykonania, dopracowania projektu budowlanego wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę to jest minimum pół miliona złotych. Pięćset tysięcy. Na tą chwilę posiadamy projekt koncepcyjny, decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego. Kolejny etap to opracowanie projektu budowlanego wraz z kosztorysem inwestorskim. Ale zanim podejmę taką decyzję i ogłoszę przetarg na opracowanie projektu budowlanego wraz z kosztorysem, miałem dużą i poważną rozmowę ze skarbnikiem miasta tu obecnym, gdzie analizowaliśmy, dyskutowaliśmy o skutkach tej decyzji. Więc zanim rozpocznę tę procedurę przetargową na opracowanie projektu budowlanego, musimy poznać koszty utrzymania tego obiektu w przyszłości. Ta informacja wskaże nam, czy dalej realizować ten projekt. Czy miasto w przyszłości będzie w stanie go utrzymać. Ja pamiętam, kiedy rozbudowaliśmy Zespół Szkół Ogólnokształcących, wtedy był drugi temat, budowa basenu, pływalni. To już nie była pływalnia, to był basen. Koszt budowy tego basenu był dwukrotnie większy jak rozbudowa szkoły i koszty utrzymania również dwukrotnie większe. Tak że wtedy oczywiście decyzja była właściwa, że odstąpiliśmy od tamtego projektu. Dzisiaj uważam, że zasadnym jest, ponieważ są to środki publiczne, to nie jest widzimisię kogokolwiek. Należy taką analizę przeprowadzić i kiedy taką analizę otrzymam, przekażę ją państwu jako informację i wtedy będzie decyzja, co z dalszymi etapami, jeżeli chodzi o budowę tej pływalni. Oczywiście, jak każdy, chciałbym, żeby ona powstała. Ale chęci nieraz trzeba mierzyć na zamiary. Chęciami są bruki wyłożone, a nie można doprowadzić do sytuacji, kiedy miasto popadnie w długi, straci płynność finansową, bo to się odbije na życiu i funkcjonowaniu mieszkańców tego miasta. Proszę państwa, tu macie przedstawione z naszej koncepcji, jak ten obiekt ma wyglądać. Wszystko jest pięknie, ładnie. Też przewidujemy, jeżeli miałby powstać, żeby jak najbardziej ograniczyć jego koszty funkcjonowania, zastosowanie pompy głębinowej, która by zlokalizowana była na terenie Parku Kaszubskiego. Ale przede wszystkim solary na całej powierzchni dachu Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Ale to nie jest wyróżnikiem jedynym,

jeżeli chodzi o ponoszone koszty. Państwo dzisiaj wiecie, jakie ponosimy koszty za administrowanie hali sportowej. Tu mówimy o pływalni. Gdzie będzie ona służyła, ma służyć nie tylko na potrzeby szkoły, uczniów, ale popołudniami również dla chętnych, dla mieszkańców, dla turystów, czyli co najmniej dwóch ratowników, ekipy sprzątające, dezynfekcja, wymiana wody, chlorowanie, te wszystkie rzeczy, które muszą się pod rygorami wszelkimi odbywać. Także sprawa jest przed nami. A dzisiaj jeszcze obejrzelście państwo piękne rysunki i dziękuję za uwagę. Drugi temat to jest budowa pomnika Orzeł Helski. Niektórzy pewnie z państwa nie pamiętają, że jest taki pomysł, bo to się już ciągnie trochę. Przypomnę tylko, że w 2019 roku Rada Miasta Helu podjęła uchwałę 11 września 2019 roku w sprawie wyrażenia zgody na wzniesienie pomnika upamiętniającego ofiary totalitaryzmu. Paragraf pierwszy, Rada Miasta Helu uchwała co następuje. Paragraf pierwszy, wyraża się zgodę na wzniesienie pomnika upamiętniającego ofiary totalitaryzmu pod nazwą Orzeł Helski. No i paragraf drugi, uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Przypomnę krótko taką genezę. Pomysłodawcą tego przedsięwzięcia to jest profesor Robert Florczak, jak również Stowarzyszenie Przyjaciele Helu, a przede wszystkim nasi partnerzy z Muzeum Obrony Wybrzeża, z Muzeum Helu i z Kompleksu Muzealnego na Cyplu Helskim. Odczytam, no bo to będzie chyba najważniejsze. Przygoda z Orłem Helskim zrodziła się, gdy zadzwonił do mnie dyrektor Muzeum Obrony Wybrzeża Władysław Szarski, zaprosił mnie do pomocy w rzeźbiarskim zagospodarowaniu elementów działła z dawnej baterii Laskowskiego. Przygotowując się do spotkania w Helskim Muzeum poznałem historię baterii Laskowskiego. Poraziła mnie moja całkowita ignorancja dotycząca jednej z najpiękniejszych kart kampanii wrześniowej. Czytając dramatyczną historię komandora Zbigniewa Przybyszewskiego zdałem sobie sprawę, że jest to jeden z najwspanialszych bohaterów tamtych czasów, o którym polskie społeczeństwo zapomniało. Pamięć o Zbigniewie Przybyszewskim zatarli przepisujący historię politycy, aby Polacy nie dowiedzieli się, że jeden z największych bohaterów z początków II wojny światowej dzięki socjalistycznej reformie prawa został przez odpowiednio wybranych sędziów skazany za rzekome szpiegostwo i w imię ówczesnego prawa w grudniu 1952 roku zamordowany strzałem w tył głowy. Wstrząsnął mnie paradoks, że bohater, który dowodził największą polską baterią, w najdłuższej obronie kampanii wrześniowej trwającej 32 dni, który przeżył dwie ucieczki z nazistowskiego oflagu, zginął z rąk polskiego komunistycznego totalitarnego reżimu. Myśląc o projekcie pomnika, myślałem o rozstrzelaniach, Francesco Goi, o Gorenice, Pablo Picasso, o pomniku rozdartego miasta i tak dalej, o rozstrzelaniach Andrzeja Wróblewskiego. Nośnikiem moich emocji stała się forma orła, co zapewne dla muzealników helskich nie było zaskoczeniem. Chcąc uszanować bohaterską załogę pod dowództwem Zbigniewa Przybyszewskiego pomyślałem, że walczyli o polskie, ale też uniwersalne prawo do samoustanowienia i wolności od totalitaryzmu. O te uniwersalne wartości walczyli powstańcy Warszawy w 1944 roku, ale też powstańcy Madryccy w 1808 roku. Chciałem zawrzeć przestrożę i pamięć o wszystkich niewinnych ofiarach wojny, Obojętnie, czy byli to bombardowani mieszkańcy miasta Guernika, Warszawy, Coventry, Drezna, Hiroszimy czy Aleppo. Czy byli to rozstrzelani powstańcy Madryccy, ofiary Piaśnicy, Katynia czy Srebrenicy, bo ten pomnik symbolizował śmiertelne poświęcenie marynarzy z baterii Laskowskiego, ale też górników z Kopalni Wujek czy studentów z Placu Tianmen. Zamierzałem, by forma Orła Helskiego oddawała bohaterski tragizm człowieka, który rozpościera ręce jak rozstrzelany powstaniec madrycki, jak człowiek z siatkami, który samotnie na Placu Niebiańskiego Spokoju staje i podnosi rozłożone ręce, by powstrzymać kolumnę czołgów, by odchylenie orła głowy przeniosło dramatyczną ekspresję strzału w tył czaszki Przybyszewskiego. Starłem się zawrzeć w formie dramatyczne piękno postawy bohaterskich obrońców ideałów, co mam nadzieję powoduje, że orzeł jest potężnie naładowany nie tylko ekspresją powykręcanych wybuchem blach, ale dramatyzmem eksplozywnego rozdarcia formy. Nie jest to bryła grzeczna i wyprzedzając zarzuty amatorów heraldyki zapewniam, że Orzeł Helski nie jest herbem

Polski. Chciałbym, aby stał się uniwersalnym symbolem wszystkich, którzy mieli i mają odwagę walczyć z miażdżącą potęgą totalitaryzmu oraz wszystkim dawnym i obecnym niewinnym ofiarom wojen i autorytarnych reżimów. Proszę państwa, temat trudny, no ale coś się z nim dzieje. Ten tekst miałby się ewentualnie znaleźć na cokole, jak również pamięci komandora Zbigniewa Przybyszewskiego, bohaterów, którzy w 1939 roku 32 dni bronili Polski i polskiej Europy przed mierzącą potęgą hitlerowskiego totalitaryzmu. Również ku pamięci Przybyszewskiego, którego zamordował totalitaryzm komunistyczny w 1952 roku. Dziękuję. Dedykujemy ten pomnik wszystkim, którzy mieli i mają odwagę walczyć z totalitaryzmem. Proszę państwa pomnik ten miałby być stworzony z tego wszystkiego, co jest w dyspozycji naszych muzealników i jest już skatalogowane i zebrane w Muzeum Obrony Wybrzeża. Są to części, które pozostały na naszym cyplu, zebrane i które miały być poprzez wybraną firmę czy też stocznię, zmontowane, zespawane, kształt tego pomnika. Macie państwo zdjęcia z przybliżenia. Taka makieta została wykonana, jak też makieta orła, głowy orła wykonana z dziobem. Tutaj ten dziób został dorobiony, on jest jedynie takim elementem zewnętrznym ze stali nierdzewnej. Macie państwo wizualizację, jak ten pomnik miałby być usytuowany, jak miałby górować nad Helem. Gdzie on miałby stać? Nic państwu nie powiem, jak powiem, że to jest działka 528/ 1, na ten teren, ale ta mapa może już państwu coś wskaże. To jest teren, jak idziecie państwo przez port na Cypel, drogą na Cypel, koniec portu, potem się zaczynają zabudowania działalności z lewej, z prawej strony, no i potem dalej jest ten teren. Tak jak powiedziałem, mamy podpisaną umowę użyczenia z Agencją Mienia Wojskowego, jest to umowa na czas nieokreślony, pod właśnie budowę tego pomnika. Otrzymaliśmy ostatnio wizualizację, która już bardziej konkretnie pokazuje, jak ten teren miałby być zagospodarowany, bo to nie jest tylko cokół, na którym stoi ten orzeł, ale cały teren jest zagospodarowany do zwiedzania, plac, wejście, podświetlenia. Cała aranżacja tego właśnie miejsca. No i co? W dniu 16 października nawet osobiście zawoziłem, został złożony w Starostwie Powiatowym w Pucku wniosek o pozwolenie na budowę pomnika. Proszę państwa, co będzie dalej? Jeżeli otrzymamy pozwolenie na budowę, wtedy zawołam do siebie pomysłodawców, przedstawicieli stowarzyszenia i się zapytam, z czego chcą to budować? Miasto nie jest od tego, żeby realizować wszystkie pomysły, nawet te najlepsze i najważniejsze. Miasto ma swoje zadania, które musi realizować. Oczywiście, jeżeli ten projekt spełnia nasze wyobrażenia i założenia miasto jest współfinansujące. Ale miasto nie dźwignie tego pomysłu samodzielnie. Czy powstanie fundacja? Czy do tego wejdzie Ministerstwo Kultury? Czy do tego wejdzie Urząd Marszałkowski? Są osoby, które się tym interesują, chodzą przy tym. Dzisiaj nie wiemy. Dwa lata temu były rozmowy prowadzone przez pana profesora Torczaka ze stocznia, która mówiła, że zrobi to za 50-60 tysięcy, czyli pospawa te elementy, które im dostarczymy. Ale to musi do tego być dokładny projekt techniczny, to nie na zasadzie chęci. Sama ta budowla, samo zagospodarowanie terenu, mocowanie, przewiezienie. Nie chcę nawet strzelać, ile to będzie kosztowało. Będziemy mieli kosztorys inwestorski, to będziemy mogli do tematu podejść profesjonalnie. Ale nie spodziewajcie się państwo na czegoś i nie starajcie się na mnie wymóc, że ja mam budować, nie mając wiedzy ile to będzie kosztowało i skąd będą pieniądze? Ja mogę się decydować na coś, co kosztuje 100, 200, góra 300, założmy, tysięcy przy państwa zgodzie. Ale na tak duże rzeczy jak pływalnia, a teraz właśnie ten Orzeł Helski, ja bym chciał z całego serca, żeby on powstał w tym właśnie miejscu i będzie takim pierwszym punktem, który w żaden sposób nie będzie kolidował z naszą latarnią morską, zakłócał wpływania statków do naszego portu, ale to musi być odpowiedzialne. Tak jak powiedziałem, po uzyskaniu pozwolenia na budowę, spotkanie ze wszystkimi sygnatariuszami tego pomysłu, spisanie jakichś protokołów, porozumień i wypracowania, jak to ma być finansowane i potem ewentualnie też utrzymywane. Dziękuję.

14. Odpowiedzi na pytania i informacje w sprawach bieżących.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Proszę państwa w kolejnym punkcie mamy informację pana starosty, który rano mi dzisiaj potwierdził, że będzie brał udział w naszej sesji. W związku z tym, żeby może nie czekać, bo z tego, co wiem, to ma być w okolicach 12.30, proponuję przejść do punktu 14, Odpowiedzi na pytania w sprawach bieżących. Panie burmistrzu, czy jest pan gotowy do udzielania odpowiedzi? Proszę bardzo.

Burmistrz Helu- Na placu zabaw w Parku Myślisza zniknęła huśtawka. Pytanie zadał pan radny Mikołaj Dykta. W Parku Myślisza zniknęła huśtawka tak zwane bocianie gniazdo czy wiadomo coś na ten temat? Mógłbym przekazać prośbę do pani sekretarz, która na pewno fachowo odpowie, ponieważ jej referat się tym zajął. Pani Kasiu, bardzo proszę.

Sekretarz miasta- Zgadza się. W ubiegłym miesiącu to siedzisko huśtawki zostało zdemontowane ponieważ było ono uszkodzone i zagrażało bezpieczeństwu dzieci. Aktualnie zamówiliśmy to siedzisko i oczekujemy na dostawę, i na pewno zostanie zamontowane. Dziękuję.

Burmistrz Helu- Na ulicy Kuracyjnej prowadzącej na Cypel Helski gałęzie przysłaniają lampy, przez co w nocy nie dają one pełnego oświetlenia drogi i jest ciemno. Nie będę się tu za dużo rozwodził. Drzewa w lesie i w parkach mają to do siebie, że rosną. Tak jak jest tu powiedziane, pan radny to zauważył i wie, teren lasu. Ja nie jestem ani zobowiązany, ani nie mam żadnego umocowania, żeby robić jakiegokolwiek wycinki, przecinki, pielęgnacje na terenie lasu. Chyba 5 listopada to, co czytał, albo 4 będę na tym spotkaniu w Nadleśnictwie i poproszę pana Nadleśniczego, aby ewentualnie jego służby wykonały tam jakąś pielęgnację. Trzecie, na ulicy Kuracyjnej prowadzącej na Cypel Helski od miesiąca, gdzie rozpoczyna się brukowana droga, zarówno po lewej, jak i po prawej stronie drogi znajduje się wiele uschniętych drzew, które stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla spacerujących tam ludzi. Ta sama sprawa. Proszę państwa, państwo sobie nie zdajecie sprawy, że albo może żyjecie w przekonaniu, że ta ulica Maszopów to jest własnością gminy. My rozpoczęliśmy procedurę uregulowania całej tej drogi. To nie jest własność gminy. Własność gminy jest tylko Kuracyjnej, jest tylko naprawdę po prawej stronie niewielka, a wszystko to jest własność lasu. Czas, żeby to doprowadzić do końca. Zleciliśmy wydzielenia, bo to nie tylko dotyczy to ulicy Kuracyjnej, ale również ulicy Maszopów aż do wjazdu do portu. Chcemy to uregulować, aby miasto było właścicielem i też będziemy występować w tej samej procedurze, co Maszopów, czyli darowizna od Skarbu Państwa. Ale przyjrzymy się i jeżeli będzie trzeba, to zrobimy jakieś wycinki tej części drzew, które zagrażają bezpieczeństwu, żeby nie czekać na wezwanie straży pożarnej. Co stało się z zegarem słonecznym, który znajdował się koło posągu Neptuna? Został zabezpieczony. Czekam na usadowienie go, ale jeszcze nie podjąłem decyzji, w którym miejscu. Przedwczorajszej nocy ktoś zniszczył ławkę przy wejściu na pomosty spacerowe na cyplu od strony baterii Laskowskiego. Czy zostaną podjęte kroki w sprawie naprawy? Jeszcze nie było tak, że jeżeli coś zostanie zniszczone, żeby nie zostało to naprawiane. Takimi naprawami zajmuje się nasza spółka. Przeważnie im to zalecamy i oni to wykonują w ramach umów, które mamy podpisane. Także podejrzewam, że ławka powinna już wtedy zostać zwieziona. Jeżeli jest konieczność, żeby dalej tam była, to na pewno będzie naprawiona. Na ulicy Komandorskiej chodnik pomiędzy nieruchomościami Komandorska 3 i 5 jest bardzo nierówny. Kostkę chodnikową bardzo podniosły korzenie drzewa. Pewnie tak. Będzie czas, będą pieniądze. Będzie to zapisane w naszych działaniach. Będziemy to wyrównywać. Zdajemy sobie sprawę, że takich miejsc jest dużo więcej. Mamy kłopot też z tym i też musimy to wykonać do przyszłego roku, do przyszłego sezonu, chociażby przed Juratą. Nasza ścieżka, tam zmiana też oznakowania. Takich miejsc jest dużo. Cieszymy się, że mamy dużo drzew, ale one też powodują właśnie różnego rodzaju takie szkody. Bardzo dziękuję za interwencję w sprawie remontu witaczy. Czy wiadomo, kiedy powrócą one na swoje miejsce? Panie radny, nie ma pan za co dziękować, bo to nie na pana wniosek one zostały zdemontowane i naprawiane.

Pani sekretarz to przewidziała już dawno. Szukaliśmy firmy. Okazało się, że nie wykonamy tego we własnym zakresie. Część wykonamy we własnym zakresie, ale chcieliśmy to sami naprawić. Ta płyta się okazała już nie do odtworzenia, także płytę wykona nam firma. Podświetlenie, które mamy, zostanie przekazane, żeby zmieścić koszty te LED-owe. Pani sekretarz, jaki termin? Tak mniej więcej?

Sekretarz miasta- Trudno mi określić konkretny termin, szanowni państwo, ale w tej chwili trwają prace, które mają spowodować, że ten witacz na granicy między Helem a Juratą zostanie całkowicie wymieniony. Prace zostały zlecone agencji reklamowej, która wykonuje projekt i wykona ten nowy witacz. Tablice, które dotychczas tam wisiały, były zamontowane, zostały przekazane tej agencji pod konkretny ten model tego witacza. Natomiast witacz tutaj przy przejeździe kolejowym w Helu początkowo chcieliśmy go wykonać sami, potem obawialiśmy się, że nie sprostamy temu zadaniu, ale ostatecznie poinformuję państwa, że naprawy tego witacza dokonają pracownicy Urzędu Miasta w ramach swoich obowiązków. Zakupiliśmy LED-y, zakupiliśmy folię. Także wszystko, jeżeli zostanie zamontowane, wykonane, witacz wróci na swoje miejsce. Trudno mi określić, kiedy to konkretnie będzie. To będzie za tydzień, za dwa czy za trzy tygodnie, ale na pewno po naprawie wszystko zostanie zamontowane. Dziękuję.

Burmistrz Helu- Pani radna Budzisz. Panie burmistrzu, czy ta organizacja ruchu, która jest obecnie, czyli sezonowa, może obowiązywać przez cały rok, żeby ulica Wiejska została zamknięta dla ruchu kołowego na odcinku od ulicy Leśnej do ulicy Kaszubskiej, a prawo wjazdu mieliby wyłącznie mieszkańcy oraz w określonych godzinach dostawcy? Odpowiedzieć krótko czy uzasadnić?

Radna Budzisz- Proszę na razie krótko.

Burmistrz Helu- Nie będzie zmieniona. Będzie obowiązywała tak jak do tej pory. Wyłączony ruch będzie w sezonie letnim, poza sezonem. Od dzisiaj już są zmienione znaki, czyli można wjeżdżać na ulicę Wiejską, bo mieszkańcy i tak wjeżdżali. Jeszcze są dwa ogródki, które do końca października mają umowę. Tu już nawet się okazuje, że został tylko jeden. Ulica będzie służyła wszystkim. Nie jest moim zadaniem antagonizować społeczeństwa, wprowadzać zakazy, jednych traktować lepiej, drugich gorzej. Ruch, który obowiązuje na ulicy Wiejskiej i większości w mieście, czyli strefa zamieszkania, powoduje odpowiednie konsekwencje, nie ma się czego obawiać. Można spacerować po tej ulicy również po sezonie letnim. Pieszcy ma pierwszeństwo.

Radna Budzisz- Pani burmistrzu, mogę się odnieść? Ja jeszcze bym chciała pana przekonać, spróbować przekonać. Jest taka prośba od naszych mieszkańców. Mamy też parkingi całoroczne. Ci nasi, którzy prowadzą taką działalność, mogliby zarobić, byłby porządek. Też jeszcze w okresie zimowym lepiej do sprzątnięcia dla spółki. No i do tej pory jakoś sobie nasi mieszkańcy radzą z parkowaniem samochodów. A naprawdę by było przyjemniej, nie byłyby zasłanianie wjazdy do lokali. Bardzo proszę o pochylenie i przemyślenie jeszcze raz.

Burmistrz Helu- Pani radna, gwarantuję pani, że ta sprawa była przemyślana niejednokrotnie i nie tylko w tym roku, ale od nastu lat. Powiem pani tak. Pani jeździ samochodem?

Radna Budzisz- Tak.

Burmistrz Helu- I zna pani prawo o ruchu drogowym.

Radna Budzisz- Tak.

Burmistrz Helu- Wie pani, gdzie można parkować w strefie zamieszkania?

Radna Budzisz- Wiem.

Burmistrz Helu- No i cała odpowiedź. Drugie. A, jeszcze Kaszubska. Nie, teraz drugie. Pytanie drugie. Prośba również od mieszkańców, aby ulica Kaszubska pozostała ulicą jednokierunkową. Powiem tak, to zależy kto z kim rozmawia. Pani rozmawia z mieszkańcami z pani okręgu? Pewnie tak. Ale jak z mieszkańcami przy ulicy Kaszubskiej i Żeromskiego? No oni są zdecydowanie nie.

Radna Budzisz- No nie wiem, bo ja rozmawiałam z mieszkańcami.

Burmistrz Helu- Powiem pani tak. Ja jestem osobiście, ale to przecież moje jest tylko odczucie, zwolennikiem, żeby to po sezonie, w tym okresie, gdzie ten ruch jest mały, żeby ona była dwukierunkowa. Wie Pani dlaczego?

Radna Budzisz- Dlaczego?

Burmistrz Helu- Dla ekonomii, dla klimatu, dla czystości powietrza, mniejsza ilość spalin. Nie zanotowałem żadnej kolizji ani stłuczenia. Żadnych złych zdarzeń na tym odcinku. Sam nieraz jadąc, człowiek zastanawiał, kto będzie pierwszy, czy on, czy ja. Ten, który ma wolne miejsce, zjeżdża, drugi przejeżdża. To uczy pokory i uczy kultury jazdy. W Jastarni, na którą się ciągle powołujecie, węższe uliczki są dwukierunkowe i stoją wzdłuż ulicy zaparkowane i w sezonie, nie tylko poza sezonem. My tu mówimy o poza sezonem. Dopóki coś nie powoduje... Ja podchodzę do tego w sposób taki. Jeżeli coś nie powoduje zagrożenia, nie wpływa na funkcjonowanie miasta, to czemu to zmieniać? Czemu ludzi uszczęśliwiać na siłę albo powodować dla nich problemy na siłę? Jeżeli ktoś, kto mieszka na ulicy Żeromskiego 2, 4, 6, nawet na Steyera, czy nawet na ulicy teraz Leśnej, prawda? Czemu ja muszę mu nakazywać jedną decyzją? Zakleić znak albo odkleić zakaz skrętu w prawo. Że on musi objechać kilometr żeby pojechać do siebie do domu. Jak on może przyjechać 50 metrów czy 100 i pojedzie do tego domu? Kwestia jest naprawdę kultury zachowania i tak jak mówię, nie widziałem, nie byłem świadkiem i nie słyszałem, chyba że ty masz informację, że była jakaś kolizja, jakieś zagrożenie. W sezonie letnim oczywiście ruch jest duży i możemy rozważyć, że nie tylko, że trochę wcześniej, bo u nas sezon już się zaczyna wcześniej, wcześniej zmieniamy tę organizację ruchu. Na tą chwilę nie przekonała mnie pani, żebym tą organizację...

Radna Budzisz- To jeszcze raz pana burmistrza spróbuję przekonać. Panie burmistrzu, mieszkańcy ulicy Żeromskiego, ja sobie tego z palca nie wysłałam, prosili, że jak się wjeżdża, z naprzeciwka jedzie samochód, a na Kaszubskiej jest z boku parking po prawej stronie i nie ma gdzie uciec nieraz. Dlatego jest taka prośba.

Burmistrz Helu- Coś pani powiem. Pani jeździ samochodem, prawda? A wie pani, że z części bloków przy ulicy Żeromskiego oni mają prawo pojechać w lewo? Także nie utrudniamy życia mieszkańcom. Punkt trzeci. Prośba, aby wyrównać nawierzchnię na ulicy Maszopów ponieważ w niektórych miejscach jest zapadnięta. No pewnie tak, zrobiliśmy parking na państwa wniosek. Parking, miejsca postojowe dla mieszkańców. I dobrze, sprawdziło się, nie było skarg. Więcej tych mieszkańców mogło przy tym murze legalnie parkować. Oczywiście nie wszyscy są mieszkańcami, którzy tam stawali, no ale to już jest inna sprawa i sprawa tu straży też miejskiej. Ale na pewno zrobimy przegląd, pewnie już w poniedziałek mój zastępca, jak tylko się pójdzie na spacer, powie tak. Ma podobno padać deszcz, będzie widać, w których miejscach ewentualnie te zapadnięcia są, że coś będziemy robili. Pan Pałkowski mówi, że na pamięć zna, ale mówi, że to też jest dobre, ponieważ to są tacy leżący policjanci, którzy w jakiś sposób wyhamują ruch. Oczywiście tutaj żartuję. W ramach środków posiadanych, jeżeli będziemy je mieli, zrobimy to jeszcze w tym roku. Na wejściu 65 do plaży wszystkie ławki uległy dewastacji. Czy jest możliwość ich naprawy? Już na temat ławek odpowiadałem. Proszę państwa, naprawiamy, kupujemy tych ławek co chwila. Są dwie koncepcje. Wymieniać, kupować nowe albo zlikwidować. W tych miejscach akurat takich jak to wskazane. Następne pytania. Pani radna Zielińska. Pani radna Zielińska zgłasza awarię oświetlenia ulica Plażowa, Lipowa. Że to już drugi dzień. Proszę państwa, macie długopis przy sobie? Macie wszyscy, prawda? Zapiszcie sobie numer telefonu 58 760 72 40. Tam się zgłasza wszelkie awarie. Nie trzeba naprawdę czekać na sesję, nie trzeba do urzędu wydzwaniać.

Radna Zielińska- Było zgłaszane, natomiast jest to awaria, która się nagminnie powtarza i może interwencja Urzędu Miasta do Energii zabezpieczy to, żeby takie sytuacje się nie powtarzały.

Burmistrz Helu- Pani radna, ja pani gwarantuję, że od nas też było już zgłaszanie. Osobiście zgłaszała pani sekretarz.

Radna Zielińska- Dziękuję uprzejmie.

Burmistrz Helu- Proszę przekazać mieszkańcom, bo tam faktycznie te awarie się zdarzają. Taki sam skutek przyniesie pani telefon, każdego mieszkańca, jak mój. Przyjedzie ekipa najwcześniej na następny dzień i tą awarię będzie usuwała. Nic nie jest wieczne i wszystko się kiedyś psuje. I ta osoba, która do nas wypisywała, i do pani sekretarz zmarnowała na to dwa dni. A wystarczyło dać sygnał, samemu zadzwonić, chyba żeby do nas napisała, że jej interwencja nie skutkuje i to wtedy... Nie mówię to złośliwie, tylko mówię, jak uprościć sobie życie. Wyłącza mi się oświetlenie. Wykręcam numer, mam drugi, no ale tam jest na infolinie, to jest czekania. No i zgłaszam. Nie ma odzewu. Najwięcej takich awarii i robi to z automatu, zgłasza prezes naszej spółki i tych naprawę awarii jest jak wszędzie dużo. I my staramy się reagować na bieżąco. Radny Nowakowski. Helska 22 . na jakiej podstawie są obliczane opłaty za ścieki, opłaty, umowy. Panie radny chciałem panu odpowiedzieć w ten sposób, że przekażę te pana pytania do prezesa spółki EKOHEL, ponieważ mam ze spółką podpisaną umowę na zarządzanie i administrowanie tym obiektem i on udzieli panu odpowiedzi. Ale w międzyczasie przysłała odpowiedź, to żeby już być na bieżąco, to odczytam. Punkt pierwszy. Woda w budynku Helska 22 znajduje się wodomierz główny. Dwa lokale posiadają podliczniki i są rozliczani według wskazań tych podliczników. Pozostali mieszkańcy rozliczani są solidarnie pozostałą ilością wody. Średnio wychodzi jeden metr sześcienny na osobę. Jeden metr sześcienny na miesiąc. Drugie. Ścieki. Widzimy, jak kalkulowaliśmy cenę śmieci patrzyliśmy, jak to wyjdzie w przeliczeniu na wodę, to przyjmuje się, że średnie zużycie wody na jedną osobę to jest 3 m³. Minimum 2. Tu wychodzi metr. Odpowiedź dalej. Ścieki. Budynek jest podłączony do zbiornika bezodpływowego, szambo, które jest opróżniane systematycznie 2 lub 3 razy w miesiącu. Miesięcznie odbieramy około 9 do 12 m³ ścieków, które przekazywane są do Miejskiej Oczyszczalni Ścieków. Zużycie wody na budynku wynosi od 15 do 20 metrów sześciennych miesięcznie. Ścieki rozliczane są według takiej samej zasady, jak woda, czyli lokale, które posiadają podliczniki, rozliczane są według wskazań z użycia liczników wody za ścieki. Pozostali mieszkańcy są rozliczani solidarnie w pozostałej ilości ścieków. Cena jednego metra sześciennego wywozu ścieków wynosi 90 zł netto za metr sześcienny. Maksymalnie cena to 130 netto zgodnie z uchwałą Rady Miasta z dnia 26 czerwca 2024 roku. Punkt trzeci. Umowy. Osoby przebywające w budynku Helska 22 do września tego roku posiadały umowy na najem pomieszczeń tymczasowy. Wszyscy wystąpili z wnioskiem o przedłużenie tych umów. Spółka z pismem z dnia 24 października tego roku zwróciła się do burmistrza Helu w sprawie podjęcia decyzji o podpisaniu umów na kolejny okres. Punkt czwarty. Odpady. U każdego mieszkańca naliczana jest opłata za wywóz nieczystości stałych w kwocie 46 zł za osobę. Zgodnie z uchwałą Rady Miasta Helu. Punkt piąty. Czynnosc. Za powierzchnię mieszkalną nie jest naliczany. Energia elektryczna nie jest naliczana. Koniec odpowiedzi.

Radny Nowakowski- Dziękuję bardzo za udzielenie odpowiedzi. Mam nadzieję, że mieszkaniac nas ogłąda i zweryfikuje tą odpowiedź.

Burmistrz Helu- Zamontowanie ograniczników na parkingach. Ochrona chodników. Panie radny, ja się zastanawiam nad [niezrozumiałe] pan mi nie pomaga. Panie radny, ja już kiedyś mówiłem. Możemy jeszcze dwadzieścia nakazów postawić. Zakazów. Trzydzieści luster, pacholików. Nie wiem, co to by miało być, ograniczniki na parkingach. Z jednego parkingu wystaje nieraz jakiś samochód dziesięć centymetrów nad chodnikiem. Postawimy ogranicznik, on zostanie zdemontowany. Zresztą to jest parking prywatny, teren prywatny, także nie mamy prawa tam ingerować. Oczywiście możemy zwracać uwagę i straż powinna to miejska robić, żeby nie wystawał z jego prywatnej posesji na chodnik. Ale nie popadajmy w paranoję. Będziemy ograniczać, budować pomosty . I spokojnie. Nie jest źle, a tylko będzie lepiej.

Przewodniczący rady- Panie burmistrzu, przerwę panu na chwilę. Panie burmistrzu, przerwę panu na chwilę. Proszę państwa, chciałbym powitać na naszej sesji pana starostę powiatu puckiego, Jarosława Białka, którego zapowiadałem wcześniej. Panie starosto, kończymy punkt dotyczący odpowiedzi i przejdziemy wtedy do punktu dotyczącego planów starosty. Proszę bardzo.

Burmistrz Helu- Zainstalowanie spowalniacza na ulicy Żeromskiego do Steyera. Już odpowiadałem wcześniej. Panie radny, panie Grzesiu. To jest moja droga do domu, moja droga do pracy, do jazdy samochodem. Nigdy nie widziałem, żeby ktoś tam szybko jechał. Tam się nie da szybko jechać, bo to jest za krótki odcinek i są budowy. No nie wymyślajmy czegoś, co jest absurdem. Bo mówię, każdą ulicę powinniśmy w tej chwili wyposażyć w jakieś spowalniacze i nie wiem, co jeszcze. To jest chyba najbezpieczniejsza ulica. Tam są zamontowane te dwa lustra. I tak jak mówię, tam chodzą turyści. Tam nie ma możliwości, żeby ktoś się rozpędzał. Przynajmniej nigdy nie widziałem, żeby coś się takiego działo. Tak że tu od razu mówię, żadnego spowalniacza nie przewiduję.

Radny Nowakowski- Panie burmistrzu, pytanie wynikało, prośba wynikała tylko i wyłącznie ze spostrzeżeń mieszkańców z tamtej okolicy. Poproszono, żeby taki temat zgłosić.

Burmistrz Helu- Moja tylko prośba, jeżeli takie jest pytanie mieszkańca, odpowiadajcie państwo sami, pokazujcie absurd działania, absurd pytania. Przekonujcie, być może zostaniecie przekonani i wtedy sprawa jest na sesję. Pan radny Labudda, porządek przy garażach. To już pan przewodniczący rady odczytał moją odpowiedź do osoby, która z tym problemem do mnie wystąpiła, także myślę, że ona wyczerpuje pana pytanie. I pan radny Chroń. Zniknęła chyba tablica ogłoszeń na Obrońców Helu. Pani sekretarz ukradli, czy co?

Sekretarz miasta- Nie ukradli, panie burmistrzu. Szanowni państwo, przed dokonaniem wymiany planów miasta na tablicach informacyjnych, które znajdują się w naszym mieście, znajdowały się w naszym mieście, wykonaliśmy, zrobiliśmy takie rozpoznanie i wizję w terenie. I stwierdziliśmy, że częstotliwość, odległość pomiędzy jedną tablicą informacyjną w niektórych przypadkach jest to kilkadziesiąt metrów. Zdecydowaliśmy o przeniesieniu niektórych tablic informacyjnych. Zmieniła się lokalizacja tablicy informacyjnej przy pomnikach Obrońców Helu. została przeniesiona i jest aktualnie posadowiona na parkingu rowerowym niedaleko cmentarza. Tablica, o którą pyta pan radny, pan przewodniczący, przepraszam, jest już z powrotem posadowiona na ulicy Kapitańskiej. Jest to tylko i wyłącznie tablica informacyjna, bez planów miasta. Szanowni państwo, aktualnie na terenie miasta jest posadowionych 16 tablic, które zawierają plany miasta. Uważamy, że w tak małej miejscowości 16 tablic z planem miasta jest to zdecydowanie dużo. Pozostałe tablice, chyba w ilości 3-4, pozostawiliśmy również do celów informacyjnych dla mieszkańców i dla turystów, na których będą wieszane, zawieszane plakaty i komunikaty dotyczące jakiejś sytuacji w mieście. Także na tyle. Panie przewodniczący, tablica jest posadowiona. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję.

Burmistrz Helu- Jeszcze jedno było. Pan przewodniczący zapytał pytanie, do kiedy, chyba, jeżeli to jest dobrze zanotowane, jaka jest procedura powołania zarządu i do kiedy trwa kadencja prezesa spółki EKOHEL, tak?

Przewodniczący rady- W odwrotnej kolejności, bo bardziej zależało mi na procedurze niż na personalnych pytaniach.

Burmistrz Helu- Nic personalnego nie ma.

Przewodniczący rady- Bardziej mi zależało na przedstawieniu, chodzi mi o przedstawienie tutaj na wizji procedury powoływania prezesa spółki, a przy okazji pytanie, do kiedy jest na przykład obecna kadencja.

Burmistrz Helu- Jasne. Proszę państwa, narobiło się. Zapewne myślicie, że burmistrz ma taką władzę, że może powołać albo odwołać jakiegoś prezesa spółki. Otóż nie. Taką władzę ma

Rada Nadzorcza. A przewodniczącym Rady Nadzorczej jest tu obecny pan mecenas Rubaszewski. Także panie mecenasie, proszę udzielić informacji na ten temat.

Mecenas- Ja jestem ostatni do opanowywania władzy, imperium jest po stronie burmistrza, ale odpowiadam na pytanie jak gdyby dla państwa tak w skrócie. Spółka została założona w 2019 roku. 22 listopada był sporządzony akt notarialny, który stanowi statut spółki. W tym akcie notarialnym ustalono zasady, ponieważ zarząd spółki jest powoływany albo zgodnie z przepisami kodeksu spółek handlowych, albo tak jak ustanawia umowa spółki, czyli statut. W statucie, w którym jest powołana spółka, w paragrafie 18 określono, dzięki Bogu mam skany, więc sobie mogłem to przygotować. W paragrafie 18 określono uprawnienia Rady Nadzorczej i w jednym z uprawnień Rady Nadzorczej jest powoływanie, odwoływanie członków zarządu spółki, w tym prezesa zarządu. Więc mamy sytuację, tak jak w naszej spółce, że są dwa stosunki. Jest stosunek korporacyjny, to jest powołanie prezesa na stanowisko prezesa zarządu i dodatkowo jest stosunek tzw. zasadniczy, podstawowy, to może być umowa o pracę w spółkach gminnych, musi być to kontrakt menedżerski. Są to dwie nieodrębne rzeczy, czyli na stanowisko prezesa zarządu powołuje i odwołuje członka zarządu spółki Rada Nadzorcza z tym zastrzeżeniem, że zgodnie z artykułem 19 tego aktu notarialnego pierwszy zarząd spółki jest powoływany przez zgromadzenie wspólników. Zgromadzenie wspólników reprezentuje gminę Burmistrz Miasta Hel. I pan burmistrz powołał jako prezesa pierwszego zarządu wskazanego nam prezesa panującego w spółce. I dalej jest paragraf 19 ust. 3 wskazuje, że jest łączna 5-letnia kadencja zarządu spółki. Zarząd może być od 1 do 3 osób i wpisanie, że to jest wspólna kadencja 5-letnia, znaczy się, że jeżeli byśmy powołali np. 3 członków zarządu w trakcie, ktoś by wyszedł, wypadł, powołano by innego, to jakim się zaczyna kadencja, takim się kończy. Kadencja aktualnego zarządu zaczęła się 22 listopada 2019 roku i zgodnie z kodeksem cywilnym, który nam wskazuje jak liczyć terminy, to jest artykuł 112, mówi, że jeżeli coś jest określone w latach, tygodniach, miesiącach, to upływ terminu następuje z dniem, który nazwą i datą odpowiada dnu początkowemu. Czyli jeżeli powołanie spółki było 22 listopada 2019 roku, to pięcioletnia kadencja kończy się 22 listopada 2024 roku. Takie są zasady.

Przewodniczący rady- Poproszę jeszcze o uzupełnienie, bo to pytanie wielokrotnie do mnie docierało. Chodziło mi, ja też to wyraziłem przy zadawaniu pytania, chodziło mi o procedurę powoływania prezesa. Czy to jest konkurs, czy to jest inna forma, czy to jest po prostu wyznaczenie.

Mecenas- Powołanie na członka zarządu jest jak gdyby wolą walnego zgromadzenia i nie ma takiego przepisu na ten moment, który by nakazywał koniecznie przeprowadzenie konkursu lub nie. Można to stosować, to jest jak gdyby praktyka, która ma zapewnić, żeby spółka miała odpowiedni zarząd i to jest tylko tak zwane staranność w działaniu. Jeżeli ktoś jest przekonany, że ma kandydata, który jest idealny, to nie musi tu robić konkursu. Jeżeli nie, większość robi konkursy na tej zasadzie, że jest to konkurencyjność, można pokazać, można spróbować pozyskać kogoś.

Przewodniczący rady- Przykro mi, że nie otrzymałem odpowiedzi wprost.

Burmistrz Helu- Ja może uzupełnię i może to pana przewodniczącego jeszcze zadowoli, znaczy zadowoli, uzupełni tą odpowiedź. Proszę państwa, bo pan mecenas bardzo dobrze przedstawił, jak to się ogólnie odbywa, no ale przecież was interesuje Hel. Co tu się dzieje, prawda? No więc tak jak powiedział, kadencja, obecnego prezesa kończy się 21 listopada. Co się dzieje dalej? Bo o tym pewnie myślicie. Więc jeżeli się nic nie zadzieje, to pan prezes kończy swoje urzędowanie. Kontrakt menedżerski wygasa. Jeżeli właściciel, czyli zgromadzenie wspólników, czyli burmistrz, wtedy powinien wskazać osobę, która będzie sprawowała tę funkcję. Rada Nadzorcza rozpatruje, ten wniosek powołuje, ale jeżeli nie będzie z mojej strony takiego zadziałania, to Rada Nadzorcza będzie sprawowała funkcję do czasu wyłonienia nowego prezesa. Lub też zachodzi inna okoliczność, że występuje do Rady

Nadzorczej z wnioskiem o przedłużenie albo na całą kadencję, albo na rok, albo na pół, albo na trzy lata, no to już jest jakby po mojej stronie. Taka jest procedura. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Rozumiem, że wyczerpaliśmy wszystkie już odpowiedzi, tak, są udzielone? Tak, właśnie chciałem to ogłosić. Proszę państwa na pewno pan starosta chce państwu bardzo dużo rzeczy przekazać. Ażeby dyskusja była owocna, proponuję 10 minut przerwy, żeby przygotować sobie kawę i przewietrzyć pomieszczenie. Ogłaszam przerwę do godziny 13:00.

13. Informacja Starosty Puckiego o realizacji planów Rady Powiatu i Zarządu Powiatu Puckiego za rok 2023 i zamierzeniach do dalszej działalności.

Przewodniczący rady- Proszę państwa, kończymy przerwę. Jeszcze raz chciałbym powitać na naszej sesji starostę powiatu puckiego, pana Jarosława Białka. Dziękuję panie starosto za przybycie do nas. Przechodzimy do realizacji punktu Informacja starosty puckiego o realizacji planów Rady Powiatu i Zarządu Powiatu Puckiego za rok 2023 i zamierzeniach do dalszej działalności. Oddaję panu głos.

Starosta Pucki- Dzień dobry państwu, bardzo dziękuję za zaproszenie na dzisiejszą sesję. Chciałbym zacząć od gratulacji dla państwa, bo pierwszy raz się widzimy. w tym gronie, w tym składzie po wyborach, które już dawno temu były. Wszyscy państwo macie różne doświadczenia przez te pół roku, ale gratuluję zwycięstwa w wyborach i zdobycia głosów mieszkańców, bo to jest z jednej strony dowód jakiejś popularności, ale niestety przede wszystkim zobowiązań, które na siebie wzięliśmy i chcemy wszyscy te zobowiązania punkt po punkcie realizować, tak jak państwo w mieście Helu, tak my w Starostwie Powiatowym w Pucku. W Pucku tak się złożyło, że generalnie mamy 21 radnych. My już jesteśmy w tym gronie radnych bezpartyjnych, trzecią kadencję zaczynamy. 21 radnych, w naszej grupie jest radnych 14. Myśmy to złożyli z takich trzech komitetów, dwóch bezpartyjnych i zawsze, zawsze z nami od samego początku byli tacy koledzy, którzy są w PSL-u. Natomiast teraz to jest Trzecia Droga jakoś tak różnie. I to byli panowie, którzy już dawno nie są radnymi, bo tutaj patrzę na Tadeusza, to był Zygmunt Dudek, to był Bronek Ceszke, to już są dawno emeryci, ale oni się z tego środowiska takiego zielonego wywodzili i z nimi zaczynaliśmy. Teraz są nowi chłopacy i tak w czternastkę jesteśmy tą grupą, która potem wybiera zarząd, starostę i tak dalej. Mamy oczywiście opozycję, bo tak zawsze jest, ale jakoś tam się dogadujemy. W opozycji jest 7 osób, 5 osób to są osoby z Platformy Obywatelskiej, prawie ci sami, którzy byli w poprzedniej kadencji i dwie osoby z PiS-u. Ale tu jakoś sobie awantur nie robimy, jakoś się dogadujemy. Wiadomo, że podstawa to jest dbanie o rozwój. Czasami mamy tam, wiadomo, różne podejścia do tematów, ale generalnie jest w miarę poprawnie, w miarę okej. Budżet powiatu w tym roku kończy się na poziomie gdzieś około 200 milionów złotych na przyszły rok. Planujemy 220-kilka, jeszcze nie wiem jak będzie wyglądała końcówka, bo to zależy od inwestycji, ale na pewno 220 milionów złotych. Na inwestycje udało się uzbierać ponad 80 milionów złotych, z czego 15% to jest wkład własny. Wydaje się malutko, ale podobnie jak u państwa, ten wkład własny to są niestety środki, po które trzeba pójść do banku, a nie chcemy nadmiernie zadłużać samorządu powiatowego. Nie mamy specjalnego zadłużenia, bo przy tych 200 milionach mamy dwadzieścia kilka milionów zadłużenia. I to zadłużenie głównie jest spowodowane inwestycjami w szpitalu, bo tam udało nam się dość sporo środków pozyskać przeróżnych. No i zawsze trzeba było mieć wkład własny, więc to nie jest jakieś potężne zadłużenie. Natomiast przy tych różnych fajerwerkach, które nam wszystkie ekipy rządowe w Warszawie, kto by nie przyszedł, zawsze ma jakiś ciekawszy pomysł na to, jak tutaj zaistnieć i w efekcie ofiarami tych różnych pomysłów są dochody samorządowe. Nie wiemy, jak się złożą dochody na przyszły rok, bo jest już uchwalona ustawa i przez Sejm i Senat to zaakceptował, więc od 2025 roku mają być inaczej naliczane. To akurat jest dobre rozwiązanie, podatki od osób fizycznych, podatki od osób prawnych, na które już wpływu w

samorządach na ich wysokość nie będą miały różne ulgi, ale jak to się złoży tego nie wiemy, natomiast te ostatnie lata były takie dość skomplikowane dla samorządów, też to państwo odczuwaliście, ponieważ przy zabranii w ramach Polskiego Ładu pieniędzy bieżących samorządom, a dawanie ich w postaci czeków, nie mamy nic jakby do czeków, ale zabieranie dochodów bieżących w istocie spowodowało, że wydatki i dochody bieżące nam się przestały bilansować. Tak praktycznie w każdym samorządzie w Polsce się złożyło. A wiadomo, różnica między dochodami i wydatkami bieżącymi wpływa na przykład na potencjał i możliwości kredytowe. Stąd tu się robiły kłopoty. Państwo doskonale wiecie, czym zajmuje się powiat. Głównie to jest infrastruktura drogowa. Tu jesteśmy szczęśliwi, bo w Helu nie mamy żadnej drogi powiatowej, więc państwo nie możecie od tej strony na mnie pokrzywić, że droga jest dziurawa, czy jakieś są kłopoty, ale dróg powiatowych mamy około 200 km i tu będzie zmiana. Od stycznia przyszłego roku rozdzielamy zarząd drogowy dla powiatu puckiego i wejherowskiego na osobne powiaty. To jeszcze wtedy chyba Mirek był radnym powiatowym, Tadeusz, kiedy powstawały przed 26 laty powiaty i to był jedyny przypadek w Polsce, gdzie powiat pucki i wejherowski razem stworzyły wspólny zarząd dróg. I pierwszy Starosta Pucki, pan Artur Jabłoński otrzymywał nagrody za to razem ze Starostą Wejherowskim, świętej pamięci Grzegorzem Szalewskim, że tak fajnie to zrobili i efektywnie będą zarządzać. Natomiast kiedy ja przyszedłem, to już były pogrożki ze strony wojewody, że przepisy nie pozwalają na tworzenie wspólnej jednostki dla dwóch samorządów. Kiedy pojawiała się Regionalna Izba Obrachunkowa ze swoimi kontrolami, to zawsze nam to wytykała. I ja, to był czternasty rok, końcówka, kiedy pojawiłem się w starostwie, spotkałem się ze Starostą Wejherowską, rozmawialiśmy, panią Gabriellą Lisius, rozmawialiśmy o tym, czy to utrzymujemy, czy nie. I oboje zdecydowaliśmy, że to działa w miarę dobrze, poprawnie i w związku z tym utrzymujemy. Tam jest taki przepis, że wojewoda musi trzykrotnie wezwać do zaniechania naruszenia prawa, ale wezwał tylko raz, więc uznaliśmy, że jest ok. I to dobrze działało, bo ponad 600 km dróg na tych dwóch powiatach. Dobrze to działało, natomiast przestało nam dobrze funkcjonować jakieś półtora roku temu. I skoro już jestem przy drogach, to może o tym powiem. Otóż potężne inwestycje planowane głównie na terenie powiatu wejherowskiego, czyli budowa elektrowni atomowej, do niej wrócę za chwilę, ale też cały temat offshore'u, czyli energii z morza, właściwie z wiatru, ale z wiatraków na morzu, powodują przeogromny ruch inwestycyjny w północnej części województwa, ale głównie powiatu wejherowskiego, gmina Choczewo, Gniewino. I troszeczkę to oddziałuje bardziej na Lęberek. No i tam właściwie skupiają się od półtora roku główne problemy, główne działania. No jest wiele, wiele kłopotów. I tak sobie pomyśleliśmy, patrząc na to przez półtora roku, że to się skończy za jakiś rok, półtora tym, że nasze drogi będą mniej zaopiekowane niż te, gdzie jest największy ruch. I postanowiliśmy to po prostu wyprzedzić. Podzieliliśmy zarząd dróg. Mamy już wskazanego dyrektora. Dyrektorem zarządu dróg konkurs wygrał pan Marcin Majek, pewnie znana państwu osoba, bo pan Marcin był wójtem gminy Kosakowo przez ostatnią kadencję, a wcześniej był wice wójtem. Tak się szczęśliwie dla nas złożyło, że przegrał wybory. Ja się z niego śmieję, bo jest bardzo fajnym, operatywnym człowiekiem z odpowiednim wykształceniem budowlanym, z uprawnieniami. Bardzo dobry organizator i on został dyrektorem Zarządu Dróg i teraz ma dwa miesiące na zorganizowanie, tak abyśmy od 1 stycznia mogli wystartować. Policzyliśmy sobie koszty. W Zarządzie Dróg będzie pracowała razem z dyrektorem 11 osób do zarządzania ruchem. Jeśli dobrze pamiętam, 9 osób w Sławoszynie, bo tam mamy taki oddział. To będą pracownicy fizyczni. Jest jedna osoba w charakterze kierownika, brygadzysty, natomiast reszta to są pracownicy fizyczni, którzy służą do bieżącego utrzymania, zajmują się bieżącym utrzymaniem dróg. To nam spokojnie wystarcza. Budżet na administrację w tym roku 24 wynosi 2,6 miliona złotych i my te pieniądze dawaliśmy do Wejherowa, bo wspólnie w proporcji 60 do 40 utrzymywaliśmy pracowników. Według naszych wyliczeń to powinno spokojnie wystarczyć. Chcę przez to powiedzieć, że być

może nie będzie taniej, będzie tak samo to kosztować, ale chodzi o to, żeby było efektywnie i to jest nasz cel i w tym kierunku będziemy szli. To tyle, jeśli chodzi o drogi. Drugi taki bardzo istotny obszar działania powiatu to jest oświata, oświata ponadpodstawowa, czyli głównie szkoły zawodowe, szkoły średnie i szkolnictwo, kiedyś nazywane specjalne, czyli specjalny ośrodek szkolno-wychowawczy. W naszych szkołach dość dużo inwestycji zrobiliśmy w ostatnich latach, głównie ze środków unijnych i w efekcie np. nasz słynny Oxford, czyli PCKZiU w Pucku, szkoła zawodowa, która w 2014 roku miała około 500 uczniów plus na tzw. KKZ-ach, czyli Kursy Kształcenia Zawodowego. To są osoby, które skończyły szkołę i chcą się dokształcić. Około 200 osób. W tej chwili mamy uczniów, którzy są w normalnym trybie nieletnim, jeszcze małoletnim. Mamy około 1200, mówię około, bo to się zmienia. Komuś przyjdzie do głowy, że on by chciał zmienić szkołę, no to idzie gdzie indziej, czasami wraca, czasami nie wraca, ale generalnie na koniec października jest około 1200 uczniów w tej szkole, więc tu jest naprawdę potężny progres. Kłanino, które miało też druga szkoła zawodowa specjalizująca się bardziej w hotelarstwie, gastronomii i dodatkowo mamy tam klasę monterów kadłubów okrętowych. To taki pomysł, gdzie weszliśmy w porozumienie z jedną ze stoczní trójmiejskich i w efekcie już od siedmiu chyba lat szkolimy około 20 chłopaków. Dajemy im dość dobre uprawnienia i w efekcie każdy z nich, no dzisiaj każdy dostanie pracę, kto tylko chce pracować, ale nawet w okresach, kiedy z pracą jest trudniej, to oni od razu razem ze świadectwem ukończenia szkoły dostają propozycję pracy w stoczni. Część wyjeżdża za granicę, mają różne pomysły. W tej szkole mieliśmy około powiedzmy 400, 300 kilkudziesięciu, 400 uczniów. Od kilku lat mamy nowego dyrektora, dokładnie trzeci sezon, trzeci rok szkolny. I tak się śmiałyśmy z panem dyrektorem, bo on mówi, że tu jest taka, taka i taka inwestycja potrzebna. Ja mówię do niego, panie Rafale, jeżeli się panu uda a w szkole wtedy było 300 parędziesiąt uczniów, w całej szkole. Mówię, jeżeli się panu uda na pierwszy rok przyjąć 300 osób, możesz żądać jakiej chcesz inwestycji. I żałowałam, że to powiedziałem, bo 306 osób przyszło w pierwszym roku. Zrobił porządną promocję. I to jest dla mnie szok, bo ta szkoła przeżywa ogromny renesans. My mamy około 800 uczniów. A tak mówię, około 400 przeważnie bywało. Na prawdę potężny renesans ta szkoła przeżywa. Ogólnie, jak w Pucku, pewnie część z państwa jesteście absolwentami tej szkoły, tam zawsze mamy podobną ilość uczniów i nie chcemy mieć więcej, dlatego że nam zależy, żeby to było rzeczywiście pierwsze liceum, najbardziej prestiżowe, takie, którego absolwenci mogą wymyśleć sobie jakąkolwiek chcą uczelnię i się do tej uczelni bez większych kłopotów dostać. I w związku z tym raczej regulujemy to ilością punktów, które muszą mieć uczniowie, żeby dostać się do tej szkoły. I my mamy w tej chwili z ostatnich lat absolwentów, studentów, którzy studiują na prestiżowych kierunkach na Politechnice. Chyba ze trzy osoby studiują medycynę po tym ogólniaku. Naprawdę nie jest źle. To jest szkoła, która się świetnie odnalazła i dobrze funkcjonuje. Tam około 500 uczniów mamy. Specjalny ośrodek szkolno-wychowawczy to jest szkoła, wiadomo, dla osób, które mają różne dysfunkcje. Tam mamy około 90 podopiecznych w takim wieku prawie, niemal od zera do dwudziestego któregoś roku życia. No tu wiadomo, tu uczymy tylko tego, co jesteśmy w stanie ich nauczyć, czyli jakiegoś normalnego funkcjonowania, na tyle, na ile jest to możliwe. Są bardzo różne, bardzo trudne przypadki. Ta szkoła generuje ogromne koszty. My do niej dokładamy. W ubiegłym roku, nie pamiętam jak będzie, znaczy jeszcze nie wiem jak będzie w tym roku, ale w ubiegłym roku chyba ze 2,5 miliona dołożyliśmy do funkcjonowania tej szkoły, ponieważ tam jest często tak, że jeden, dwóch uczniów to jest już osobny oddział i musi być opiekun, niestety często musi być dwóch nauczycieli, musi być wspomagający. No tak jest, taki los spotkał te osoby i nie żałujemy tych pieniędzy, musimy je po prostu wspierać i tutaj działać. I tu mamy trochę więcej kłopotów z tym obiektem, bo to jest obiekt przy ulicy Zamkowej. Może kojarzycie państwo blisko kościoła i tam nie ma ani porządnego podwórka, ani porządnego parkingu. Miałem przed kilkoma laty taki pomysł, żeby przenieść tą szkołę do dawnego internatu szkoły tej zawodowej,

bo on stał taki pusty, w sezonie był wynajmowany. Trochę nam się poobrażali rodzice na mnie, nie chcieli za bardzo, jakieś tam standardy wymyślali, a tam jest duża przestrzeń z tyłu i byłoby po prostu wygodniej. No ale skoro nie chcieli, to trudno, zostaliśmy tutaj, zrobiliśmy taki remont, gdzieś tam też udało się pozyskać pieniądze związane z termomodernizacją obiektów, więc tam przygotowaliśmy wszystko jak należy. Natomiast potężny problem w tym obiekcie sprowadza się do tego, że tam nie ma windy. A ja, jak wiecie państwo, jestem główny windziarz w Pucku, bo pierwsza winda szpitalna została zbudowana i wtedy mi się wydawało, że to jest główny problem szpitala, a to był promień problemów. I ten budynek jest, pewnie jakbyście państwo zamknęli oczy i go sobie przypomnieli, to on ma taki zębaty dach. I dokładnie tak jest w środku ustawiony. Tam są jakieś półpiętra. I tam się nie da dokleić zwykłej windy za paręset tysięcy złotych, tylko musi być część budynku przebudowana. Mamy dokumentację na to przygotowaną, ale niestety taka dokumentacja między 4 a 5 milionów będzie kosztować. I co jest irytujące, mamy przecież sporo w Polsce pieniędzy unijnych czy z KPO czy z innych programów i te pieniądze są dedykowane na szkolnictwo zawodowe, na różne miękkie programy fajne, a niestety tutaj dedykowane nie są. I jeżdżę, szukam, bardzo ciężko to znaleźć. Oczywiście można wziąć środki z PFRON-u, ale to jest paręset tysięcy złotych, które de facto kompletnie nas nie urządzają. I tu się o to martwimy. Musimy pomyśleć, popracować nad tym, żeby w tej kadencji ten obiekt przebudować, żeby on po prostu stracił wszystkie problemy architektoniczne i te bariery architektoniczne przede wszystkim, żeby zlikwidować. To tyle jeśli chodzi o oświatę, o ośrodku razem, pewnie Państwo wiecie. Kolejny potężny obszar działania powiatu, taki dużo większy niż w gminach, bo w gminach głównie inwestycje, trochę mniej tych kwestii społecznych. W powiatach jest dokładnie odwrotnie, my zajmujemy się kwestiami miękkimi, społecznymi, to jest Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna i podległe domy pomocy społecznej. Potem są GOPS-y, MOPS-y, to już też u państwa, ale pod naszym nadzorem. Ośrodek Interwencji Kryzysowej, bardzo dużo problemów związanych z kłopotami natury psychologicznej, czasem nawet psychicznej. My będziemy w poradni psychologiczno-pedagogicznej zwiększać aż o trzy etaty, jeśli dobrze pamiętam, bo musimy w kilku jednostkach zwiększyć, dlatego że młodzież szkolna, która powinna być na bieżąco diagnozowana, musi czekać po kilka miesięcy, bo nie jesteśmy w stanie tego ogarnąć i to jest taka trochę pięta achillesowa. Trochę tak jest, że wymyśla się nowe, tworzy się nowe, czy diagnozuje nowe różne objawy i my musimy kiedy przychodzi rodzic z dzieckiem czy z podopiecznym z zaświadczeniem od lekarza, to musimy po prostu przeprowadzić procedurę i tu mamy trochę takich kłopotów i takie nam się wąskie gardło zrobiło, więc to musimy zmienić. Ośrodek Interwencji Kryzysowej to jest nowa organizacja, którą utworzyliśmy przed dwoma laty, trochę związana z COVID-em, ale chyba nie tylko. Ten COVID troszeczkę może był katalizatorem, ale widzimy, że jest bardzo, bardzo dużo problemów tej natury i właściwie nie bardzo jest jak pomagać, bo mało jest fachowców. To, że ktoś ma dyplom psychologa nie znaczy, że jest fachowcem i umie sobie z tymi tematami poradzić. Tu jednak trzeba naprawdę wielką wiedzę mieć i próbować sobie z tym poradzić. To jest też niezwykle wyczerpująca praca. Ja jestem 11 rok w starostwie, a na przykład w PCPR-ze jest już trzeci dyrektor, bo to są przepiękne problemy, kiedy dostajemy decyzję z sądu, nie wiem, dzień przed Wigilią, że mamy odebrać roczne dziecko i musimy to zrobić. Trzeba jechać w asyście policji, zabezpieczyć je czy w rodzinie zastępczej, czy w pogotowiu, no to jest duży kłopot. W tym obszarze mamy też około 200 podopiecznych nieletnich dzieci od urodzenia po 18 rok życia, aż 200 dzieci w całym roku. To nie jest tak, że one się zmieniają co roku, tylko mniej więcej tyle w roku, mamy w różnych formach opieki. Czy to są rodziny zastępcze, czy generalnie nie są z rodzicami biologicznymi, tylko muszą funkcjonować w ośrodkach. Na przykład mamy trzy placówki opiekuńczo-wychowawcze. W ubiegłym tygodniu otwieraliśmy kolejną, nową. W każdej jest 14 podopiecznych. Ta czternastka wynika z tego, że takie są przepisy. Kiedyś można było mieć 20, a teraz maksymalnie 14. I dwie z tych placówek były

w internacie w Kłaninie w warunkach takich, no powiedzmy, w budynku z lat 70, poprzedniego wieku, bez specjalnych modernizacji i remontów. No i uznałem, że skoro nie możemy im zastąpić, bo tego nie potrafimy biologicznych rodziców, to spróbujmy chociaż stworzyć dobre warunki. Udało się pozyskać środki. Za 5,5 miliona zbudowaliśmy zupełnie w szczerym polu w Kłaninie obiekt dla czternaściorga podopiecznych z pięknym ogrodem, taki zupełnie samodzielny, bardzo fajnie przygotowany. Pewnie widzieliście państwo, tam gdzie publikujemy zdjęcia. No i tyle możemy dać. Te dzieci tam przebywają do 18 roku życia. Potem mamy dla nich albo mieszkanie treningowe, tak ich powoli usamodzielniamy. I to też oczywiście są potężne środki w budżecie, ale nie ma wyjścia. Po prostu to trzeba organizować, koordynować tą pomoc i wspierać. Kolejna kwestia to już odchodząc od tych spraw społecznych, szpital to taki temat bardzo istotny dla państwa, może mniej, bo państwo macie tutaj swój szpital. Co prawda właścicielem jest wojsko, ale działający i funkcjonujący dwuoddziałowy. My mamy szpital nieco większy, szpital, który udało się właściwie gdzieś tam z wielkich, wielkich problemów wyciągnąć. I dzisiaj mogę powiedzieć pewnie nawet z lekką dumą, że po wielu latach Szpital Pucki jest stabilną jednostką, która na mapie województwa pomorskiego jest jednym z lepiej zorganizowanych szpitali powiatowych pod względem infrastruktury. Z ludźmi jest różnie, bo tam pracuje około 300 osób i różni się trafiają. Ale generalnie już dzisiaj nie mamy problemu ani z personelem, ani z lekarzami. Zatrudniamy około sześćdziesięciu kilku lekarzy. Zawsze się znajdzie ktoś, kto zdenerwuje kogoś, kto przyjdzie tam powiedzmy na izbę czy na oddział. To są takie indywidualne przypadki, natomiast szpital funkcjonuje już dobrze. W ostatnich latach zainwestowaliśmy w niego ponad 30 mln zł, stąd częściowo to zadłużenie powiatu. Jestem dzisiaj przekonany, kiedy przychodziłem do starostwa przed 11 laty, absolutnie nie miałem tej wiedzy. Ja się zajmowałem w gminie Krokowa pozyskiwaniem pieniędzy, inwestycjami, planowaniem przestrzennym, natomiast kwestia oświaty czy w ogóle służby zdrowia albo spraw społecznych to była dla mnie obca. Musiałem się tego wszystkiego tutaj nauczyć. To powiem państwu, że gdybyśmy nie poszli w tym kierunku, to jeszcze po raz kolejny ukłony dla Tadeusza i dla radnych, bo Tadeusz wtedy też wspierał tutaj mocno te nasze działania, to nie wiem, czy ten szpital w ogóle by dzisiaj był. Być może byłby jakąś większą, rozbudowaną przychodnią, a tymczasem mamy bardzo dobry oddział internistyczny, bardzo dobry oddział chirurgiczny, który zajmuje się wiadomo tam przepuklinami, leczeniem żył. W tej chwili wchodzimy w różne inne rzeczy. No i oczywiście bardzo dobrze funkcjonujący oddział pediatryczny. Jest bardzo silna potrzeba rozbudowy szpitala o blok operacyjny, ale tu nie chcemy żadnych fajerwerków. Musimy zbudować dwie sale operacyjne. Dokumentacje mamy. Udało się pozyskać 19,5 mln zł. Niestety całość będzie kosztowała w granicach 24, a potem jeszcze pewnie kilkanaście na wyposażenie. No ale ogłaszamy przetarg, zobaczymy, powinniśmy sobie w ciągu dwóch lat poradzić z zbudowaniem kubatury, a potem będziemy szukać dalej środków. Co by nam dał ten nowy blok operacyjny? Przede wszystkim będziemy mogli zwiększyć ilość operacji. No to też oczywiście się wiąże z dochodami dla szpitala. I planujemy jeszcze, będziemy teraz w październiku, chyba jutro składamy, jeśli dobrze pamiętam, wniosek na myślałem, że pan burmistrz mi pisze, że bym kończył, ale nie. Planujemy też rozszerzyć szpital o ZOL. Tu nie będę się rozwijał, bo długo bym musiał mówić, ale generalnie w województwie pomorskim brakuje łóżek internistycznych, takich na choroby wewnętrzne. I nie może być tak, że jeżeli my mamy 26 łóżek, to one są właściwie ciągle obłożone, a musimy 2-3 zawsze trzymać, bo się zdarzy jakiś wypadek, cokolwiek, musimy mieć wolne. No to niestety często jest tak, że wozimy dalej do szpitali czy do Wejherowa, czy do kolejnych gdyńskich. Tego chcielibyśmy uniknąć, więc być może uda się, jeżeli byśmy pozyskali kolejne 20 mln zł, spowodować, że odblokowalibyśmy 14 łóżek dla interny. I to by się spotkało z bardzo dużą przychylnością Narodowego Funduszu Zdrowia Oddziału Pomorskiego. No i tyle. Też tworzymy coraz więcej, coraz więcej specjalizacji w Szpitalu Puckim, które

powodują, że nasi mieszkańcy nie muszą gdzieś daleko jeździć, tylko mogą większość tych najpotrzebniejszych potrzeb zrealizować u nas. To też nie jest tak, że Szpital Pucki jest skonfigurowany tylko i wyłącznie pod określone potrzeby. On został tak przebudowany, że ma odpowiadać na potrzeby zdrowotne mieszkańców. Każdy szpital powiatowy jest szpitalem pierwszego kontaktu. To jest zazwyczaj tak, że jak idziesz do lekarza rodzinnego, to on mówi, no jak cię boli, to weź nospę albo witaminę C, a po 18 idź do szpitala. To jest oczywiście w tym pewna metoda, już nie chcę tego rozwijać, ale generalnie pacjenci i pieniądze za pacjentów są w POZ-ach, a problemy i koszty są w szpitalach powiatowych. Stąd tak to trochę wygląda. No, ale nie narzekamy. Po prostu musimy sobie z tym poradzić. I w efekcie, jeżeli za chwilę okaże się, że są potrzebne jakieś inne dyscypliny, to ten szpital jest na to przygotowany. Bez problemu sobie będziemy mogli z tym poradzić. I teraz jeszcze chciałbym państwu kilka zdań powiedzieć o takich kwestiach strategicznych, nad którymi tutaj pracujemy z panem burmistrzem, z innymi wójtami, burmistrzami powiatu puckiego. Powiat pucki liczy dzisiaj 92 tysiące mieszkańców. Część się wyludnia, część się demograficznie bardzo mocno rozwija. Na przykład gmina Kosakowo przed 26 laty miała 4600, jeśli dobrze pamiętam, mieszkańców. Dzisiaj według różnych szacunków jest 22 tysiące zameldowanych, a mieszka prawdopodobnie około 30 tysięcy i tam wójt nie robi nic innego, tylko buduje przedszkola, żłobki, szkoły i ciągle jest za mało. Niestety, oby się nie zdarzyło tak, że za lat 30-40 będą budowali DPS-y, bo tak się stało na przykład z Redą, która była takim ośrodkiem na skutek atomówki bardzo prężnym i mnóstwo młodych ludzi. I te 92 tysiące funkcjonuje w różnych obszarach i to, co jest dla nas potężnym wyzwaniem dla samorządowców, to ściągnięcie do powiatu puckiego dobrej oferty pracy i ślad za tym oczywiście ta demografia się będzie poprawiała i będziemy się rozwijać w różnych kierunkach. Nadzieję dla nas, ciekaw jestem też państwa opinii, nadzieję dla nas jest na pewno rozbudowa infrastruktury morskiej. Myślę tutaj o całym Szkunerze i porcie we Władysławowie. Burmistrz tutaj walczy o wasz port w Helu pod kątem offshore. Mamy już pierwsze firmy, które z nami współpracują. Ale potrzebujemy około 80 mln zł na sam port we Władysławowie, żeby go po prostu przebudować i wzmocnić w ramach obecnie funkcjonującej infrastruktury. Natomiast potrzebowalibyśmy od 600 do 800 mln zł, żeby dobudować drugą część i gdyby coś takiego udało się zdobyć, ja w ogóle nie widzę na widnokręgu takich pieniędzy, ale gdyby znaleźli się politycy krajowi, którzy by nas chcieli w tym wesprzeć, to widzimy potężną szansę stworzenia świetnego zakładu pracy, już nie w oparciu o ryby, no bo kiedyś w Szkunerze pracowało, nie wiem, 2200 ludzi, dzisiaj pracuje sto parędziesiąt, oczywiście się posiłkujemy sezonowo, ale widzimy w obszarze właśnie energetyki wiatrowej, przeładunków, bo to też jest wszystko możliwe, tylko port musiałby być głębszy, musiałby mieć większe możliwości przeładunkowe, no i musiałaby być droga, która by od tego portu wiodła gdzieś na południe kraju. I tutaj wraz z tą infrastrukturą mówimy bardzo konkretnie i wyraźnie o tym, co ostatnio rząd nazywał Via Maris, wcześniej mówiło się o Opacie, który miał trochę inny przebieg. Generalnie chodzi o połączenie drogą krajową portu w Gdyni z portem we Władysławowie. Taka droga może kosztować 1,5 do 2 miliardów nawet złotych, bo to musiała być droga w odpowiednim standardzie. Ale dzisiaj proszę państwa droga, która się kończy tutaj, 216, już nie jest żadną drogą tranzytową, bo ona ma tyle różnych funkcji po drodze, nie mówię o miastach, ale także między Władysławowem a Puckiem, między Puckiem a Redą, tam się mnóstwo dzieje i ona się stała normalną drogą wewnętrzną. I musimy mieć alternatywną drogę, która rzeczywiście będzie tranzytowa, bo w kontekście rozwoju turystyki na zachodnim wybrzeżu, w oparciu np. o S6, czyli tzw. kaszubską, która się dalej buduje w kierunku zachodnim, to turysta jadący z Łodzi, Krakowa, Warszawy, kątokolwiek, powiedzmy z Łodzi jedzie 3-3,5 godziny do Gdyni i potem ma taki wybór, że nawigacja mu pokazuje, że kolejne 3 godziny musi jechać do Helu. Albo w Gdyni skręci na Kaszubską i w ciągu godziny, półtorej jest w każdym miejscu zachodniego wybrzeża, które ma identyczną, a nawet czasami lepszą infrastrukturę turystyczną niż my. Więc walczymy tutaj

bardzo mocno o to, żebyśmy w tej północnej części województwa pomorskiego nie stali się regionem peryferyjnym. Nie możemy opierać się tylko i wyłącznie na turystyce, bo przegramy. To absolutnie jest niemożliwe. Oczywiście to jest istotne źródło dochodu, ale nie może być jedyne. I ta droga, ta komunikacja, ja zawsze powtarzam, tam gdzie są drogi, to jest tak jak krwioobieg w organizmie. Tam gdzie dociera droga, tak jak dociera krew, tam jest życie. I o to mocno zabiegamy. Nie znaleźliśmy zrozumienia ani w poprzednim rządzie, ani w tym rządzie. Jeździliśmy do ministra Adamczyka, on się chyba nazywał minister infrastruktury. Słabe spotkania, nie chciał z nami rozmawiać. W tej chwili jeździmy dalej, przekonujemy, dyskutujemy i to nie przynosi póki co efektu. Natomiast ja nawet rozmawiając ostatnio z jednymi z ministrów i z naszymi posłami, mówię do nich, że my wcale nie chcemy od rządu tego półtora czy dwóch miliardów złotych. Te środki są do zdobycia bez problemu, gdyby tylko zapadła decyzja o kolejnej bardzo istotnej inwestycji, która miałaby być zlokalizowana na terenie powiatu puckiego. Myślę tutaj o kopalni soli potasowo-magnezowej poprzez KGHM. Państwo na pewno słyszeliście o takich planach już w latach 70 poprzedniego wieku. Wtedy mówiło się jeszcze dość mało o efektywności tej kopaliny, natomiast problem pojawił się, kiedy zaczęto budować elektrownię atomową w dawnym Żarnowcu. Żarnowiec jest dalej, ale w tym miejscu. I odległość między tymi dwoma obiektami, dwadzieścia pewnie parę kilometrów, wstrzymała budowę kopalni, ponieważ, jak wiadomo, obiekty jądrowe są bardzo wrażliwe na wstrząsy sejsmiczne i nie było przekonania, że taka kopalnia by ich nie generowała. Natomiast teraz, kiedy elektrownia miałaby być kolejne 20 kilometrów na zachód w gminie Choczewo, to nasze rozmowy, które prowadzimy tutaj jako wójtowie, burmistrzowie, starosta z KGHMM wskazują, tam jest teraz oczywiście nowy zarząd, bo to jest spółka Skarbu Państwa, wskazują na to, że mogliby gdzieś na wysokości pierwszej połowy przyszłego roku podjąć decyzję. Oni mówią, podtrzymują, że te badania, które mają, wskazują, że ta kopalnia byłaby tutaj efektywna, dla nich, czyli dochodowa, tyle tylko, że musieliby znaleźć od dwóch do czterech miliardów złotych, co w KGHM-ie naprawdę nie jest problemem, bo jeden szyb kosztuje około dwóch miliardów, więc oni planują dwa szyby. Oczywiście mamy pewne obawy, bo z dobrych rzeczy to taki zakład generowałby tutaj około powiedzmy w szczycie do trzech tysięcy miejsc pracy, bo oni mówią, że tysiąc może półtora pracowałaby w samej kopalni, natomiast ten tego typu biznes powoduje, że w ramach lokalnych łańcuchów dostaw powstaje mniej więcej tyle samo miejsc pracy i to miejsc pracy dobrze płatnych. Natomiast dla nas istotne jest to, gdzie ona ma być zlokalizowana, czy nie będzie kolidowała z naszymi na przykład funkcjami turystycznymi lub innymi. Więc taka kopalnia miałaby być zlokalizowana gdzieś między Mieroszynem a Radoszewem. Oni potrzebują około 30 kilku, powiedzmy 40 hektarów. To pozyskiwanie materiału nie ma odbywać się drogą wodną, czyli wypłukiwanie, wtedy byłoby wiadomo mnóstwo soli i tak dalej, tylko w suchej technologii. I taka powierzchnia by im spokojnie wystarczyła. Natomiast kłopot polega na tym, że cały ten materiał w ilości około dwóch milionów ton rocznie, to już jest naprawdę spore wydobycie, musi być stąd wytransportowane. No i teraz jakby parędziesiąt ciężarówek na godzinę wjechało jeszcze na 216, no to my wszyscy wyjdziemy, będziemy intensywnie protestować, bo nikt nigdzie się nie przebije. Stąd mówię o tej drodze Via Maris, ale stąd też mówimy o rozbudowie portu we Władysławowie, bo gdyby specjalne tory takie towarowe od Mieroszyna dedykować bezpośrednio do Władysława, a jest taka możliwość, oczywiście z pewną komplikacją w samym mieście, to znaczna część tego urobku, a od 60% nawet do 90% miałoby być eksportowanych z zagranicy, bo to jest gotowy nawóz rolniczy, właściwie do skonfekcjonowania i do aplikowania na pola. To gdyby to mogło wyjechać głównie drogą morską, ale wtedy port musiałby mieć możliwość przyjmowania jednostek o zanurzeniu 6-7 metrów, nie znam się tutaj na tym, to państwo pewnie lepiej wiecie, a w tej chwili ma on niestety możliwość w granicach 4,5 metra, więc absolutnie nie wchodzi w grę, no bo efektywność jakby załadunku. I to jest taki bardzo, bardzo duży temat, o którym

rozmawiamy. Rozmawiamy też bardzo dużo o elektrowni atomowej, Tu jestem ciekaw państwa zdania, bo głosy są podzielone. Oczywiście mówimy, że energetyka atomowa jest bezpieczna do czasu aż coś tąpnie, bo wtedy już bezpiecznie nie jest. Ona ma być zlokalizowana na terenie powiatu wejherowskiego, gminy Choczewo, czyli właściwie od Helu, ile tam, 40-50 kilometrów w prostej linii, więc bardzo, bardzo blisko. No i tu niestety spieramy się, że my samorządowcy, tutaj burmistrzowie, wójtowie, spieramy się z rządem polskim, jest pan minister Bando, nie wiem, czy pan burmistrz wie, że już przestaje być ministrem, bo coś tam podpadł i go odwołują. Jest specjalnie dedykowana spółka Polskiej Elektrowni Jądrowej, gdzie jest prezes Juchniewicz. Szczerze mówiąc, nie pamiętam, od dziewiątego roku, chyba jeszcze jak w Krokowej pracowałem, rozmawiamy, bo te spółki tam się różnie nazywają, PJ1 i tak dalej. To, co się najczęściej zmienia w tej spółce, to jest prezes. Autentycznie. To już jest chyba dziewiąta osoba, którą znamy, co jedziemy, nawiązemy jakieś relacje, to się okazuje, że jest nowy. W tej chwili pan prezes Leszek Juchniewicz jest od kilku miesięcy. No i z nim rozmawiamy głównie i z ministrem Bando o tym jaki wpływ tak potężne przedsięwzięcie będzie miało na lokalne samorządy, na lokalne życie, no oczywiście na całe województwo. I wbrew pozorom, jeżeli tutaj ma pracować około, według różnych liczb, od 8 do 12 tysięcy pracowników, to może my tego nie odczujemy tutaj w Helu czy w Pucku, ale już odczujemy na pewno na zachodnich rubieżach powiatu puckiego, czyli gdzieś w gminie Krokowa. 10-12 tysięcy ludzi, to przecież nie jest tak, że oni przyjeżdżają i pracują 24 godziny na dobę. Oni muszą gdzieś mieszkać, gdzieś odpoczywać, gdzieś jakąś rekreację mieć, gdzieś się leczyć, za chwilę przyjadą rodziny. I o tych problemach wszystkich rozmawiamy i jakoś na razie nie możemy się przebić. Oczywiście ja mam pełną świadomość tego, że perspektywa warszawska z punktu widzenia prezesa czy ministra jest zupełnie inna niż nasza, ale to my znamy doskonale relacje tutaj miejscowe. Ja akurat pochodzę z takiej małej miejscowości Kartoszyne, którą zlikwidowano po to, żeby budować elektrownię atomową. Bo dokładnie tam na południowo-wschodnim brzegu jeziora Żarnowieckiego ta elektrownia była zlokalizowana i zlikwidowano tę wioskę. I doskonale wiem jak to wyglądało. Najpierw trzeba było się nauczyć żyć z tymi pracownikami i przeróżne tematy się pojawiały, a w Choczewie nawet nie ma komisariatu policji. Więc to są tematy, które muszą być rozstrzygane. No i teraz oczywiście z perspektywy Warszawy słyszymy, że elektrownia nie będzie miała żadnego wpływu na funkcjonowanie mieszkańców powiatu puckiego. My się kompletnie z tym nie zgadzamy. Wręcz odwrotnie będzie miała wpływ i to bardzo, bardzo duży. Dlatego, że pierwszy pomysł Peja był taki, że oni zbudują hotel na dwa do czterech tysięcy pracowników. Taki tekturowo-paździerzowy. W tej chwili w Choczewie mieszka, jeśli dobrze pamiętam, 6700 mieszkańców. Kanalizacja sanitarna jest w stanie takim jakim jest. To nie jest tak jak na Półwyspie, że jesteśmy przygotowani na 100 tysięcy ludzi. Oni mają wszystko obliczone na te 6700 mieszkańców, może tam z jakimś zapasem do 10 tysięcy. No więc pierwszy dylemat. Gdzie oni się będą leczyć? No przecież ludzie normalnie chorują, sezony grypowe, inne. Mamy w okolicy trzy szpitale, Lębork, Puck, Wejherowo. Jeżeli jeszcze ileś tysięcy ludzi nam przybędzie, to od razu generuje to jakieś problemy, wydłużone kolejki. Musimy się w określony sposób przygotować. Tak samo oświata, opieka społeczna, wiele tematów. Pamiętam, że na budowie elektrowni w Żarnowcu nigdy nie osiągnięto pełnego zatrudnienia, nie było chętnych, więc wymyślano takie rozwiązania, że jak popracujesz rok u nas, to potem możesz pojechać pół roku na eksport tam na jakieś Węgry, Czechosłowacja, ówczesna Rosja, Ukraina. No Ukrainy nie było. ale w tamte miejsca. To na początku było atrakcyjne, potem przestało być atrakcyjne. W związku z czym ściągnano rodzinę, żeby ci pracownicy stąd nie odchodzili, ściągnano rodzinę, więc jak w pokoju mieszkało czterech facetów, to teraz już była żona z dziećmi, trzeba było tych lokali więcej znaleźć. I my im mówimy, słuchajcie, przecież my na terenie powiatu puckiego mamy 100 tysięcy miejsc noclegowych o różnym standardzie. Jeżeli zaoferujecie nam określone, sensowne środki, jeżeli się dogadamy, to my jesteśmy w stanie przygotować 5-7 tysięcy miejsc

noclegowych. Autobusem do Choczewa będzie około godzinę jazdy, więc poprawmy drogi, tak żeby one miały określoną przepustowość i dogadajmy się. Pierwsza odpowiedź, ja to już jako żarty opowiadam, mówi tam jeden z dyrektorów, że oferta noclegowa powiatu puckiego jest za droga, ponieważ oni sprawdzili, na bookingu jest droga. Super, super, że sprawdziliście w takim miejscu. Przecież tu trzeba położyć jakąś konkretną ofertę, zacząć rozmawiać i my chcemy w tym pośredniczyć. Poza tym mówimy, że jeżeli ta atomówka już powstanie, to nie wiemy tego, ja tutaj nie chcę być złym prorokiem, ale nie wiemy tego, jak ona wpłynie na rozwój turystyki. Prawdopodobnie na początku troszeczkę nam się turyści przestraszą, a potem, tak jak w całym świecie, wrócą, bo to będzie też swego rodzaju atrakcja turystyczna, bo tam, wiadomo, wycieczki mogą jeździć i oglądać, jakby od środka popatrzeć na to. Ale zanim to powstanie, to możemy mieć kłopot. Wystarczy, że jakieś ekologiczne albo para ekologiczne organizacje zaczną rozdmuchiwać pewne tematy i turysta, który ma do wyboru całe wybrzeże polskie i komunikacyjnie nie musi stać w korkach na Hel, tylko gdzieś pojechać na zachodnie wybrzeże, może z tego skorzystać. Kolejny temat to mają być reaktory, jeśli dobrze pamiętam, AP1000, czyli takie chłodzone wodą i woda ma być zasysana z Bałtyku, odstawiana, oczywiście tam zamknięte obiegi, w trzecim obiegu ten transfer wody do Bałtyku ma się odbywać, ale ta woda będzie trafiała do Bałtyku o podwyższonej temperaturze. Tam oczywiście kilka stopni. No i teraz naukowcy mówią, że być może nie będzie to miało żadnego wpływu, ale jest jakaś grupa naukowców, którzy mówią, że woda, która wpływa, wcale się nie miesza tak totalnie, tylko takimi strumieniami płynie. I teraz my jesteśmy na wschód, czyli północno-zachodnie wiatry mogą spowodować, że jakieś takie słupy nieco cieplejszej wody, nie wiem, 1-2 stopnie cieplejszej, mogą wpływać w kierunku półwyspu. Czy to spowoduje na przykład, mówię w formie zapytania, bo tego nie wiem, dużo większy zakwit sinic? Jeżeli to nastąpi, to nasze plaże są automatycznie przez Sanepid odcinane, wyłączane i znowu jesteśmy w kłopotcie. Mówimy o tym w kontekście takim, że chcemy, aby się pojawiły jakieś inwestycje na terenie powiatu puckiego, które będą rekompensować ewentualne straty z turystyki i z rozwoju gospodarczego. Nie znajdujemy specjalnie przekonania po stronie drugiej. Mówią, że jedyne inwestycje towarzyszące, które mają powstać, to są inwestycje związane z budową drogi dojazdowej. Już jest rozpisany przetarg na jakieś chyba 760 mln zł. Budowę linii kolejowej i MOLF-u. A MOLF to jest pomost taki, do którego mają ponadgabarytowe materiały przyplывать drogą morską. Kilometr MOLF-u, który po zakończeniu budowy ma działać jak molo w Sopocie, czyli ma być turystyczne. Więc znowu staje się fajna atrakcja, niestety nie w Helu, a gdzieś na zachodnim wybrzeżu. No i tu długo, długo można by rozmawiać. My jesteśmy w takim coraz większym sporze. Na razie nam zaoferowano 250 milionów złotych na 3 powiaty, 4 przepraszam, bo przez kompletny przypadek znalazł się jeszcze tam powiat słupski. I powiat słupski dostał 19,5 mln złotych i powiat pucki też 19,5 mln złotych, powiat wejherowski 70 parę, powiat lęborski 30 parę. I tutaj to ewidentnie, proszę państwa, rozdano te środki politycznie. Ja jestem o tym przekonany, że działalność bardzo skutecznego posła ze Słupska, pana Millera spowodowała, że te środki się, teraz już europosła się tam znalazły. Pan Miller, to mu trzeba akurat uznać, że bardzo fajnie, doprowadził do tego, że na skutek budowy Tarczy Redzikowskiej ponad 300 milionów złotych poszło do gmin powiatu słupskiego. Tam wyznaczone gminy plus powiat słupski, no przepotężne pieniądze. Teraz porównanie, tylko jedno. Tarcza Redzikowska kosztowała w przeliczeniu obecnie na złotówki niecałe 5 miliardów złotych. Trzysta pędziesiąt milionów dla samorządu w ramach takiego małego offsetu. Elektrownia atomowa plus offshore są wyceniane dzisiaj na 250 miliardów złotych. Tu 5, tu 250 miliardów. I dla nas mówi się o ofercie 250 milionów złotych. No więc my oczywiście mówimy ok, ale to jest o wiele, wiele za mało. Jeżeli będziemy rozmawiać o kilku miliardach, to tak. No i na koniec jeszcze jedna rzecz bardzo istotna. Tutaj pan burmistrz też bardzo mocno walczy o elektryfikację linii na Półwysep. nie wiemy jak to się skończy, bo na razie, na skutek protestów części mieszkańców na Półwyspie,

niewykluczone, że ten temat zostanie wstrzymany, a to wstrzymanie będzie prawdopodobnie funkcjonowało w ten sposób, że elektryfikacja nastąpi do Władysławowa, a dalej być może nie. Tu są naprawdę bardzo podzielone głosy, Może i da się zrozumieć pewne obawy. Ale tutaj jestem absolutnie przekonany, że przedstawiciele inwestora powinni na bieżąco przyjeżdżać, spotykać się na Półwyspie, tłumaczyć, rozwiewać wątpliwości, odpowiadać na pytania, bo wówczas jest większa szansa, że to zrozumienie będzie. Czy zostaną mieszkańcy przy swoim, czy też zmienią zdanie, to już jest drugorzędne, ale to jest też bardzo, bardzo istotne. Ja nawet byłem przez chwilę zwolennikiem tego, żeby nie budować tej elektryfikacji, bo przecież technika, technologia się tak szybko rozwija, że mogą to być wodorowe na przykład, lokomotywy, ale wodór jest póki co jeszcze bardzo łatwo dostępny, ale bardzo niebezpieczny, trudny do transportu i do obsługi, więc zdaje się, że ten temat upada. Elektryczne, w sensie takim, że z własnym napędem, z własnymi akumulatorami, a nie z linii, chyba nie wchodzi w grę, bo to widać po samochodach. Gdzieś ostatnio czytałem, że w Niemczech zrobiono badania. Ci wszyscy, którzy kupili elektryczne samochody, to z nich tylko 16% powiedziało, że drugi raz by kupiło elektryka. Już nie chcą wracać do spalinówek, więc tutaj coś jest na rzeczy. Także o takich rzeczach cały czas myślimy, pracujemy.

Burmistrz Helu- Pan starosta ostatnio troszkę chorował. Było spotkanie u wojewody i tam sprawa o elektryfikacji została już, można powiedzieć, zatwierdzona. Elektryfikację linii kolejowej Reda - Władysławowo to rusza. Jest zatwierdzony ten projekt i będzie realizowany. Jeżeli chodzi o odcinek z Władysława do Helu ze względu na to, że nie było zgody naszych sąsiadów, dotyczy to przede wszystkim miejscowości Kuźnica, gdzie trzeba byłoby wysiedlić może dwie, trzy, cztery rodziny. Przy takiej inwestycji nie jest to duży koszt odpowiednio rekompensaty i tak dalej. W każdym razie ten temat już nie będzie realizowany w takim projekcie jak do Władysławowa. W przyszłym roku ma być rozpisany przetarg na projekt, ale bardzo ograniczony i w 2027-2029 ma być w tej części elektryfikacja na naszym Półwyspie zrobiona, czyli powstaną dwie dodatkowe mijanki. Jeden Hel Bór, druga w Kuźnicy. Dziękuję.

Starosta Pucki- To nie jest dobra wiadomość także dla samego Władysławowa, bo przecież ci ludzie, którzy przyjadą, muszą się przesiąść we Władysławowie na inny środek transportu, więc tam się zrobi potężny problem. Pewnie jeszcze można by porozmawiać i o organizacjach pozarządowych, o trzecim sektorze, bo tutaj też jesteście państwo, jako mieszkańcy Helu, bardzo aktywni w tym obszarze. Ale to już nie będę przeciągał za długo, zostawimy na kolejny raz. Dziękuję bardzo.

Burmistrz Helu- Proszę państwa, my za chwilę z panem starostą mamy kolejne spotkanie w sprawie organizacji Dnia Seniora lub też, tak jak już mówiłem, Senioriady, gdzie organizatorami jest właśnie starosta powiatu puckiego i burmistrz Helu, także wspólnie w tym roku zrobimy to u nas w Helu.

Przewodniczący rady- Dziękuję Panie Burmistrzu za te informacje, więc ja już nie będę musiał ich przekazywać, teraz powtarzać. Panie starosto, serdecznie dziękuję panu za przedstawienie tak szerokiego wachlarza działalności i pracy struktur powiatu i pańskiej działalności. Proszę państwa, tak jak burmistrz wspomniał, o 14:00 jest kolejne spotkanie, w którym m.in. uczestniczy pan starosta, dlatego nie otwieram dyskusji. Chyba, że państwo chcecie... Jasne. Dlatego chciałem powiedzieć, że spotkanie jest o 14.00, a mamy godzinę... Już mówię... 13.52. Tak że proszę bardzo, 8 minut dla państwa. Pan starosta powiedział o działalności trzeciego sektora. Chciałbym przekazać, że od tego roku nawiązała się nie współpraca między organizacjami pozarządowymi puckimi i helskimi. Odbyły się już dwa spotkania. Myślę, że to idzie w dobrym kierunku. Może nie bezpośrednio wynikiem tego są te targi seniora, które są przez pana starosta organizowane we współpracy z panem burmistrzem Helu. Aczkolwiek pewnie jakiś wpływ tej współpracy gdzieś tam się pojawia. Także przed nami, myślę, dalszy rozwój współpracy, zwłaszcza, że nasza szkoła ZSO ze swoją działalnością i ze swoim stowarzyszeniem jest bardzo, bardzo prężna.

Starosta Pucki- Tak, to jest takie przedsięwzięcie, które wymyśliliśmy w ubiegłym roku. Bardzo fajne. Bardziej tak na wesoło postanowiliśmy to zorganizować w szkole w Pucku i w szkole w naszym [niezrozumiale] Naprawdę fajnie. Tam chyba ponad stu seniorów przyjechało. Tu chyba będzie więcej jeszcze, bo Hel jest też atrakcyjny. Ja powiedziałem, że zapewnimy autokary, żeby mogli przyjechać. Główna konkurencja w ubiegłym roku, nie wiem, jak tutaj pan burmistrz się do tego odniesie, ale główną konkurencję, którą wymyśliliśmy, to było dokopać staroście. I ja stanąłem na bramce i...

Burmistrz Helu- Nie, w tym roku rzutki.

Starosta Pucki- Rzutki, tak.

Przewodniczący rady- Ale z farbą.

Starosta Pucki- I powiem wam, seniorzy mają tyle fantastycznych pomysłów, że... Super.

Przewodniczący rady- Dobrze, proszę państwa, skoro nie ma pytań do pana starosty, jeszcze raz dziękuję panie starosto za informację przedstawioną radnym i naszym obserwatorom online.

15. Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący rady- Proszę państwa, wyczerpaliśmy porządek dzisiejszej sesji. Zamykam VI sesję Rady Miasta Helu w dniu 30 października 2024 roku. Godzina 13:55. Dziękuję państwu.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: Mirela Figurska

Załączniki do protokołu:

1. Porządek obrad.
2. Listy obecności.
3. Sprawozdanie burmistrza Helu z realizacji uchwał Rady Miasta Helu za okres 13.09 - 18.10.2024 r.
4. Informacja na temat działalności przedszkola w roku szkolnym 2023/2024.
5. Ocena efektów pracy dydaktycznej w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Helu w roku szkolnym 2023/2024 i aktywności szkoły na podstawie udziału uczniów ZSO Hel w olimpiadach wiedzy, konkursach i zawodach na różnych szczeblach. Wnioski do pracy na przyszłość.
6. Sprawozdanie przewodniczącego rady z analizy oświadczeń majątkowych radnych miasta Helu złożonych według stanu majątkowego na 31 grudnia 2023 roku.
7. Informacja burmistrza Helu o analizie oświadczeń majątkowych złożonych do burmistrza Helu w roku 2024.
8. Projekt uchwały nr 57/2024.
9. Uchwała Nr VI/32/24 Rady Miasta Helu z dnia 30 października 2024 roku w sprawie zmian w budżecie miasta Helu na 2024 rok.
10. Projekt uchwały nr 58/2024.
11. Uchwała Nr VI/33/24 Rady Miasta Helu z dnia 30 października 2024 roku w sprawie ustalenia miejscowości Hel jako posiadającej korzystne właściwości klimatyczne, walory krajobrazowe i warunki umożliwiające pobyt osób w celach turystycznych, wypoczynkowych lub szkoleniowych, oraz wysokości stawki dziennej opłaty miejscowej i unormowania innych spraw dotyczących tej opłaty w mieście Helu.
12. Projekt uchwały nr 59/2024.

13. Uchwała nr VI/34/24 Rady Miasta Helu z dnia 30.10.2024 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości obowiązujących na terenie Gminy Miejskiej Hel na rok 2025.
14. Projekt uchwały nr 60/2024.
15. Uchwała nr VI/35/24 Rady Miasta Helu z dnia 30.10.2024 w sprawie określenia wysokości stawek opłaty targowej i unormowania innych spraw dotyczących tej opłaty w mieście Helu.
16. Projekt uchwały nr 61/2024
17. Uchwała nr VI/36/24 Rady Miasta Helu z dnia 30.10.2024 w sprawie określenia wysokości rocznych stawek podatku od środków transportowych obowiązujących na terenie Gminy Miejskiej Hel na rok 2025.
18. Projekt uchwały nr 62/2024.
19. Projekt uchwały nr 63/2024.
20. Uchwała nr VI/37/24 Rady Miasta Helu z dnia 30.10.2024 w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie nieruchomości w formie darowizny.
21. Projekt uchwały nr 64/2024.
22. Uchwała Nr VI/38/24 Rady Miasta Helu z dnia 30 października 2024 roku w sprawie wyrażenia zgody na bezprzetargową sprzedaż nieruchomości oraz udzielenie bonifikaty.
23. Projekt uchwały nr 65/2024.
24. Uchwała Nr VI/39/24 Rady Miasta Helu z dnia 30 października 2024 roku w sprawie zmiany uchwały nr VII/61/19 z dnia 25.04.2019 Rady Miasta Helu w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta.
25. Protokół głosowania imiennego.

Na VII sesji Rady Miasta Helu, 27 listopada 2024 r. protokół z VI sesji został zatwierdzony głosami:

„za”	-
„przeciw”	-
„wstrzymującymi się”	-